

PROTOKÓŁ Nr XLVIII/2013

XLVIII sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 18 grudnia 2013 roku

PROTOKÓŁ Nr XLVIII/2013

XLVIII sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka odbytej w dniu 18 grudnia 2013r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 21

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Obrady rozpoczęto o godzinie 13⁰⁰ a zakończono o godzinie 20⁰⁰

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon dokonał otwarcia XLVIII sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / t.j. z 2013r. Dz. U. 594 / wypowiadając formułę „Otwieram XLVIII sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitał serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|--------------------------------|--|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Danuta Janusz | - Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta |
| 3. p. Tadeusz Legacki | - Sekretarz Miasta |
| 4. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 5. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 Urzędu Miasta |
| 7. p. Dariusz Nowacki | - Komendant M-11 |
| 8. p. Paweł Mieczkowski | - Kierownik Biura G-7 |
| 9. p. Mieczysław Rejniak | - Naczelnik Wydz. C-3 Urzędu Miasta |
| 10. p. Małgorzata Dąbkowska | - pracownik Wydziału F-6 |
| 11. p. Adrian Paszczyk | - pomoc administracyjna w UM |
| 12. p. Krzysztof Kołodziejczyk | - Kierownik Biura L-10 |
| 13. p. Jacek Kalinowski | - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury |
| 14. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 15. p. Waldemar Konarzewski | - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji |
| 16. p. Elżbieta Polak | - Gł Księgowy MOSiR |
| 17. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o |
| 18. p. Krzysztof Radomski | - Prokurent ZGK Sp zo.o. |
| 19. p. Jan Kaniecki | - V-ce Przewodniczący RN ZGK Sp zo.o. |
| 20. p. Ryszard Mierzejewski | - Przewodniczący Rady Nadzorczej ZEC Sp. z o.o. |
| 21. p. Andrzej Bukłaha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 22. p. Eugeniusz Zaniewski | - Prokurent ZEC Sp z o.o. |
| 23. p. Franciszek Jasione | - czł. RN ZEC Sp z o.o. |
| 24. p. Bogdan Śladowski | - sekretarz RN ZEC Sp z o.o. |
| 25. p. Mirosław Przastek | - Prezes TBS Sp. z o.o. |
| 26. p. Andrzej Wiechno | - Sekretarz RN TBS Sp. o. o. |

27. p. Maria Mielnikiewicz	- czł RN TBS Sp z o.o.
28. p. Krzysztof Jagiełło	- cz. RN TBS Sp. z o.o.
29. p. Barbara Kędziora	- Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
30. p. Wiesława Sadowska -	Gł. Księgowy MOPS
31. p. Katarzyna Kolasińska A i B	- Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy typu
32. p. Sławomir Przeździecki Oświatowych	- Dyrektor Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek
33. p. Iwona Nowak	- Gł. Księgowa MZOJO
34. p. Dorota Brzostek	- Dyrektor ZSP Nr 1
35. p. Małgorzata Jamiołkowska	- V-ce Dyrektor ZSP Nr 1
36. p. Dorota Pasztaleniec	- Dyrektor ZSP Nr 2
37. p. Maria Lewicka	- p.o. Dyrektor GP Nr 3
38. p. Dorota Ziemczyk	- Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1
39. p. Małgorzata Zalewska	- Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 1
40. p. Wanda Zaremba	- Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 2
41. p. Małgorzata Gołaszewska	- Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 3
42. p. Tadeusz Zaniewski	- Przewodniczący Ostrowskiej Rady Seniorów.
43. p. Jerzy Mincwicz	- Ostrowska Rada Seniorów
44. p. Kazimierz Brejnak	- Przewodniczący Rady Sportu
45. p. Robert Polakowski	- ksiązę Przedstawiciel Rządu
46. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej	
47. Mieszkańcy miasta	

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że na sesji obecnych jest 21 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad będą prawomocne.

Punkt 2

Informacja o porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon: „Informację Państwo otrzymaliście, k woli wyjaśnienia znalazły się w Porządku punkty 6 i 90 tj. dyskusja w sprawie stawek podatków i opłat lokalnych na 2014r. oraz podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, ta tematyka wpłynęła od Burmistrza jako wniosek do sesji nadzwyczajnej o tyle zaskakujący wniosek, że 6 listopada mieliśmy wg. Planu przyjętego rocznego Burmistrz zapytany na temat podatków nie miał nic do powiedzenia natomiast wniosek wpłynął w momencie, o sesję nadzwyczajną z tym punktem kiedy już otrzymaliście Państwo projekt budżetu, gdzie Pan Burmistrz nie zakłada przyjęcia podwyżek podatków stąd moje zdziwienie, że taki punkt się pojawił. sesji w tym temacie nadzwyczajnej nie zwoływałem, włączyłem do dzisiejszego Porządku natomiast punkt o rocznym programie współpracy z organizacjami pozarządowymi też był to czas na 6 listopada, tą uchwałę można było podjąć nie wiem czy jakieś przegapienie sprawy, że Pan Burmistrz wnioskował później o sesję nadzwyczajną w tym temacie tak jak powiedziałem sesji nie zwoływałem. Pan Burmistrz jeszcze raz ponawiał wniosek chyba tylko po to, żeby później napisać, że już po raz 13 –sty składa wnioski a Przewodniczący ich nie uwzględnia. To jest po prostu takie niepoważne, ale jest to jest włączyłem. Również chciałbym zatrzymać się przy punkcie 10 tj. zajęcie stanowiska w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z podjętą uchwałą wnoszę w tym miejscu do Państwa o usunięcie punktu 10 z

Porządku obrad ponieważ jest już rozstrzygnięcie Wojewody, który uchwałę unieważnia zatem punkt jest bezprzedmiotowy, więcej uwag do przekazania nad Porządkiem obrad nie mam.

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący od pierwszej chwili rozpoczęcia przez Pana sesji wprowadza Pan w błąd by nawet nie powiedzieć otwarcie, że Pan kłamie. Otóż niepoważne to jest mało powiedziane to co Pan robi, nie zwołując sesji jeśli ma Pan wniosek w trybie art. 30 ust. 3, bo Pan nie ma alternatywy, wg. zapisów ustawy ma Pan obowiązek tą sesję zwołać. Ja do pana pisze po raz trzynasty czy kolejny do Pana a nie tak jak Pan albo na piśmie albo publicznie kiedy przyjeżdża Wojewoda do Ostrowi to Pan od tego rozpoczyna spotkanie z Wojewodą jak to straszne przestępstwo się dzieje w samorządzie miejskim bo nie zwołuje się sesji na Pana wniosek właśnie w tym trybie. Panie Przewodniczący to jest jedno i to jest nieprzyzwoite. Natomiast w kwestii formalnej dalej dyskusja w sprawie podatków nie może odbywać się wtedy kiedy jest wiele poważnych spraw, podatki jest delikatnej natury sprawa i trzeba z nimi w sposób delikatny oddzielny rozmawiać wzajemnie, stąd wnioskowałem o dyskusję wtedy kiedy jest czas. Dzisiejsze wpisanie, Pan nie ma uprawnień, że jeżeli był wniosek o sesję w trybie art. 30 ust. 3, 20 ust. 3, że Pan to sobie może wpisać do projektu. To jest Pana inicjatywa i dzisiejsze wpisanie w porządek dzisiejszej sesji to jest Pana inicjatywa a nie moja. Ona jest absurdalna aby w momencie kiedy dyskutujemy o budżecie roku przyszłego, żeby w tym momencie rozpoczynać dyskusję o podatkach. To jest niepoważne Panie Przewodniczący. Podobnie rzecz się ma o punkcie po współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami to jest bardzo poważna sprawa i także ona wymaga spokojnego rozmawiania z sobą i dyskusowania nie w tym momencie kiedy mamy jeden z najważniejszych, żeby nie powiedzieć najważniejszy moment to jest dyskusję o budżecie na cały rok. To są dyspozycje Pana osobiste to nie ma nic wspólnego z moimi wnioskami bo ja je proponowałem w innym trybie w innym czasie i dystansuje się od tego co Pan uczynił, że Pan to wpisał. To jest Pana decyzja, to jest wyłącznie Pana decyzja, to nie ma nic wspólnego z moimi wnioskami. Dziękuję za uwagę.”

PRM p. K. Listwon: „Czy pan Burmistrz ma jakieś wnioski w związku z tym?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący jest to Pana dyspozycja i niech Pan z tym dalej wędruje przez sesję jak Pan uważa. A Besali chodzi o sprawę o punkt 10 Szanowni Państwo byliście tutaj świadkami dyskusji, tutaj przez 45 min przemawiał były wiceburmistrz to wszystko było widać od początku i mówiliśmy, że to jest niepraworządne co się tu dzieje. Nie chciałbym tu dalej o tym mówić by nie zaogniać sytuacji ale mimo wszystko podano wniosek i podjęto uchwałę, która była w oczywisty sposób sprzeczna z prawem ale niestety podjęto taką uchwałę. Co uczyniono skrzywdzono społeczeństwo bo nasz wniosek był, żeby obniżyć cenę wody a w tej chwili niestety do tego wrócić się nie da i będą wyższe ceny wody i tutaj adresuję te słowa do osoby, która pisała *kto gra wodą* to teraz ta osoba niech sobie odpowie kto grał woda niższe ceny byłyby za wodę w mieście Ostrów Mazowiecka. Niestety już w tej chwili tego nie zdążymy zrobić. Dziękuję bardzo.”

Radny p. K. Laska: „Panie Przewodniczący w kwestii formalnej. Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni zebrani ja jestem może nie przeciwny wykreślaniu tego wniosku może jestem za wykreśleniem tego wniosku odnośnie cen wody tylko należy się rzetelna informacja mieszkańcom z jakiego powodu jest unieważnienie uchwały przez Wojewodę. Jak Pan doskonale wie Panie burmistrzu Rada Miasta ma uprawnienie przyjmować uchwały skierowane przez Pana do Rady Miasta jeśli chodzi o ceny wody i ścieków, projektu Pana Burmistrza i Rada Miasta nie ma wyboru może w obecnym stanie prawnym może uchwałę odrzucić może uchwałę przyjąć. Jeśli przyjmie uchwałę, która nie zadawała mieszkańców miasta i nie zadawała Radę my jej poprawić nie możemy jeśli

odrzućmy również tą uchwałę, załącznik czyli cennik wody, już nie uchwała, cennik na wodę wchodzi w życie po 45 dniach bez liczenia się z opinią Rady w związku z tym to Pana zadaniem dostarczenie do Rady projektu uchwały w uzgodnieniu ze Spółką, chodziło Radzie o to, żeby nie różnicować mieszkańców na mieszkańców bloków i mieszkańców domów jednorodzinnych. Myśmy życzyli sobie i mieszkańcom i Pan o tym wiedział na Komisji, żeby załącznik do uchwały był w postaci jednej ceny dla odbiorców indywidualnych na posesjach prywatnych i jednej ceny jeśli chodzi o mieszkańców bloków. Pan tego nie zrobił, myśmy wiedzieli, że ta uchwała będzie uchylona ale naszym zadaniem było pokazać ludziom, żeby Rada Miasta nie jest za dzieleniem mieszkańców tylko za łączeniem w związku z tym to Pana zadaniem było doprowadzić aby przedstawić 2 grupy takie same dla odbiorców indywidualnych na posesjach na działkach i taką samą grupę o tej samej cenie wody w mieszkaniach w blokach i to wszystko. Myślę, że zebrani wiedzą o co chodzi, tak jest prawo skonstruowane, że tutaj nie daje się dyspozycji, obciąża się pewnymi mieszkańcami miasta a to co wpłynie do Rady nie zależy od niej, to jest kuriozum ale to nie mnie dyskutować z ustawodawstwem w Polsce ale tak jest jeśli chodzi o ceny przedstawione przez Spółkę czy pan przyjmie czy Pan nie przyjmie czy Rada przyjmie czy Rada nie przyjmie efekt będzie ten sam.”

Mieszkanca Miasta p. Krystyna Żegalska ul. Gen Sikorskiego 129/2 i 131/4: „Można wiadomość dla tego Pana przekazać ? Zawiadamiam Państwa tu zgromadzonych, Przewodniczącego, Pana doktora i wszystkich tu obecnych mianowicie jest jeszcze trzecia kategoria mieszkańców Ostrowi, o której Pan zapomniał łaskawy Panie są to mieszkańcy prywatnych kamienic. W naszej kamienicy jest 5 rodzin lokatorskich i Urząd Pocztowy np. a Pan wciąż powtarza w kółko, że mieszkańcy prywatnych domów a nam nie zależy? lokatorom moim nie zależy ? Niech płacą jak głupi ile przegwizdane jest na tej wodzie bo zajmujecie się kłótniami zamiast załatwiać sprawy mieszkańców. Dziękuję.”

BM p. W. Krzyżanowski: Ad vocem Panie Przewodniczący „

PRM p. K. Listwon: „Chwileczkę Panie Burmistrzu, jesteśmy przy Porządku, Chwileczkę przed chwilą był głos aby nie prowadzić kłótni niepotrzebnych. Ja proponowałem zdjęcie z Porządku punktu 10 –tego z racji, że wywiązuje się dyskusja nad tym punktem przy Porządku nie widzę sensu prowadzenia tej polemiki”

BM p. W. Krzyżanowski: „Poproszę o głos ad vocem Panie Przewodniczący.”

PRM p. K. Listwon: „ Panie Burmistrzu proszę mi nie przerywać, nie widzę sensu prowadzenia takiej polemiki w tymże punkcie, zatem wycofuję swój wniosek zdjęcia z Porządku obrad, niech ten punkt 10 pozostanie jako w formie wyjaśnienia pewnych kwestii. Ot i tyle jeśli są uwagi do Porządku bardzo proszę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący jeszcze raz proszę o udzielenie mi głosu ad vocem Pan ma obowiązek to uczynić, bo nie wszyscy być może.”

PRM p. K. Listwon : „Panie Burmistrzu w punkcie 10-tym”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący być może nie wszyscy będą obecni na Sali, ja chcę odpowiedzieć ad vocem tylko radnemu p. Lasce.

PRM p. K. Listwon: „Ale w tym punkcie”

BM p. W. Krzyżanowski : „Nie od vocem jest w momencie, kiedy jest, w tej chwili rozpoczęta dyskusja bo Pan radny wprowadził w błąd wszystkich tu będących na sali i ja tylko tą część chcę sprostować nic więcej.”

PRM p. K. Listwon : „Na to Panie Burmistrzu nie zezwalam „

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie zezwala Pan, dobrze dziękuję”

Porządek obrad :

1. Otwarcie sesji
2. Informacja o porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLVII sesji Rady Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja o realizacji inwestycji przyjętych do planu na 2013r.
6. Dyskusja w sprawie stawek podatków i opłat lokalnych na 2014r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2014r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2014-2023.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Rocznej Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2014.
10. Zajęcie stanowiska w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z podjętą Uchwałą Nr XLVII/228/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 6 listopada 2013r. w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.
11. Zajęcie stanowiska w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej z dnia 20 listopada 2013r.
12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2014r.
13. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.
14. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.
15. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.
16. Zakończenie obrad.

Punkt 3

Przyjęcie Protokołu z XLVII sesji Rady Miasta

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poinformował o tym, że Protokół z obrad XLVII sesji Rady Miasta był wyłożony do wglądu i do dnia dzisiejszej sesji nikt nie zgłosił uwag do jego treści, w związku z tym stwierdził, że Protokół został przez Radę Miasta przyjęty.

Punkt 4.

Interpelacje i zapytania.

Radny p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Szanowna Rado Mam jedno pytanie. Panie Burmistrzu Rada podjęła uchwałę dotyczącą przekształceń gruntów z wieczystego użytkowania w prawo własności z 90-cio procentową bonifikatą, oczywiście ta uchwała nie została wykonana przez Pana a w międzyczasie do Spółdzielni wpływają, wpływa pismo o podwyższeniu gruntów dla Spółdzielni, opłat za grunty. Czy to jest w Porządku w stosunku do mieszkańców, skoro była uchwała a Pan tej uchwały nie wykonał, uchwałę Pan zaskarżył Sąd Administracyjny przyznał rację nam i Pan dalej tkwi przy swoim, że po prostu Pan nie będzie przekształcał tych gruntów. Dlaczego? Powie Pan przy wszystkich mieszkańcach dlaczego Pan nie chce przekształcić i wykonać uchwały.”

Radny p. K. Laska: „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni zebrani. Panie Burmistrzu w ostatnim czasie dochodzą do radnych, do mnie osobiście też odnośnie niepokojących informacji odnośnie wysypiska odpadów w Lubiejewie. Nie pewnie czas i miejsce na przytaczanie genezy, dzisiaj jak doszło do tego, że wysypisko w Ostrowi Mazowieckiej umiejscowione w Lubiejewie, będąc regionalnym stało się wysypiskiem zapasowym, rezerwowym. Na temat wywożenia i składowania są ustawy, które regulują ten proces. Miasto Ostrow Mazowiecka z tego co są informacje nie przestrzega tych ustaw, wobec tego gro z tego, nie wiem czy to prawda bo od Pana informacji nie ma a uważamy, że Rada Miasta powinna wiedzieć co się dzieje jeśli chodzi o wywóz nieczystości z terenu miasta. Ja mi wiadomo w miesiącu października była prowadzona kontrola z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, która zawarła zalecenia, których my nie znamy i czy prawdą jest, że śmieci z Ostrowi Mazowieckiej i z gmin, w których Zakład Gospodarki Komunalnej wygrał przetarg mogą być wożone do Ostrołęki lub też innego regionalnego wysypiska, które jest bodajże pod Siedlcami. Czy Pan to potwierdza?, a jeśli nie to proszę o przedstawienie protokołu z kontroli i po prostu Rada Miasta powinna być zapoznana w tej kwestii szczegółowo. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka: „Panie Przewodniczący, Drodzy Państwo, Wysoka Rado. Ja chciałem się zwrócić z takim zapytaniem do Burmistrza ponieważ jestem w posiadaniu pisma przedprocesowego na 1.032.317,40 zł z powództwa, to jeszcze w tej chwili tak zaznaczyłem, jest pismo przedprocesowe dotyczące budowy ronda, terminów przekazania placów budów, jest to ze wszech miar niepokojące, ponieważ kancelaria prawna, która reprezentuje miasto w końcowej swojej, w końcowym swoim stanowisku, w piśmie, sugeruje ugodę wobec tego może być coś na rzeczy i sprawdzając dokumenty, chronologie dokumentów i ich wydzwięk prawny jest to sprawa dosyć, może być poważna ponieważ już jeden proces przegrany, drugi proces się toczy, być może trzeci nie wiem na ile to bo nie znam stanowiska dlatego bym prosił o ustosunkowanie się do tego. Dziękuję bardzo. „

Przewodniczący RM p. K. Listwon poinformował o tym, że odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania Radnych zostaną udzielone w końcowym punkcie porządku obrad sesji tj. "Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, i wolne wnioski oraz sprawy różne".

Punkt 5

Informacja o realizacji inwestycji przyjętych do planu na 2013r.

PRM p. K. Listwon: „W temacie tym nie ma opinii Komisji zatem proszę czy Pan Burmistrz ma coś do sprawozdania w temacie inwestycji?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Na Komisjach były dyskusje i był ten punkt omawiany. Dziękuję bardzo.”

Radny p. M. Równy: „Panie Burmistrzu ponieważ na Komisjach były bardzo szczupłe, niewystarczające informacje ze strony Pani Wiceburmistrz co do sposobu realizacji, zakresu realizacji więc byłoby zasadne żeby Pan nam szczegółowo wyjaśnił w jakim stopniu są realizowane inwestycje miejskie, inwestycje infrastrukturalne, kanalizacja, chodniki, ulice. Dziękuję bardzo.”

Radna p. M. Bartkiewicz : „Ja bym chciała się zapytać Pana Burmistrza dlaczego została budowana ul. Kossaka i Wyczółkowskiego, które w ogóle nie były w planach ujęte natomiast ul. Bursztynowa projekt miała i w ogóle nie jest robiona i ul. Małkińska II osiedle jest w ogóle tam nic nie robione i w najbliższych planach, które Pan Burmistrz spisał nam notatkę w ogóle w planach nie ma też tych ulic. Uważam, że ci ludzie Małkińska II to widocznie kategoria dwa. Chciałabym naprawdę prosić Pana Burmistrza, żeby poważnie podszedł bo jeżeli padają deszcze i jest zima to ludziom naprawdę trudno jest wyjechać. Dziękuję bardzo”

Radny p. K. Laska: „Panie Burmistrzu jak wiemy inwestycja o nazwie budowa budynku socjalnego miała być oddana do użytku mieszkańcom w październiku tego roku. Wiemy, że z różnych przyczyn inwestycja jest przerwana, chciałbym zapytać aby Pan poinformował radę i mieszkańców jaki jest na dzisiaj stan tej inwestycji co należy zrobić aby inwestycje reaktywować i jaki jest przewidywany termin ukończenia tej budowy. Dziękuję.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo odpowiadając Panu radnemu Równemu chcę stwierdzić, że Pan mija się z prawdą. Pani Burmistrz bardzo szczegółowo informowała ale jest zwyczajem Pana i jeszcze kilku radnych, że atak się rozpoczyna od tego, że Pani Burmistrz, że ktoś jeszcze nie mówi wszystkiego bo to taka jest opinia właśnie Pana między innymi a potem kolejny raz aby mieć argument do dyskusji na sesji. Wszystko szczegółowo było odpowiedziane na Komisjach. Chciałem odpowiedzieć Panu również szczegółowo ale zmusza Pan do tego, bo znów nie klimat dzisiaj kiedy jest budżet, o tym rozmawiać, że to między innymi z Pana dyspozycji początek inwestycji można było zacząć w maju br. Pan między innymi był autorem absurdalnej uchwały, która uchylało RIO, uchylało bo ona była absurdalna bo między innymi Pan chciał dyktować co Burmistrz ma budować w mieście w roku 2013. Pomijam już fakt jaki był chochoł taniec z budżetem, jaką uchwałę podjęto w sprawie kredytu, o połowę prawie mniejszego od planowanego. To wszystko uczyniło to, że dopiero po decyzji RIO mogliśmy rozpocząć proces inwestycyjny a proces inwestycyjny powinien być rozpoczęty w styczniu a nie w maju. Budżet powinien być w grudniu uchwalony i w styczniu w spokoju powinniśmy rozpocząć inwestycje i Pan dobrze o tym wie. Wszystkie informacje na Komisjach były podane i tutaj nie ma potrzeby dalej szczegółowo przedstawiać historię. Podam tylko tyle, że inwestycje są prowadzone bezprecedensowe w oświacie, których nie było przez ostatnie przynajmniej 8 lat, że z powodzeniem rozpoczęliśmy inwestycje w zakresie budowy budynku socjalnego, którego przez 10 lat, budownictwa, w ogóle nie było. Spotkaliśmy się z określonym problemem, odpowiem zaraz szczegółowo Panu radnemu Lasce i wobec podjęcia uchwały o zaciągnięciu kredytu ograniczającego pierwotny plan wiele inwestycji nie mogło być rozpoczętych bądź one są prowadzone w zakresie ograniczonym. Pani radna Bartkiewicz nigdy w życiu ja nie dzieliłem na kategorie i nie wypada aby na tej sali dzielić społeczeństwo na kategorie. To jest Pani pomysł i to jest Pani koncepcja i Pani wizja. My nikogo

(...)między innymi ul. Bursztynowa, Pani również głosowała za ograniczeniem kredytu na bieżący rok i między innymi ta ulica nie mogła być rozpoczęta. Ale nikt Pani się nie obawia, jestem w bardzo życzliwym kontakcie ze społeczeństwem tamtej ulicy i tamtej dzielnicy i mamy wzajemne porozumienie co do budowy, koniecznej budowy tej ulicy. W tym miejscu chciałem przypomnieć i Pani po raz kolejny, że ponad 40% ulic zastaliśmy o podłożu piaszczystym i gruntowym i to jest dramat., Na pewno jeszcze przez kilkanaście lat będą dramatyczne apele społeczeństwa słuszne, uzasadnione. ale taki stan zastaliśmy i wypada by mieć trochę skromności i wiedzieć jaką zastaliśmy sytuację. Wiele ulic, jest w stanie technicznym, niby kiedyś budowanym w przeszłości to lepiej żeby one były gruntowe niekiedy a nie pozostawiać je w takim stanie jakim one były. Także nie ma kategorii żadnych Pani radna. Jeśli chodzi o Pana radnego Laskę, który pytał Panie radny Pan powinien wszystko wiedzieć zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych przetarg wygrał podmiot, ten podmiot okazało się, że nie wywiązał się ze swoich zobowiązań. Jest określona procedura wobec niego prowadzona. Niestety drugi podmiot, który wystartował do przetargu już nie istnieje na mapie podmiotów w Polsce. Tak wygląda rzeczywistość są podejmowane czynności aktualnie jest ogłoszony kolejny przetarg po inwentaryzacji dokonamy wszelkich starań by ten budynek dokończyć. Panie radny nie wiem czy pan był świadkiem, czy pan jest autorem, muszę tu o tym powiedzieć, jeżeli zdradza się koncepcja by na tym budynku zdjąć 500 tys. zł. to Pana pytanie nie jest retoryczne, tylko Pana pytanie w ogóle mija się z celem. To jest dramat, jest propozycja zdjęcia z tej budowli 500 tys. zł. przecież to jest świadome przekreślenie tej inwestycji, chyba przez tych ludzi co nie chcą żeby nic dobrego się stało w tym mieście. W jakiej głowie mogła się zrodzić koncepcja zdjęcia z tej inwestycji 500 tys. zł. Zaproponujemy pewne sprawy jeszcze jak będzie omawiany budżet, żeby właśnie zadbać żeby ta inwestycja właśnie z całą pewnością mogła być dokończona w roku przyszłym. Rada Bartkiewicz wyraziła swoje zmartwienie o ul. Kossaka i Wyczółkowskiego, to nie tu miejsce Pani radna bo to nie były inwestycje, to nie tu miejsce to nie były inwestycje. Dziękuję.”

Radny p. J. Wilczyński: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, obecni Goście. Panie Burmistrzu były Komisje, rozmawialiśmy na Komisjach, był Pan na dwóch Komisjach, poczym po 15 min Pan wychodził z tych Komisji, my się pytaliśmy Pana o inwestycje drogowe a Pan nam tych odpowiedzi nie udzielił dlatego moje pytanie jest nadal aktualne i chciałbym wiedzieć na dzień dzisiejszy na 2014r. na jakie ulice mamy dokumentację i Pan miał nam to przedstawić. Ja Panu mówiłem, że jeśli Pan nam dostarczy te materiały na Komisje nie będziemy pytali na sesji, a tak to nie wiem czy pan to robi specjalnie, żeby na sesji takie problemy poruszać bo Pan dobrze powiedział takie rzeczy się powinno rozwiązywać na Komisjach ale Pan się obraża jak małe dziecko Pan wychodzi mówi, że ktoś Panu ubliża, że pracownicy nie będą przychodzili bo radni ubliżają, to ja nie wiem Panie Burmistrzu. Po drugie mówi Pan, że jest Pan wspaniałym gospodarzem, jest pan oszczędny to dlaczego jeśli budynek był zaplanowany socjalny za 2,370 tys. zł. jest postawiony w surowym stanie łącznie z wieżbą dachową, inwestor jak to można powiedzieć opuścił teren budowy, wykonawca przepraszam, czy jest ta budowa zabezpieczona bo ja teraz się obawiam, że na 2014r. w budżecie Pan następne 2,5 mln przeznacza na ten budynek. To ile ten budynek nas wyjdzie? Nic Pan nie mówi o tym, że możemy się spodziewać dotacji 800 tys. zł. Pan o tym nie wspomina Panie Burmistrzu. Chciałbym aby pan o tym odpowiedział właśnie teraz na sesji.

BM p. W. Krzyżanowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo: Panie radny Wilczyński to między innymi Pan jest tym radnym, tą osobą, która powodowała, że nie tylko ja ale i moi najbliżsi współpracownicy musieli opuścić Komisję. Nie tu miejsce abym mówił w jaki sposób Pan”

Radny p. J. Wilczyński: A powie Pan czemu”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie w tym miejsce tutaj mówić jak Pan się zachowywał na ostatniej Komisji w [poniedziałek i dlaczego musieliśmy wyjść. Panie radny ja nie będę stwierdzał czy Pan się zachowuje jak dziecko ja nie mówiłem, że jestem wspaniałym gospodarzem a Pan znów stawia jakiś zarzut, aj tu nie mówiłem, że jestem wspaniałym gospodarzem. Ja mówię to co my robimy a to Pan ocenia. Budynek socjalny w kosztorysie był 4 mln Panie radny, i nie wiemy jest ustawa budżetowa, czy wygrał za tak niską stawkę hochtapler czy rzeczywiście uczciwy wykonawca, nie wiemy. Okazało się, że już tego wykonawcy nie ma i ja nie mogę nie przewidywać, że ten budynek może kosztować w następnym przetargu tyle ile był kosztorys a może więcej. Tak jeżeli Pan wspominał o kredycie o wsparciu finansowym Banku Gospodarstwa Krajowego to tym bardziej przerażający jest wniosek, Pana wniosek, żeby z tej inwestycji zdjąć 500 tys., zł. Słowami budować można? A tym bardziej jak jest wsparcie i są określone terminy to trzeba zabezpieczyć środki takie jakie są potrzebne a w przetargu wyjdzie ile potrzeba a nie jeszcze zdejmować z tego przedsięwzięcia. My mówimy o inwestycjach 2013r. więc tu nie miejsce by odpowiadać na Pana pytania o plany roku 2014. Inwestycje drogowe nie były, już potarżam drugi raz, nie mogły być podjęte w zakresie w jakim planowaliśmy z uwagi na to, że podjąć inwestycje można było w maju między innymi jedna z czołowych osobistości był Pan ze swoimi kolegami, którzy podjęliście absurdalną uchwałę i to jest opóźnienie ogromne i że kredyt był podjęty mniejszy. TO jest oczywista sprawa. Dziękuję bardzo. Ale skończyliśmy budowę po 50 m dla radnego i to jest proszę Państwa ta wielka obraza. To się skończyło budujemy długie odcinki, wobec tego dostajemy upusty znaczne bo trzeba budować właśnie w taki gospodarski sposób. Dłuższe odcinki, wtedy łatwiej znaleźć wykonawcę i oszczędzamy ogromnie bo przedsięwzięcie o większej wartości zawsze jest realizowane z mniejsze środki finansowe. Dziękuję. ”

Radny p. Mieczysław Równy: „Do Pana Burmistrza bym miał pytanie, Jeżeli Kossaka, Wyczółkowskiego nie jest inwestycją to czym jest sposób realizacji tej inwestycji może Pan powie. Może ja nie wiem co to znaczy remont, może nie wiem co to znaczy modernizacja., może nie wiem co to znaczy inwestycja, wytłumaczy Pan mi teraz żebym nie miał złudzeń i był przekonany. Dziękuję”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie radny uprzejmie informuję, że był to remont i Pan powinien wiedzieć jako człowiek w działalności gospodarczej co to jest remont. Jest upokarzającym by wszystkich Radę wysoką i żeby siedzące osoby na sali, żeby tutaj w tym momencie rozprawiać. Pan powinien sobie zdawać sprawę z odpowiedzialności tych, którzy podejmują przetarg, którzy realizują przedsięwzięcie. Wszystko jest uczynione zgodnie z prawem. Dziękuję”

Radny p. J. Wilczyński: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu wytłumaczy mi Pan jedna rzecz bo my dzisiaj jesteśmy przy inwestycjach 2013r, i mówi Pan, że jest tyle dróg jeszcze nie utwardzonych piaszczystych to czemu pan robi gdzie jest ul. Wyczółkowskiego, jest kostka to czemu Pan na tą kostkę asfalt nalewa. Czemu Pan np. robi zjazd na ul. Stacyjnej, który kosztuje miasto ponad 30 tys. zł. gdzie ludzie nie mają, 50 m dalej jest Łączna i tam jest teren piaszczysty i glina. Wytłumaczy Pan nam to wszystkim. Ja też może nie wiem o co chodzi. Wytłumaczy Pan bo jak na Komisji takie pytanie zadawałem to Pan się obrażał i wychodził Pan teraz, to teraz Pan powie. Dziękuję”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo: Myślałem, że przynajmniej Pan publicznie potrafi się zachować przyzwoicie To co Pan zrobił na ostatniej Komisji przechodzi wszelkie wyobrażenia. szanowni Państwo Pan radny dobrze wie, że nie ja tylko w poprzedniej kadencji ten zjazd był wpisany i ten zjazd i na Małkińskiej,. A co ten radny robił a jakim znawca był Pan radny Godlewski, wszystko było złe, wszystko no bo coś się tworzyło, to były przedsięwzięcia z roku 2010 i ja mówił jest

ciągłość władzy nie można poddawać totalnej krytyce, Było to w planie, nie zrealizowano, projekt był wykonany, to są drogi wojewódzkie, wiele osób nad tym pracowało by mogły być te zjazdy jak ja mogłem to kwestionować. Między innymi Pan to kwestionował. O co Pan teraz pyta? Ja byłem realizatorem tego co zamierzono wcześniej bo nie można inaczej w samorządzie czynić. Jest ciągłość trzeba postępować w sposób gospodarski, co mieliśmy do kosza wyrzucić te projekty i pracę wielu ludzi, wielu przedsiębiorstw i to jest wszystko. Ten zjazd był ustalony i projekt był podjęty zanim ja tutaj przyszedłem do ratusza. Dziękuję,,

Radny p. J. Wilczyński: „Dziękuję Panie Burmistrzu wjazd już mi Pan wytłumaczył, wytłumaczy mi Pan ul. Wyczółkowskiego, to też było zaplanowane w 2010r. „

BM p. W. Krzyżanowski: „ Szanowni państwo, no widzicie Państwo przecież o tym zjeździe to mówiliśmy przez rok, natomiast ulica, jest to ulica, która łączy przy remoncie Sielskiej wiadomym jest, że będzie zwiększony ruch znacznie, ruch na tej ulicy. A Pan chyba nie był nigdy na Wyczółkowskiego jak ona wyglądała i komunikacja między dwoma arteriami jakim jest ul. Sikorskiego i ul. Sielska wymagały połączenia to był by absurd gdyby takie połączenia nie było godnego. To by dopiero było nasze postępowanie. Tam zbudowano ulice na glinie kilkadziesiąt lat temu. Pan tam chyba na tej ulicy nigdy nie był to wołało o poste woda przelewała się na posesje i do mieszkań obywateli. Remont ten musiał być wykonany. Dziękuję.”

Radny p. M. Równy: „Panie Burmistrzu remont to jest przywrócenie do stanu poprzedniego i używalności natomiast kiedy Pan zrywa, jeszcze dobrą ulicę, zrywa Pan chodniki i na nowo buduje to nie jest remont nawet nie jest to modernizacja tylko to jest poważna inwestycja, większa jak wybudowanie drogi gruntowej. Jeżeli Pan chciał zrobić remont na ul. Gierymskiego to Pan zrobił i tam właśnie jest remont, natomiast ul. Kossaka i ul. Wyczółkowskiego jedna, gdzie Pan z piętra od siebie z gabinetu ogląda i żeby miała ładny widok zrobił ja Pan tak jak potrzeba, natomiast na ul. Kossaka gdzie jest Pańska sitwa, spod znaku nie powiem jakiego bo brzydzę się tego znaku to zrobił Pan tak jak jest. Dziękuję bardzo.”

Głos z Sali: „Trochę grzeczniej Panie radny, trochę grzeczniej”

PRM p. K.Listwon: „Proszę o spokój”

Głos z Sali: „Z takim bazarowym tonem to na bazar, na targowisko”

BM p. W. Krzyżanowski: „Państwo macie dopiero posmak co by było gdyby Państwa nie było. *Spod znaku, którego się brzydzę* do kogo Pan ma odwagę tak powiedzieć, proszę Pana a Pan wie ile osób Pana się brzydzi i ja o tym nie mówię tutaj, i co ja z okna widzę to jest moja sprawa. Panie radny Pan jest przerażony bo sitwa się skończyła Pana. szanowni Państwo Pan radny Równy tutaj z Panem radnym Gałązką bardzo intensywnie mnie molestowali o ul. Kościuszki i ja się poddałem bo myślałem, że to jest wszystko rzetelne, Jak przychodzi, żeby realizować tą ulicę my patrzymy tam nie ma ani wody ani kanalizacji, no więc dałem słowo zrobimy najpierw tą wodę i kanalizację i potem zrobimy Kościuszki a co się potem okazuje, że ul. Kościuszki małe odcinek, niewiele osób siedzących tutaj wie, że jest taki odcinek od ul. 3 Maja do ul. Wileńskiej, bo tak ona kiedyś biegła w całości i ten mały odcinek proszę Państwa, nie ma dokumentacji na całą ulicę, nie ma na kawałek a na kawałku nie ma, to niech Pan Równy odpowie czy tam jest sitwa czy sitwa do sześciu i dlaczego tej ulicy całej nie zrobiono dokumentacji. O to chodzi, że jest to zawołowane kolejny rok my tej ulicy nie realizujemy bo tam nie ma warunków, żeby zrobić dokumentację na całą ulicę i te pretensje do Kossaka do Wyczółkowskiego to są właśnie z takiego powodu proszę Państwa. Panie radny o tym mówiliśmy i Pan mówił wielokrotnie przez ostatnie 2 lata, te ulice były konieczne do remontu. Tam były, jak powiedziałem, stan techniczny dramatyczny, nie było

odwodnienia, mieliśmy wiele interwencji obywatelskich z sąsiedniej ulicy Kossaka i Wyczółkowskiego gdzie również woda się przelewała do posesji bo nie było tam odwodnienia i to była gospodarska decyzja i trzeba było te 2 ulice zrobić. dziękuje bardzo.”

Głos z Sali: „Bardzo słusznie”

PRM p. K. Listwon: „Proszę bardzo wszystkich o spokój, gości również, goście są bardzo mile widzialni na tej sesji ale nie chodzi o to żeby zachowywać

Głos s Sali: „Goście nie akceptują bazarowego tonu państwa radnych, my sobie nie życzymy takiego tonu”

PRM p. K. Listwon: „Proszę nie zachowywać się w ten sposób, tylko proszę zachowywać się tak jak dla gości przystało

Głos z Sali: „Czyli potulnie siedzieć”

PRM p. K. Listwon: „Proszę nie zabierać głosu bez udzielenia tego głosu.”

Głos z Sali: „Panie Przewodniczący ci ludzie pracują za nasze podatki niech się do siebie i do Pana doktora grzecznie odnoszą w naszej obecności przynajmniej. Diety biorą z naszych podatków.”

Radny p. K. Laska: „Panie Burmistrzu odnośnie ul. Wyczółkowskiego, może Pan stwierdzi też, że to jest niepoważna dyskusja ale z tego co wiem na tej ulicy rury, które są, wodociągowe rury są jeszcze azbestowe, mieszkańcy zwracali się o wymianę tych rur, ja tylko w formie dyskusji nie uzyskałem zgody na wymianę a mimo to położyłem nawierzchnię. Tam jeszcze jest jeden problem i gospodarka komunalna też o tym wie podczas opadów woda przedostaje się kanalizacją do piwnic. Czy z tym też sobie Państwo poradzili bo odnośnie tego informacji nie mam ale odnośnie dużej grupy mieszkańców, którzy zwracali się do Pana przy okazji tak kosztownego remontu zrobić również to ponieważ stare rury powodują to że są często awarie w związku nawierzchnia może być niszczona i tylko to jest pytanie moje czy to jest prawda że te rury zostały stare azbestowe. Dziękuję,,

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo: Po pierwsze ja nic nie mówiłem, że niepoważne tylko mamy obowiązek odpowiadać na pytania, pytania mogą być niepoważne ale ja odpowiadam na nie skromnie. Znow Pan zastrzeżenie robi, że może to niepoważne, dyskusja niepoważna, to nie ode mnie zależy ja jestem zobowiązany do odpowiedzi. Nic mi nie jest wiadomym aby tam były rury azbestowe, wiem że rury są stare bo są położone przed około 35 lat a właśnie dobrze Pan powiedział to co było jednym z argumentów budowy, przebudowy to znaczy remontu tej ulicy, że tam z kanalizacji woda się przelewała do piwnic także i podstawową sprawą było niezwłoczne wykonanie tam kanalizacji deszczowej żeby zabrać tą wodę, żeby tą wodę odprowadzić. Właśnie to uczyniliśmy to jest wykonane. Dziękuję bardzo.”

Radny p. S. Dylewski: ”Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo : w 2013r. było przeznaczone na remont chodników 307 tys. zł m natomiast wykonano tylko za 77 tys. Pytanie do Pana na 14 r. znow przeznaczono 307 tys. pytanie do Pana Burmistrza z czego to wynika? Czy z mocy przerobowej czy z braku fachowców, którzy by mogli ogłosić przetargi bo jeżeli firma Gospodarka Komunalna nie jest w stanie wykonać za 307 tys. zł. tych chodników to trzeba było zrobić przetargi zewnętrzne i wykorzystać tą sumę bo obraz chodników w mieście jest przerażający, ludzie po prostu potykają się łamią nogi i Pan o tym wie bo miasto płaci odszkodowania za to ,,

Głos z Sali: „Ile osób złamało nogę?”

PRM p. K. Listwon: „Proszę nie przeszkadzać, bardzo proszę nie przeszkadzać w ten sposób”

Radny p. S. Dylewski: „także Panie Burmistrzu prośba taka do Pana, że jeżeli już te pieniądze są przeznaczone te 307 tys. w tym 2014r. to żeby te pieniądze były wykorzystane w 100% tak jak w innych inwestycjach są wykorzystane. Po skończeniu tej kadencji żebyśmy widzieli zmiany i pozytywny obraz naszego miasta. Dziękuję.”

Radna p. M. Bartkiewicz: „Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Pytania to są zawsze poważne tylko odpowiedzi mogą być niepoważne ale ja jeszcze dalej chciałam zapytać o ul. Potoczysko bo na przedostatniej sesji Pan Prezes Gospodarki Komunalnej no i oczywiście Pan Burmistrz tak ochoczo przedstawione było że ul. Podstoczysko będzie w 2014, 2015 a było najpierw, że w 2014 będzie remontowa i będzie robiona kanalizacja plus asfalt ale w przedstawionej przez Pana propozycjach widzę, że w ogóle ta ulica nie wchodzi Dziękuję. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo: skoro Pan Przewodniczący skierował tu wzrok, żebym ja odpowiadał to ja będę odpowiadała, ale to zupełnie jest nie na temat w tym punkcie. Ale odpowiadam Panu radnemu Dylewskiemu, inwestycje w 2013, ale skoro taka jest potrzeba. Panie radny Dylewski po pierwsze jaki stan chodników mamy doskonale zarejestrowany ale te chodniki to co w ciągu ostatnich 3 lat tak się zdewastowały a poprzednio były, przed 3 laty luksusowe ? Ja proszę Pana o umiar taka była procedura inwestycji i remontów w latach ubiegłych i ja nie chcę do tego wracać, żeby nie dotykać ludzi, którzy już 3 lata nie pracują w ratuszu ale proszę o powściągliwość i rozsądek. To się nakładało latami to jest po pierwsze. Po drugie jak można było rozpocząć, niech Pan się nie martwi o Zakład Gospodarki Komunalnej oni nie 300 tys. oni milion przerobią w cudzysłowie, ale jak można było zlecać Panie radny jak między innymi Pan, bawiliście się Państwo z budżetem tegorocznym w jakim świetle i w jakim trybie był on uchwalany jak siedzący tu za stołem prezydialnym Pan Przewodniczący mówił *świnie podle* do ludzi, którzy mieli odwagę podnieść rękę za budżetem, bo między innymi Pan nie chciał. Jak można było podejmować remont chodników jeżeli w maju dowiedzieliśmy się dopiero o rozstrzygnięciu jakie przedsięwzięcia duże możemy czynić, podejmować jak można było rozpoczynać od chodników jeżeli byłby realizowany w trybie, tak jak założenie było budynek socjalny to jakie środki z budżetu byśmy musieli tam wydać a w tym momencie remontować chodniki. Panie radny właśnie tu jest rachunek dzisiaj. Nie mogliśmy podejmować tych prostych przedsięwzięć, one były tak proste, że mogliśmy te pieniądze wydać w ciągu 2 miesięcy ale musieliśmy się powstrzymać, oczywiście nikt z nas nie przewidywał, że budynek socjalny taki los spotka, że takiego mamy wykonawcę bo budżet to jest całość zawsze apeluję. Nie można go w prosty sposób podzielić poszufladkować i (...) w poszczególnych szufladkach on musi być rozpisany dla gospodarności i dla całej polityki w mieście ale potem trzeba go realizować jak to jest możliwe i rzeczywistość pokazuje że jego trzeba zmieniać prawie na każdej sesji bo to co my tutaj czynić musimy dla dobra społeczeństwa jeżeli jest społeczne zobowiązanie budowy budynku socjalnego to nie można ochoczo zacząć remontować chodniki a zabrakło by na budynek socjalny bo Pan między innymi był autorem prawie o połowę zmniejszenia kredytu, który był w całym planie w budżecie ale musiała być oddzielna uchwała o kredycie i ona była z innej dyspozycji. Dziękuję bardzo. „

PRM p. K. Listwon: „Już chwileczkę Panie radny, zaraz udzielę głosu. Pozwolę sobie w tym momencie sobie udzielić głosu. Panie Burmistrzu niezwykle zrecznie prowadzi Pan manipulację informacją, tutaj nie tylko radni ale i goście mogą być skutecznie wprowadzeni w błąd co do kredytu i jak gdyby uchylenia części tej uchwały. Generalnie kredyt bierze się na pokrycie deficytu natomiast Rada wskazała konkretne zadania i to zadania inwestycyjne na które chciałaby, żeby ten kredyt był podjęty i nadzór uchylił w tej części uchwałę twierdząc,

ze Rada nie ma prawa wskazywać konkretnych inwestycji tylko kredyt jest brany na pokrycie deficytu. Nie spowodowało to w żaden sposób umniejszenia tychże pieniędzy. Natomiast co do tego czy kredyt zaplanowany został podjęty i uchwalony w całości czy nie to Rada podzieliła go na dwie części żeby pierwszym półroczu podjąć kredyt w wysokości jaki został uznany a w drugim roku, przepraszam, po rozliczeniu jaki jest stan finansów miasta Rada podjęła by drugą część jak gdyby druga transzę do zaplanowanego kredytu. Bardzo proszę nie wprowadzać, już nie mówię radnych bo radni są zorientowani w temacie ale przede wszystkim gości, że radni cokolwiek ograniczyli. Pan jako Burmistrz nie występował do Rady o dalszą jak gdyby część kredytu zaplanowanego w budżecie, bo on był zaplanowany w budżecie, co innego jest plan kredytu a co innego jest uchwała już konkretna o podjęciu kredytu. A powód był prosty ponieważ nie miał Pan przygotowanych inwestycji i nie był Pan w stanie mówiąc kolokwialnie przerobić tych pieniędzy. Ot i wszystko. ”

BM p., W. Krzyżanowski: „Bardzo proszę ad vocem. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie radny ani niezwykle ani zwyczajnie ani z ręcznie ani niez ręcznie nie manipuluje tu nikim, siedzące osoby zwłaszcza na Sali wiedzą i znają mnie przez całe Życie zawodowe, natomiast ja czekałem na zadania ostatnie i myślałem, że Pan z ręcznie przynajmniej tych słów nie wypowie, które są kłamstwem. Kłamstwem dlatego, że to Pan manipulować próbuje jak można tak postępować że, tak było i Pan radny Laska tak mówił *niech Pan robi za te pieniądze a jak Panu zabraknie to my Panu dołożymy w drugim półroczu*, to w domu tak Pan może sobie planować tutaj jest wielomiesięczne projektowanie i planowanie. Tak nie można się bawić z budżetem i środki z budżetu czynią pokrycie deficytu to nie jest szufladka, jak Pan powiedział na inwestycję konkretną, właśnie to było zakwestionowane, sam powód, że Państwo próbowaliście wskazać, które inwestycje mają być realizowane to kiedy w maju się rozstrzygnęła sprawa to w oczywisty sposób i ja to mówiłem już nie można było tego zrealizować w pełni naszych planów bo nie mogliśmy podejmować działań jakby nie było środków finansowych. Tak nie można. Pan mija się z prawdą Panie radny, na tym polega rzecz, że kredyt jest na pokrycie deficytu a potem go szufladkujemy do poszczególnych rubryk na co to przeznaczamy. Byliśmy do wszystkiego przygotowani przy budżecie ja to wszystko wykażę, i pokażę i zadam kłam tym słowom, które Pan przed chwilą wypowiedział . Tak nie wolno. Prostą sprawą my w tym roku podejmowaliśmy nie w jednej transzy kredyt, nie w jednej transzy kredyt braliśmy wtedy kiedy był on potrzebny bo tak postępujemy po gospodarsku ale nie można oczekiwać uchwały, a może ona będzie albo nie będzie, w jakim klimacie była podejmowana uchwała w tym roku na podjęcie kredytu i w jakim klimacie były podejmowane inwestycje. Czy warto jeszcze ten temat ciągnąć? To wstydzić się trzeba, proszę sięgnąć Panie Przewodniczący do protokołów do Pana głosów między innymi. Nie mogliśmy nic zrobić przy takim, takiej polityce kilkunastu radnych, którzy uniemożliwili podjęcie intencyjnej uchwały o możliwości podjęcia kredytu, my złotówki więcej byśmy nie wzięli na to co by było potrzeba. A jak się gospodarzimy za niedługo w następnym punkcie my pokażemy, jak się gospodarzimy my wspólnie razem tutaj z wieloma osobami, które oddają wszystkie swoje umiejętności i kawałek swojego życia. Dziękuję bardzo i dziękuję tym wszystkim, którzy nas wspierają bo bez wsparcia przez te ostatnie 3 lata być może byłoby niemożliwym zwyczajnie pracować. Dziękuję.”

Oklaski z Sali.

PRM p. K.Listwon : „My również dziękujemy za podziękowania. Nie można Panie Burmistrzu brać kredytu tylko po to żeby w przyszłym roku powiedzieć, że mamy nadwyżkę budżetową, kredyt po prostu kosztuje i to Szanowni Państwo Goście też zapewne wiedzą.”

BM p. W. Krzyżanowski: ‘ Nigdy tego nie robiliśmy w pierwszym roku kiedy przyszliśmy tutaj było kilka dni na podjęcie uchwały budżetowej połowę z tego planowanego

kredytu wykorzystaliśmy ale druga połowa nie przepadła wykorzystaliśmy w następnym roku. Niech Pan naprawdę nie wprowadza w błąd słuchaczy bo tutaj nie ma możliwości wyjaśnienia 3 lat polityki, którą między innymi Pan reprezentował od pierwszej godziny.,,

Radny p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu trochę sprytnie i pokrętnie Pan wytłumaczył remont chodników bo nie można winić radnych za to, że Pan tylko zrealizował remont chodników w 25%. Miał Pan pieniądze wpisane do budżetu i to nieudolność tego Urzędu, że nie przeprowadziła właściwych przetargów jest efekt taki jaki jest i stan chodników jest taki jaki jest i tutaj Panowie podpowiadają, że nie zapłacone chodniki to dlaczego to się wpisuje do projektu. To Pan nam wytłumaczy ile jeszcze zostało z tych pieniędzy. Pani Skarbnik również jest tutaj Pani wytłumaczy czy to jest 300 tys. zrealizowane czy to jest 200 czy 100 tys. bo ja widzę tutaj napisane jest 77 tys. „

BM p. W. Krzyżanowski; „Panie przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący ja bardzo Pana proszę o spowodowanie aby Pan radny, który przez cały czas tak właśnie prowadzi dyskusję by jej zaprzestał, jesteśmy przy inwestycjach a Pan za remontami chodników, ja nic tutaj nie robiłem pokrętnie, podałem dokładnie to co mogliśmy zrobić. Pan w ogóle Panie radny obawiam się, nie stawiam Panu zarzutu ale muszę po tym kolejnym Pana głosie powiedzieć, że Pan nie rozumie jak wygląda gospodarowanie środkami finansowymi w samorządzie. To nie jest tylko chodnik tu trzeba całość obejmować, jeżeli kredyt był znacznie mniejszy podjęty, bo między innymi Pan to uczynił, to my musieliśmy się powstrzymać od szeregu innych przedsięwzięć, żeby zabezpieczyć najbardziej newralgiczne, sfinansowanie newralgicznych miejsc i to wszystko ale bardzo proszę Panie Przewodniczący, żeby już o remontach nie mówić w tym punkcie.”

PRM p. K. Listwon: „Panie Burmistrzu no sprawa wynika wprost z tego, że różnicie się diametralnie „

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie, nie ma racji radny, ale Pan wie o tym, że to 3 lata tak trawa, że Pan radny Dylewski zawsze ma rację i zawsze sobie znajdzie jakiś argument, który jest absurdalny wielokrotnie Panie Przewodniczący proszę nie usprawiedliwiać tylko zamknąć ta dyskusję. ”

PRM p. K. Listwon: „Zamykam. Radny Dylewski po prostu spaceruje po tych chodnikach, Pan je ogląda z okna samochodu i taka jest różnica.”

BM p. W. Krzyżanowski ja też spaceruje i mamy dokumentację taką, pokażemy niedługo, taką mamy dokumentację jaki stan jest chodników w mieście.”

PRM p. K. Listwon : „Ale trzeba je znać, ja też je znam „

BM p. W. Krzyżanowski; „Ja bardzo dobrze znam”

PRM p. K. Listwon: chociażby z perspektywy wózka”

BM p. W. Krzyżanowski; Na pewno one są dramatyczne4 tylko nie powstała ta sytuacja w ostatnich 3 latach. Zaszłości są kilkunastoletnie.”

PRM p. K. Listwon: „Ale jest to problem żywotny i o nim trzeba mówić.”

BHM p. W. Krzyżanowski: „No to jeśli Pan tak chce mówić to Panie Przewodniczący to dlaczego zaproponowano zdjęcie, też taki wniosek jest, znaczącej kwoty z remontów chodników.? Proszę Państwa to już jest hipokryzja jest propozycja zdjęcia z chodników znaczącej kwoty a w międzyczasie po co to się robi, po to żeby powiedzieć no oni nie realizują chodników.

PRM p. W. Krzyżanowski: „Dojdziemy i do tego.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale Panie Przewodniczący prosiłem, żeby zamknąć dyskusję. Taka jest rzeczywistość.”

PRM p. K. Listwon: „Zamykamy, jeśli nie ma w temacie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „300 tys. jest propozycja zdjęcia z remontów chodników proszę Państwa to jest hipokryzja a w między czasie słyszycie Państwo co się dzieje.”

PRM p. K. Listwon: „Dojdziemy do tego. Proszę Państwa jeśli nie ma głosów w temacie uznaję, że informacja o realizacji inwestycji przyjętych do planu na 2013 rok została przez Radę przyjęta. czy jest jakiś głos sprzeciwu? Nie widzę uznaję, że informacja została przyjęta.

Punkt 6.

Dyskusja w sprawie stawek podatków i opłat lokalnych na 2014r.

PRM p. K. Listwon : „Przechodzimy do punktu dyskusja w sprawie stawek podatków i opłat lokalnych na 2014r. Czy w tym temacie Pan Burmistrz ma coś do zakomunikowania?”

BM p. W. Krzyżanowski: „panie przewodniczący, Wysoka rado, Szanowni Państwo Ja już powiedziałem Panie Przewodniczący, wyrażam opinię, że nie jest to moment do dyskusji. Kilka tygodni temu mogliśmy dyskutować dzisiaj najważniejszą sprawą jest budżet. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „Panie Burmistrzu pozwolę sobie ad vocem 6 listopada na sesji temat ten był wpisany do porządku obrad wg. rocznego Planu pracy również Pana zapytałem czy ma Pan coś do powiedzenia w sprawie po prostu wykipił się Pan z tego punktu. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Przepraszam nie wykipiałem się tylko także również Pana prosiłem, że to jest sprawa na jedną oddzielną sesję. Na tyle poważna dotycząca wszystkich obywateli, że nie można taki punkt wstawiać jak jest 8 czy 10 innych punktów. Tylko tyle niczym się nie wykipiałem odwrotnie z należytą powagą tą sprawę traktuję. Jest w historii Ostrowi chyba pierwszy raz, że 3 lata z rzędu podwyżki podatków nie ma, może to kogoś irytuje ale po tej stronie Sali bo po tamtej to na pewno jest pełne zrozumienie., dziękuję”

PRM p. K. Listwon: „Dobrze, zatem dziwię się, że w ogóle temat był wywoływany. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale kilka czy kilkanaście dni temu by na oddzielnej sesji usiąść w spokoju i o tym porozmawiać przed budżetem zanim będzie budżet o to prosiłem pana kilkakrotnie”

PRM p. K. Listwon: „Ale w momencie kiedy Pan złożył wniosek, jednocześnie dał Pan radnym projekt budżetu, w którym widniało, że podatki zostają na nie zmienionym poziomie. O to pytam”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie przewodniczący jeżeli Pan i Pana ekipa cokolwiek”

PRM p. K. Listwon: „Nie, nie moja ekipa. Proszę odpowiedzieć ”

BM p. W. Krzyżanowski: „cokolwiek w sprawie podatku by zmieniła to my niezwłocznie byśmy to przedłożyli w autopoprawce. Oczywiście my wszystko traktujemy serio, nie stosujemy żadnych wybiegów. Za poważne są sprawy społeczeństwa Ostrowi, żeby się bawić jakimiś zygzakami, jakąś polityką a nie dzisiaj.

Radny p. K. Laska: „Panie Przewodniczący ja chciałbym Panu zaproponować aby Pan zwrócił uwagę Burmistrzowi by zakończyć te wycieczki, ekipa, radny poszczególny, sytuacja w prawie samorządowym jest tak, że większość decyduje nigdy jeden radny poszczególny nie

obali żadnej uchwały ani nie przyjmie uchwały, chyba że wszyscy inni się wstrzymają to jest pierwsze. Panie Burmistrzu chciałem zapytać czy Panu zabrakło w tym roku pieniędzy, nie, siedzi nawet tu na Sali były Burmistrz czy kiedykolwiek o podatkach rozmawiało się miesiącu listopadzie i grudniu ? O podatkach się rozmawia w sierpniu, wrześniu góra w październiku. Komu Pan chce te bajki opowiadać? Znowu Pan powie, że kłamie konfabuluje, coś mi jest, nie proszę Pana może tych szarych komórek nie mam za dużo ale jeszcze parę zostało i proszę skończyć te wycieczki jesteśmy Radą Miasta, większość decyduje ,,

BM p. W. Krzyżanowski: ‘ To po co w grudniu się stawia taki punkty?’

Radny p. K.Laska: „Ponieważ Ja nie wiem”

PRM p. K.Listwon: „Na Pana wniosek”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nikt nie konfabuluje”

Radny p. K.Laska: „Pan się zwracał o to w sposób propagandowy, ,,

BM p. W. Krzyżanowski: „O to już jest Pana wycena”

Radny p. K.Laska: „Czy to jest jakieś podłe słowo szanowni Państwo. Dlatego ja Panu mówię, że w historii samorządu i konstrukcji budżetu o podatkach nie można dyskutować po złożeniu budżetu. Można ale nie wypada.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Przecież to wyraziłem na początku sesji.”

Radny p. K Laska : „Prosiliśmy pana i na którejś sesji jesiennej była mowa, że o tych sprawach powinno się dyskutować i nikt z ekonomistów ani finansistów się nie może nie zgodzić z moja opinia. Budżet państwa nie dyskutują o podatkach w momencie złożenia budżetu i tyle i aż tyle i proszę zachowywać jakiś umiar odnośnie rozdziału organów. My jesteśmy Radą Miasta organem stanowiącym nigdy jeden radny nie decyduje co się będzie podejmować, pieniędzy tak jak Panu powiedziałem nie zabrakło czyli Rada słusznie podjęła decyzje, pieniędzy było a jeśli by Pan bardzo chciał żebyśmy się czepiali, to jest sporo zadań, które Pan wykonuje a wyczytałem to nawet na stronie miasta, które nie są w budżecie a Pan zleca bo ma Pan takie prawo. W zwiadu z tym projekty ulic mógł Pan robić od stycznia jakie Pan sobie życzy bo to jest inna rzecz, projekty mogą sobie leżeć 3 lata. Nie opowiada Pan takich rzeczy, że w maju, że Regionalna Izba. Regionalna Izba nie unieważniła uchwały co do wysokości kredytu na pokrycie deficytu budżetowego bo RIO wie, że Rada Miasta ma rok czasu na podjęcie uchwały w celu uzupełnienia deficytu budżetowego i tak dyskutujemy merytorycznie i wtedy będzie dobrze. Myślę, że staram się wypowiadać merytorycznie a mimo to ciągle jakieś przytyki no i po co to ?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie radny rozpoczął Pan od słowa konfabulacja nie wiem do kogo Pan to mówi, nikt takiego słowa nie używa i wykład Pan robi w sprawie gdzie spokojnie na początku sesji powiedziałem, że nie miejsce omawiania tej sprawy dzisiaj, Pan potarza to co ja powiedziałem ale z jakąś formułą zarzutu. Panie radny ciągle Pan wraca czy nam starczyło pieniędzy Panie radny w historii Ostrowi nie zdarzyło się jeszcze tyle doniesień skarg przeróżnych”

Radny p. K. Laska: „Pan je pisze, ja nie piszę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Tutaj się proszę Państwa drzwi nie zamykają od obecności Policji. Bez przerwy i tu z siedzących w tym segmencie to się dzieje, w tym segmencie stolika. Panowie to niedługo ujrzy pełne światło dzienne, w takim klimacie nam wypada pracować. ,,

Radny p. K.Laska: „Pan lubi taki klimat”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jeśli my damy Policji 1 tys. zł. na dojechanie na trening strzelecki to wysoki funkcjonariusz Rady Miasta mówi *na strzelanie do wron Pan daje pieniądze* tysiąc złotych to są słowa człowieka, który decyduje o organizacji pracy rady Miasta. „

PRM p. K. Listwon: „A to Powie Pan wszystkim na co Pan dał te tysiąc złotych”

BM p. W. Krzyżanowski: „Na dojazd autobusem całego plutonu Policji na trening strzelecki, którzy jest niezbędny w ramach ich sprawności działania na rzecz społeczeństwa, tyle tysięcy złotych. Jeśli w takiej kwocie są takie wyjazdy to Państwo sobie wyobrażacie w jakich warunkach my pracujemy albo inne różne sprawdzania doniesienia, wyjaśnienia itd., itd.”

Radny p. J. Wilczyński: „A 3 tys. na Gepard”

BM p. W. Krzyżanowski: „Tak bo Pan ówczesny mój Zastępca Pan Vice Burmistrz jest to w Protokole powiedział, że to jest bardzo ważny podmiot z którego korzysta usług również społeczeństwo powiatu ostrowskiego. Ja już to panu cytowałem 5 razy. Widzicie Państwo. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Gości trzeba również poinformować, że transferuje Pan środki poza miasto i poza powiat. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Dla dobra mieszkańców tego miasta albo mieszkańców, którzy czynią na naszą rzecz dla dobra miasta. „

PRM p. K. Listwon: „Prawdopodobnie trzeba będzie zażądać imiennego wykazu tych beneficjentów tejże pomocy”

BM p. W. Krzyżanowski: „Już imienny wykaz komu umorzyłem podatki już dawaliśmy i Państwo tutaj macie w projekcie zajęcie stanowiska w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej z 20 listopada, kolejny wniosek żeby Burmistrza sprawdziło RIO albo inny podmiot kontrolny. To jest klimat pracy i to jest Polak do Polaka „

PRM p. K. Listwon: „Do Biura rady to Pan wezwał Policję, odnośnie tej urwanej klamki.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie radny Pan kłamie bo nie ja wzywałem Policję. Pan kłamie.”

PRM p. K. Listwon: „To co sama przyszła?”

BM p. W. Krzyżanowski: Pan kłamie”

PRM p. K. Listwon : „To Cop sama przyszła Policja? W związku z powyższym należy uznać, że dyskusja nad punktem została zakończona. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu zamknę ten punkt. Sprzeciwu nie widzę zatem dyskusję uważam za zakończoną. ”

Punkt 7

Podjęcie Uchwały w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2014r.

PRM p. K. Listwon: „Przechodzimy do uchwalenia uchwały budżetowej na 2014r. Są wnioski Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego bardzo proszę o ich przedstawienie radnego Wilczyńskiego.”

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno Gospodarczego p. J. Wilczyński przedstawił wnioski Komisji:

Komisja wnosi o :

- wykonanie w ramach planowanych środków na remonty chodników dział 600, rozdział 60016 § 4270 następujących zadań :

remonty chodników:

- 1. ul. Kościuszki – chodnik wraz zatoczką parkingową od ul. Kilińskiego do ul. Ks. Jana Sobotki – lewa strona.*
- 2. Ciąg pieszo jezdny od Jatek do MDK*
- 3. ul. Wileńska od Armii Krajowej do torów, prawa strona,- element ścieżki rowerowej.*
- 4. ul. Widnichowska – chodnik od sklepu Bartek do ul. Lipowej.*
- 5. ul. 3 Maja – centrum miasta*
- 6. ul. Mieczkowskiego*
- 7. ul. Poczтова, prawa strona po stronie Poczty.*
- 8. ul. Tamkowa*
- 9. ul. Sportowa.*
- 10. wiaty przystankowe przy ul. Kościuszki i Rubinkowskiego przy szkołach.*

- o wykonanie w ramach planowanych środków dział 600, rozdział 60016§ 6050 /ogółem 2.000.000,- zł. w tym, 113.800,-zł na dokumentację/ następujących zadań inwestycyjnych:

	Nazwa ulicy	Długość w m	Kwota w zł.
1	Wiosenna	110	104.500,-
2.	Leśna	112	106.400,-
3.	Przeskok	224	220.000,-
4.	Makuszyńskiego	188	178.600,-
5.	Parcelacyjna	130	120.000,-
6.	Kościuszki	196	200.000,-
7.	Oficerska	230	218.500,-
8.	Żeromskiego	69	65.000,-
9.	Sucharskiego	135	128.000,-
10.	Szkolna	55	40.000,-
11.	Sportowa	145	137.700,-
12.	Bursztynowa	190	180.500,-
13.	Sztarka	197	187.000,-
14.	Podstoczysko	dokumentacja	30.000,-
15.	Bielska	dokumentacja	20.000,-
16.	Stacyjna – kanalizacja	dokumentacja	20.000,-
17.	Traugutta	dokumentacja	20.000,-
18.	Ronda	dokumentacja	23.800,-

Następnie Przewodniczący Komisji p. Jacek Wilczyński odczytał propozycje wniosku dotyczące zmniejszeń budżetowych :

- 1. „Zmienić zapis w § 9 wykreślając pkt. 2 w brzmieniu: „dokonywania zmian w planie zadań inwestycyjnych na 2014r. w ramach działu z wyłączeniem tworzenia nowych i likwidacji istniejących zadań” (pkt. 3 będzie pkt. 2, a pkt. 4 będzie pkt. 3).*

2. *Zmniejszyć wydatki w działach i rozdziałach projektu budżetu miasta na 2014r.:*

- *dział 600 Rozdział 60016 §4270 o 300.000,- do kwoty 1.206.000,-*
- *dział 700 Rozdział 70005 §4300 o 40.000,- do kwoty 80.000,-*
 - w § 6060 o 70.000,- do kwoty 200.000,-*
 - Rozdział 70095 § 6050 o 500.000,- do kwoty 2.160.000,-*
- *dział 750 Rozdział 75011 § 4270 o 10.000,- do kwoty 5.000,-*
 - Rozdział 75023 § 4210 o 60.000,- do kwoty 241.148,-*
 - w § 4260 o 20.000,- do kwoty 121.000,-*
 - w § 4270 o 150.000,- do kwoty 183.000,- / przebudowa szybu
windowego/*
 - Rozdział 75075 § 4210 o 20.000,- do kwoty 18.000,- / promocja /*
 - w § 4300 o 15.000,- do kwoty 47.220 / Dni Ostrowi/
o 15.000,- do kwoty 10.000,- /Ostrów Mazowiecka
w europejskim partnerstwie miast/
o 50.000,- do kwoty 23.800,- / Blok informacyjny
w telewizji lokalnej/*
- *dział 758 Rozdział 55818 § 4810 o 150.000,- do kwoty 50.000,- rezerwa ogólna*
- *dział 900 Rozdział 90015 § 6050 o 100.000,- do kwoty 100.000,-*
- *dział 921 Rozdział 92109 § 6220 o 500.000,- do kwoty 0,-*
- Razem zmniejszenie wydatków o 2.000.000,-*

3. *Uzyskane oszczędności w wyniku zmniejszenia wydatków w wysokości 2.000.000,- przeznaczyć na zmniejszenie zobowiązań miasta z tytułu kredytu do kwoty 3.500.000,-*
4. *Ustalić dochody w łącznej kwocie 61.634.892,- wprowadzając zapis w projekcie uchwały budżetowej § 1 pkt. 1 ustala się dochody w łącznej kwocie 61.634.892.*
5. *Ustalić wydatki w łącznej kwocie 64.724.692,- wprowadzając zapis w projekcie uchwały budżetowej w § 1 pkt. 2: „Ustala się wydatki w łącznej kwocie 64.724.692 zł.”*

Komisja w głosowaniu 3 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały budżetowej z powyższymi poprawkami.

Radna p. M. Bębenek: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Państwo Radni, Zaproszeni Goście. Chciałabym się odnieść do wniosku odczytanego przez Pana Przewodniczącego Komisji Finansowej, do drugiego wniosku, który zakłada zdjęcie z poszczególnych działów, rozdziałów, paragrafów odczytane tu przez Pana określone kwoty. Od rozdziału 75075 odczytał Pan o jakie zaplanowane inwestycje tu chodzi. Nie odczytał Pan absolutnie o zaplanowanych do zdjęciach kwotach z działu 600, który dotyczy remontów dróg i chodników, z działu 700, który dotyczy wykupu gruntów i nieruchomości, działu 795, który

dotyczy budownictwa socjalnego. A tak ogólnie to wniosek ten był absolutnie nie omawiany na Komisji Finansowej, której jestem członkiem, wniosek się pojawił nie wiem skąd i dlaczego, gdzie był procesowany i przez kogo przygotowany też nie wiem, być może na jakimś nieformalnym posiedzeniu grupy radnych czy części Komisji. Do tego wniosku nie odniosła się Pani Skarbnik, która jest autorem tego budżetu. Wydaje mi się, że jest nieodpowiedzialne przedkładanie takiego wniosku radnym bo to jest nie fair wobec radnych, wobec autorów tego budżetu. Mam nadzieję, że Pani Skarbnik odniesie się do tych propozycji, tu dzisiaj na tej sesji i Pan Burmistrz ponieważ to oni są autorami budżetu, to ich jest rola obrona tego budżetu nie moja. Nie moją rolą jest bronić tego budżetu ale moją rolą jest podchodzić odpowiedzialnie przy głosowaniu przedstawionych wniosków przez Komisję Finansową, którą tak jak mówię notabene nie było wypracowane. Wniosek dotyczący remontu, inwestycji drogowych oczywiście były analizowane. Wszyscy jesteśmy za tym żeby i remontowane były drogi, budowane drogi, remontowane chodniki, budowane chodniki ale na litość boską zastanówcie się Państwo w jaki sposób to jest procesowane, w jaki sposób można stawiać taki wniosek tu dzisiaj na sesji. To powinno być uzgodnione z autorami tego budżetu, tak robić nie można. Dziękuję bardzo.”

Oklaski z sali.

Radny p. J. Wilczyński: „Pani radna no nie wiem jak z Panią rozmawiać? Pani była na ostatniej Komisji i te wnioski były, Ale nie przerywa Pani, ja Pani nie przerywałem to prosiłbym o sekundę ciszy. Czytała Pani te wnioski, pytałem czy są jakieś inne propozycje, to Pani mówiła w ten sposób *a ten chodnik to po lewej czy po prawej a może tu by dolożył a może tam bu zdjął*”.

Radna p. M. Bębenek: „Nie mówię o części ”

Radny p. J. Wilczyński: „Ale nie przerywa Pani ja Panią proszę. Nie mówiła Pani o niczym w tym momencie gdy chcieliśmy dyskutować te pierwsze pytania, które zadałem Panu, po tym momencie Pan Burmistrz wyszedł bo się obraził powiedział, że nie będzie pracował w takiej atmosferze z kim mieliśmy opracowywać te wnioski, się pytam z kim. Były 3 Komisje, na dwóch Pan Burmistrz, z dwóch Komisji Pan wyszedł a Pani była nie przyszykowana, jest Pani już radną, nie wiem 16 czy 15 lat

Radna p. M. Bębenek: „14”

Radny p. J. Wilczyński : „14, przepraszam i Pani przychodzi na Komisję, Pani nawet materiałów nie miała Pani nawet tego budżetu, bo posłucha Pani projekt to Pan Burmistrz nam przedłożył, projekt budżetu a Komisje są po to, żeby wypracować swoje wnioski, my mamy takie prawo a czy te wnioski będą przegłosowane czy nie to jest demokracja. Pani radna i Pani ma prawo złożyć swój wniosek, zwrócić uwagę, taka jest procedura. Dziękuję.”

Radna p. M. Bębenek: „Panie radny niech Pan przestanie kłamać dlatego, że ja miałam ze sobą oczywiście cały projekt budżetu, ale to nie o to chodzi, sama forma jak Pan prowadzi Komisję to jest nie do przyjęcia. W ten sposób się nie prowadzi Komisji tak jak Pan to robi, nie analizuje Pan absolutnie budżetu, przychodzi Pan z określonym nastawieniem, tylko i wyłącznie. Do Pani Burmistrz, która wyjaśniała pytania zadawane przez poszczególnych radnych ciągle się Panu nie podobało. Pana Burmistrza Pan właściwie nie dopuścił do głosu, wręcz praktycznie Pan go wyprosił z Komisji tak to wyglądało. To nie tak się proceduje budżet, w ten sposób nie wolno ja uważam, że trzeba być trochę bardziej odpowiedzialnym, bardziej odpowiedzialnym za swoje słowa i w jakiś tam sposób więcej skromności na litość boską. Nie jest Pan fachowcem w tej dziedzinie, ja też nie jestem fachowcem. Ja uważam, że fachowcy, którzy pracują w Urzędzie Miasta, Pani Skarbnik ma zasób odpowiednich ludzi, tyle ma pracowników tu zatrudnionych, którzy pracują tu lata. Kierownicy, Dyrektorzy,

Naczelnicy co pan uważa ich wszystkich za, nie chce wyrazić tego słowa, za ludzi, którzy nie mają pojęcia, jest pan mądrzejszy od wszystkich ? Tak nie wolno. Dziękuję. Na Komisji Finansowej było powiedziane tak, że jak będą chcieli uchwalić, że jest ściana czarna a nie biała to uchwalą, że jest czarna. Dziękuję bardzo.”

Radny p. J. Wilczyński: „Pani radna kłamie Pani, są nagrania z Komisji, ja przepraszam Panią tam z widowni ja teraz mówię Pani nie przeszkadzałem, są nagrania z Komisji jak Pani chce możemy zrobić 15 minutową przerwę i odtworzyć te nagrania i zobaczymy co ja mówiłem, kogo ja wypraszałem, czy ja krzyczałem czy ja mówiłem, Pani była kompletnie nie przyszykowana do Komisji. Pani przychodzi i Pani mówi o czymś co Pani nie ma pojęcia zielonego. Bo widzi Pani, Pani nawet nie umie wysłuchać bo Pani przerywa. Pani, Pani radna jeszcze raz Pani mówię, że każdy z radnych ma prawo stawiać wnioski, Pani też ma takie prawo, jak się pytałem, żeby Pani też postawiła jakiś swój wniosek to Pani nie potrafiła sprecyzować tego wniosku. Co Pani mogła postawić, teraz Pani jest tak przyszykowana. Dziękuję bardzo.”

Radna p. M. Bębenek :” Niech Pan posłucha Panie Przewodniczący z panem współpraca wcale nie jest przyjemnością. Dziękuję bardzo. Ja Panu nie będę podpowiadać Pan jest Przewodniczącym Komisji. Pan nie potrafi stworzyć wniosku to Pan powinien się zastanawiać nad tym wszystkim i pracować na Komisji”

Radny p. J. Wilczyński: „Pani radna to ja złożyłem wnioski „,

Radna p. M. Bębenek: „Jakie, gdzie Pan je stworzył, nie na Komisji. Ja tylko zarzucam Panu, że Pan procesował nie na Komisji. Tytko i wyłącznie przyszedł Pan z gotowymi wnioskami, rozdał Pan wszystkim członkom Komisji nawet nie objaśniając dokładnie co jest w poszczególnych paragrafach i rozdziałach ”

Radny p. J. Wilczyński: ‘ To Pani się zna, 14 lat Pani jest radna i Pani nie wie co znaczy rozdział”

Radna p. M. Bębenek: „Trudno, żebym cały budżet miała w głowie, jak trzeba było to się zapoznałam i Panu właśnie to odczytałam z czego Pan chce zdejmować. ”

Radny p. J. Wilczyński: „Ale co Pani mi odczytała?”

Radna p. M. Bębenek: „Z remontu dróg, z wykupu gruntów, z budynku socjalnego. Przecież Pan o tym doskonale wie, że z budownictwa socjalnego nie wolno zdjąć tych pieniędzy „,

PRM p. K. Listwon: Tam jest Pani również, zauważyłem, dom kultury tam jest prace remontowe w Ratuszu.

Radna p. M. Bębenek: „dalsza sprawa, tam było czytane, w tej części pierwszej nie było czytane.

Radny p. S. Dylewski: „Panie Przewodniczący byłem na tej Komisji jako gość i nie zgodzę się z Panią radną Bębenek, że ta Komisja była prowadzona w jakiś nieprawidłowy sposób, ja rozumiem Panią Bębenek, że są goście trzeba się popisać, trzeba się po prostu odezwać i trzeba skompromitować Przewodniczącego. Ja to wszystko rozumiem, ale Pani radna Bębenek trochę umiaru i trochę skromności bo tak nie było jak Pani to mówi. Dziękuję.”

Radny p. Edward Podbielski: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Komisja Gospodarki Komunalnej na swoim ostatni, drugim posiedzeniu, pracując nad materiałem projekt budżetu na rok 2014 wypracowała wniosek pod nazwą załącznik do budżetu na temat ulic, które w przyszłym roku, zdaniem Komisji, powinny być wybudowane. Ja tutaj z przerażeniem słyszę, że Komisja Finansowa, no ma takie prawo, rozpiłała, ponowiła ulice, które są we wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej i zaplanowała odpowiednie

kwoty biorąc pod uwagę długość ulic, specyfikę itd., itd. Moim zdaniem, mam pytanie do Pana Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej czy Pan będzie składał wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej, czy to za Pana zrobiła Komisja Finansowa. Dlaczego o to pytam?”

PRM p. K. Listwon: „Taka jest procedura uchwalania budżetu.”

Radny p. E. Podbielski: „Dobrze, dobrze, dlaczego o to pytam, we wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej była ulica Sielska dokończenie kontynuacja budowy, zostaje tam 150 m,. Gdzie jest osiedle 15 młodych małżeństw się tam pobudowało, którzy zostali wprowadzeni w błąd przez urzędników Urzędu Miasta bo nikt nie poinformował, żeby się zastanowili nad lokalizacją przy zakupie działek ponieważ będzie parnaście metrów od tego osiedla przebiegała obwodnica i teraz tam jest, został odcinek 150 m drogi gruntowej. Zniknęło Panie Jacku we wniosku Komisji Gospodarki Finansowej. Kontynuacja budowy ul. Rodziewiczówny, 10 domostw, które najwcześniej się wybudowały zostały pozbawione tej ulicy. Jak ta ulica ma gaz, wodę, ścieki, energie elektryczna też zniknęła z waszego wniosku. Mam pytanie dlaczego? Ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego Wilczyńskiego”

Radny p. M. Równy: „Tak w Komisji Gospodarki Komunalnej był wypracowany wniosek, żeśmy na Komisji Finansowej rozpatrywali i Komisja Finansowa doszła do wniosku, że ulice, które nie mają uregulowanych praw własnościowych, no niestety trzeba przygotować dokumentację i poczekać na, po prostu w następnych etapie. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „Pozwolę ja sobie tylko w kilku zdaniach. Zwrócę się tu do na wprost mnie siedzącej radnej Bębenek ponieważ żeśmy spędzili tutaj wspólnie ileś lat, całkiem nie mało. Zapewne Pani pamięta te czasy, jak się proceduje budżet też doskonale wiem prowadziłem tę Komisję. Natomiast co do sposobu prowadzenia inwestycji i uchwalania pieniędzy w momencie kiedy jedne inwestycje były pokończone inne były w trakcie realizacji i tam brakowało pieniędzy potrzebna była uchwała rady, żeby niewykorzystane pieniądze przeznaczyć na realizowane inwestycje wówczas stwierdziliśmy, że to jest trochę takie przedobrzenie aż sprawy, że należałoby Burmistrza upoważnić do samodzielnego przesuwania takich środków i to wszystko funkcjonowało tak jak trzeba. Niestety obecny Burmistrz nadużywa jak gdyby tego przywileju, nadinterpretuje i doświadczeniem minionych już przecież 3 lat realizacji tych przedsięwzięć wspólnych radni doszli do wniosku, że oto temu Burmistrzowi nie można dać takich uprawnień tylko stricte niech wykonuje rzeczy zapisane, uchwalone, podjęte przez radnych. Proszę Państwa ani nikt tutaj z państwa ani Pan Burmistrz, który w swoim czasie był łaskaw uchylać ta ustawę samorządową w Sejmie kontraktowym nie może spowodować odwrócenia relacji, żelaznej zasady to radni jako przedstawiciele społeczeństwa, z którego są wybierani z tych małych środowisk, to radni w imieniu tych mieszkańców decydują co ma być robione w danym terenie. Zleca się to następnie Burmistrzowi i Burmistrz jako organ wykonawczy wykonuje to co podjęła Rada. Tymczasem Burmistrz Krzyżanowski jest sobie sterem i okrętem w jednej osobie. To on zrobił zapis, że na ulice uchwalcie mi 2 mln zł. a ja zrobię co będę chciał, bo przecież ten załącznik stricte wpisany w uchwałę dlatego powstał, żeby Burmistrz realizował to co chcą radni do realizacji a te ich chciejstwo to jest nic innego jak głosy naszego społeczeństwa i zdajmy sobie sprawę z tego. Celowo na początku przytoczyłem tą kwestię że kiedyś trzeba było przesuwac te środki i było to niewygodne, ewaluowało to w tym kierunku, żeby zrobić jak największe udogodnienie, tymczasem Burmistrz nadużył tego udogodnienia stąd jak gdyby ta restrykcja, jeśli mogę użyć tego słowa, ta restrykcja wraca. Ja jak zobaczyłem projekt tych cięć wydatków budżetowych, to stwierdziłem, tam jest kwota 2 mln zł, że jeśli zdjęte byłoby jeszcze dwa to też by się nic nie stało w tym budżecie. Dlatego wydaje się, że czas najwyższy na wprowadzenie prawdziwej dyscypliny budżetowej. Panie Burmistrzu nie mam tutaj jak gdyby żadnych złych intencji, myśmy w dyskusji, ja tam właściwie poszedłem,

staralem się nie ingerować w pracę Komisji, pojawilem się od czasu do czasu zapytałem o pewne rzeczy, które mnie interesowały i właśnie Pani radna Bębenek, proszę Państwa, na tym to polega, że radni pytają i proszą o wyjaśnienia, natomiast na Komisji nie da się powiedzieć Panie Burmistrzu to my to zdejmujemy, bo wie Pani czym by się to skończyło. Proszę Państwa Przewodniczący Wilczyński, byłem świadkiem, użył sformułowania *Panie Burmistrzu to jest marnotrawstwo środków* na co Pan Burmistrz wstał powiedział, że to jest obraza majestatu zabrał ze sobą Panią Wiceburmistrz i Panią Skarbnik i opuścili obrady. Pytam się jakaż to była obraza? To jest proszę państwa marnotrawstwo środków, takiego słowa użył Przewodniczący Wilczyński. To jak można na tych Komisjach ustalić, że to zdejmujemy albo tego nie zdejmujemy po prostu radni w takim czy innym gronie wypracowali sobie wniosek przedstawili go na Komisji, nic tam nie było tajemnicą wszystko można przeczytać czego to dotyczy, przegłosowali i tyle. Dziękuje.”

Radna p. M. Bębenek: „Panie Przewodniczący nie był Pan na posiedzeniu ostatniej Komisji, bardzo mi przykro, był Pan na posiedzeniu przedostatniej Komisji. „

PRM p. K. Listwon” Nie mówię, że ostatniej, nie mówię”

Radna p. M. Bębenek: „Ja się odnosiłam do ostatniej Komisji, które powstały, te złote myśli to powstały na ostatniej Komisji tak jak tu mi kolega podpowiedział. Nie mam absolutnie nie wiem żadnych pretensji, że takie ulice są wpisane, ja jestem za tym, żeby jeszcze było 10 wpisanych do inwestycji. Podejrzewam, że większość radnych też jest za tym, żeby były inwestycje drogowe, inwestycje bo tak jak wiemy, te 40% tutaj ciągle słyszymy nieutwardzonych mamy nawierzchni ulic. Bez dyskusji na Komisji bez odniesienia się do proponowanych tych zmniejszeń poszczególnych tu Panu już nie będę odczytywać działów i rozdziałów”

PRM p. K. Listwon : „ja po prostu to sobie przeczytałem.”

Radna p. M. Bębenek: „To po prostu, to uważam, że nie w ten sposób się wprowadza, powinno być jeszcze jedno posiedzenie Komisji i rzeczywiście to wyjaśnienie a to się stało dzień przed sesją, praktycznie, no dwa dni, 16 –tego grudnia. Naprawdę Panie przewodniczący ja Panu od razu powiedziałem nie w ten sposób z Panem Wiceprzewodniczącym Gałązką żeśmy rozmawiali, no tak zgodził się, że tak to się nie wprowadza, no nie tak to powinno to wyglądać.

Radny p. E. Gałązka: „Ja ? o Jezu kobieto, kobieto”

Radna p. M. Bębenek : „No tak rozmawialiśmy,. No co Pan się puka w głowę. Pan nigdy się nie przyzna do tego. No ale, no ale, ciągle ale. Dobrze pan Burmistrz niech się tutaj odnosi ja nie jestem powiedziałem tutaj obrońcom budżetu bo od tego są autorzy i niech bronią ten budżet ale procedura obowiązuje i tak powinno być. Pan Przewodniczący, szkoda że Pana nie było na tej ostatniej Komisji „

PRM p. K. Listwon: „Była stale przesuwana godzina aż w końcu ja miałem zaplanowane na godz. 15-sta inne spotkanie no i 14 30 nie mogłem.”

Radna p. M. Bębenek: „A tylko dzięki temu, że była przesunięta godzina ja zdążyłam wrócić z Warszawy bo miałam posiedzenie w Warszawie bo tak to też bym była nie uczestniczyła w tej Komisji nawet bym nie wiedziała, że takie wnioski były przygotowane. Dziękuję bardzo i Panie Przewodniczący ja pana nie mam zamiaru obrażać i wcale nawet nie chcę tego robić ale Panie Przewodniczący troszeczkę więcej pokory i skromności no, ja nie wiem może Pan się uważa za wielkiego fachowca i ekonomistę ja nie uważam się za fachowca i ekonomistę bo nie jestem ale mam zdrowo rozsądkowe myślenie i też znam prawo tak jak proceduje się

budżet. Na litość boską nie jeden budżet chyba 14 –sty, jak to się mówi, jest przy moim udziale procedowany i uchwalany. Dziękuję bardzo.

”PRM p. K. Listwon: „Pani radna, powie Pani tak w tej chwili z ręką na sercu, czy w zeszłym roku była Pani poinformowana o planach docelowych remontu Domu Kultury ?”

Radna p. M. Bębenek: „Powiem Panu z ręką na sercu ponieważ współpracuję z Domem Kultury, często, bardzo zresztą z Panią radną Sasinowską bardzo często rozmawiamy więc miałam ogólne informacje, że ten remont jest niezbędny. Sama zresztą o ten remont zabiegałam, że jest potrzebny bo uważam, że dla społeczeństwa kino, które jest w tym miejscu będzie funkcjonowało jeszcze lata nawet jeśli zbudujemy te kino w przyszłości za 20 tam milionów to oczywiście to kino nadal będzie funkcjonowało bo te miejsce faktycznie weszło w historię i pozostanie tam nawet jeśli by było przeznaczone dla dzieci najmłodszych w przyszłości.”

PRM p. K. Listwon : „Dajmy spokój już ta przyszłością”

Radna p. M. Bębenek: „I wielka inwestycja nie jest to a kino wymaga remontu. Wszyscy o tym doskonale, radni również to nie jest tylko dla nas ale dla mieszkańców. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „Ale radni od A do Z chcieli by wiedzieć co, jaki jest zamysł jakie, są plany tymczasem”

Radna p. M. Bębenek: „Panie Przewodniczący ja nie wiem jak Pan współpracuje z Burmistrzem. To jest Pana rola, żeby Pan tą współpracę z Burmistrzem i z radnymi poukładał, jeżeli Pan tego nie potrafi ja tego nie rozumiem”

PRM p. K. Listwon : „, Niestety wówczas tą współpracą kierowała Pani koleżanka Pani Hanna.

Radna p. M. Bębenek: „Ja mówię o obecnej współpracy”

PRM p. K. Listwon: „No to teraz to już jest jak gdyby troszkę za późno”

Radny p. S. Dylewski: „I tak Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo wygląda przepływ informacji i dostęp do informacji publicznej. Pani radna Bębenek wszystko wie natomiast my żeby się zapoznać z umową i żeby się zapoznać z kosztami to dochodziliśmy wszystko sami, Specyfikację odszukałem w Internecie, również umowę zawartą z projektantem znalazłem w Internecie. Nie dowiedziałem się od Pana Burmistrza, to wszystko było wielką tajemnicą, jeżeli mamy w ten sposób działać, że niektórzy radni wiedzą a niektórzy radni większość radnych nie wie to ja sobie za taką współpracę dziękuję.”

Radna p. H. Sasinowska: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chcę powiedzieć, że znowu Pan stara się manipulować informacją. Jak można powiedzieć, że my nic nie wiemy kiedy osobiście Pan i my tu zgromadzeni jeszcze w budynku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji podczas sesji Dyrektor wyjaśniał wszystko, na talerzu wyłożył, ale Państwo, Państwo jesteście, nie chcę brzydko powiedzieć.”

PRM p. K. Listwon: „A w którym to roku było?”

Radna p. H. Sasinowska: „, W tym, w 2013r.”

PRM p. K. Listwon: „No to o czym rozmawiamy?, Pani radna no o czym pani mówi ?Zlituje się Pani, jest na miłość Boska przywoływane a Pani co czyni? ”

Radny p. J. Wilczyński: „Pani dobrze mówi, super, dalej Pani tak mówi.”

PRM P K. Listwon: „Dobrze Pani mówi, rzeczywiście słuchamy „,

Radny p. S. Dylewski: „Dlaczego w tamtym roku nie było wiadomości takiej?”

Radny p. Lech Godlewski : „Informacja sprzed 2 miesięcy”

Radna p. M. Bębenek : „Ale był w zeszłym roku zaplanowany remont kina.”

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa czy my mówimy o budżecie 2014r. O czym Pan mówi teraz Panie przewodniczący?,”

PRM p. K. Listwon: „O budżecie 2014r.”

Radna p. H. Sasinowska: „I takie właśnie Panów zachowanie jakbyście z Księżycy tutaj przyjechali albo co najmniej z Warszawy, bo nie wiecie w jakim stanie jest budynek, nie wiecie Panowie i Panie co tam należy zrobić, przecież to urąga podstawowej kulturze i wizytówce naszego miasta. To wy Panowie powinniście inicjować takie a nie inne modernizacje bo to nie jest remont to jest modernizacja tej Sali, żeby cywilizowany człowiek mógł wjechać na wózku bo jest wiele dzieci niepełnosprawnych, jest wiele w mieście osób niepełnosprawnych, żeby można było oddychać czystym powietrzem, żeby można było obejrzeć i spotkać się bo nie tylko tam jest kino jest to sala wielofunkcyjna i dzisiaj jest takie larum. Jak można tak podchodzić to nie jest inwestycja ani Dyrektora Domu Kultury ani radnej Sasinowskiej ani Burmistrza Miasta to jest dla ludzi dla mieszkańców tego miasta żeby poczuli się, że wchodzi do kultury, a nie jak powiedziała radna Bartkiewicz, do chlewa.

Radna p. M. Bartkiewicz: „Ja powiedziałam do budy”

PRM p. K. Listwon: „Pani radna skorzystam z okazji w zwiadu z powyższym i Panią zapytam ile miejsc jest w tej chwili w tejże Sali ?”

Radna p. H. Sasinowska: „200”

PRM p. K. Listwon: „200, a po remoncie ile będzie miejsc?”

Radna p. H. Sasinowska: „Zgodnie z przepisami i z projektem należy tych miejsc zmniejszyć, miejsc będzie i powinno być ok. 160”.

PRM p. K. Listwon: „Ja słyszałem mniejszej ilości ale to już nie będę w tej chwili polemizował. Dlatego pytam jaki jest sens poprowadzenia takiej modernizacji jak Pani to nazywa za ogromne pieniądze w budynku, który nie jest naszą własnością po to aby o ¼ zmniejszyć ilość miejsc na widowni. Jakie to korzyści przyniesie? Jeśli będą chcieli przyjechać”

Radna p. H. Sasinowska: „Jeżeli Pan mówi o korzyściach wynikających z kultury to o czym my tutaj mówimy?”

PRM p. K. Listwon: „Wie Pani kultura to nie jest tylko Pani i Pani koleżanka, tylko ja mówię żeby to było przeznaczone dla odpowiedniej ilości do odpowiedniej widowni, tak żeby zaproszony artysta mógł przyjechać, dać mu godziwe wynagrodzenie. Przy takiej małej Sali, dobrze Pani wie nie sprowadzi Pani artysty bo ile musiałyby kosztować bilety. Taka dyskusja nie została nigdy przeprowadzona ani na tej Sali ani na tych małych salach, tylko ot sobie przyszedł Dyrektor Kalinowski i robi sobie eureka, w głowie ma taki plan wszyscy współpracownicy jego go podchwycili i realizują a my chcemy wykazać choćby w dyskusji, choćby w wymianie argumentów, chcemy wykazać że jest to chybiona inwestycja, są to pieniądze marnotrawione tak jak to na, które stwierdzenie obraził się Pan Burmistrz. marnotrawione bo dzisiaj wymagane są zupełnie inne standardy. Dzisiaj pan Burmistrz chce zlikwidować windę w Ratuszu dla osób niepełnosprawnych i dobre rozwiązanie zamienić na lepsze ale jednocześnie na rozwiązanie o wiele, wiele bardziej kosztowne. Czy tak postępuje gospodarz? I czy Rada jako ciało przedstawicielskie tego społeczeństwa ma prawo w tym momencie zająć swoje stanowisko ? Czy tak jak mówię Burmistrz jest sterem i okrętem, tak

ma być i koniec Panie kropka tak jak Pan to w swoim czasie określił. No tak się nie proceduje budżetu. „

Radna p. H. Sasinowska: „Panie Przewodniczący odpowiem jeszcze, jeżeli inwestowanie w kulturę to jest marnotrawienie pieniędzy to jest troszkę, troszkę, to jest strasznie uwłaczające nam mieszkańcom miasta, że Przewodniczący Rady tak o tym mówi. „

PRM p. K. Listwon: „Powtórzę klasyka jak się ma przed sobą taką sztukę to rzeczywiście ciężko zachować kulturę. „

Radna p. H. Sasinowska: Panie Przewodniczący, ja w tym momencie Szanowni Państwo Radni”

PRM p/ K. Listwon: „Jestem obrażona wychodzę. Bardzo proszę”

Radna p. H. Sasinowska: „Nie, nie wychodzę, tylko chciałabym Państwa prosić czy wy wyrażacie zgodę na takie zachowanie i takie traktowanie „

PRM p. K. Listwon: Powiedziałem powtórzę klasyka. Zna Pani to powiedzenie, wie Pani skąd one się wzięło?”

Radna p. H. Sasinowska: „Ja mam wątpliwość o Pana zdrowie, czy Pan powinien tutaj dzisiaj być? Jeżeli inwestowanie w kulturę to jest m marnotrawienie. Dziękuję. ”

Radny p. J. Wilczyński: „Pani radna Sasinowska za dużo pani powiedziała”

PRM p. K. Listwon: „To jest marnotrawienie pieniędzy jeśli się o ¼ zmniejsza liczebność foteli na Sali to nie jest modernizacja. Kiedyś ta dyskusja musi być.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Czy Pan może wreszcie udostępnić głos komuś innemu, od pół godziny Pani Burmistrz czy pani Skarbnik chce zabrać głos a Pan uniemożliwia im a Pan ciągle zabiera głos. Proszę i Pan zbacza, Pan prowadzi w sposób, pierwszy raz widzę tak beznadziejne prowadzenie sprawy budżetu. O czym pan tutaj opowiada o windzie swojej prywatnej tutaj w Ratuszu „

PRM p. K. Listwon: „Jaka ona prywatna?

BM p. W. Krzyżanowski : ”Ja o tym na końcu powiem, bo Pan ma kluczyk do niej i Pana boli, że chciałem ten kluczyk wyjąć i żeby była ogólnodostępna ona. Ja bardzo proszę o udzielenie głosu Pani Burmistrz i pani Skarbnik, mowa u jest o budżecie. „

Radny p. S. Dylewski: Panie Przewodniczący

BM p. W. Krzyżanowski: „Państwo jesteście świadkami, budżet, Skarbnik i Pierwszy Zastępca, którzy byli na wszystkich Komisjach od przeszło 40 minut podnoszą rękę i Państwo słyszycie, komu i jak prowadzi sesję sam Przewodniczący i komu głos udziela. Który raz Pan radny Dylewski zabiera głos 6, 7 w tej dyskusji, 8, ma prawo „

PRM p. K. Listwon : „Radni mają pierwszeństwo”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale przede wszystkim jak Pan prowadzi tą sesję budżetową, jak Pan ja prowadzi?”

PRM p. K. Listwon : No jak?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Za chwileczkę ja się odniosę jak Pan udzieli głosu obu tym osobom.”

Radny p. S. Dylewski: Ja bym się chciał odnieść do kosztów tego remontowanego kina. Chciałem Państwu przedstawić całą prawdę. Budynek nie należy do miasta, należy do Ochotniczej Straży Pożarnej i grunt również należy do OSP i koszt remontu ma wynosić

2.250 000zł., jest to w budżecie zapisane, a nowy obiekt „za Stawem” w Prognozie ma kosztować 12390000 i ma być tam biblioteka, kino i Dom Kultury. W 2015 r. już zaprojektowano, że przeznaczone będzie 2 mln zł., w 2016 r.- 2 mln zł., w 2017 r.- 4 mln zł. w 2018- 4 390 000zł. Chciałem Państwa spytać czy nie wskazane by było żeby w naszym mieście było nowoczesne na miarę XXI w kino i obiekt,ktory, zresztą Pani radna między innymi Bębenek i inni radni ten projekt zatwierdzali. Ten projekt leży w Urzędzie Miasta, tylko jego zmodyfikować, uaktualnić i po prostu realizować zadanie to oprócz tego, że my będziemy przeprowadzali remont tego kina to płacimy w dalszym ciągu czynsz co miesiąc. Także ja nie wiem czy to jest takie dobre rozwiązanie jak tu Pani radna Sasinowska przedstawia bo ten budynek podobny jak stoi na 11 listopada ”

Radna p. H. Sasinowska; „Dzięki temu czynszowi to mamy w Ostrowi, się szcycimy wszyscy, Młodzieżową Orkiestrą Dętą, Panie radny”

PRM p. K. Listwon: „To lepiej od razu zapłacić”

Radny p. S. Dylewski: „Ja nie mam nic do tej Orkiestry Dętej tylko jeżeli mamy Młodzieżową Orkiestrę Dętą to również ta Młodzieżowa Orkiestra Dęta mogła by pracować w nowym nowoczesnym Domu Kultury i Pani się chyba z tym zgodzi, że jeśli nowoczesne kino będzie, nowoczesny Dom Kultury to będą sale do ćwiczeń, aksle do gry a tu Pani wszystko blokuje, nawet nie ma miejsc parkingowych. „

Radna p. H. Sasinowska: „Już mamy nowoczesny basen na wodzie.”

PRM p. K. Listwon : „Zmieni Pani płytę.”

Radny p. S. Dylewski : „To nie jest moja broszka i nie jest mój temat ja wtedy nie byłem radnym i ja się tym nie zajmowałem także Pani nie może mieć do mnie o to pretensji .Dziękuje”

Radny p. A. Pęksa: „Ja jestem członkiem Komisji Finansowej i chciałem tuj poprzeć Panią radną Bębenek bo faktycznie nie było dyskusji na temat tych tutaj przedstawionych wniosków. Tutaj pan Dylewski się troszeczkę zagalopował, bo nie chce powiedzieć brzydko mija pan się z prawdą. Tu Pan wygłasza różne swoje poglądy, które poezje tak, koleżanka mi podpowiada herezje i poezje, nie ładnie tak w każdym razie ja chciałem tutaj jednoznacznie stwierdzić, że nie było żadnych dyskusji, dostaliśmy po prostu i ja byłem zbulwersowany, zaskoczony, że no nad czym mamy głosować, być może, że jak byśmy przedyskutowali ja bym podniósł rękę za tym, ale że dostałem tak ad hoc nie mogłem też żadnych wyjaśnień

PRM p. K. Listwon : „Panie radny jeśli poezje i herezje to proszę mówić konkretnie „

Radny p. S. Dylewski: „Tak się Panie Przewodniczący dziwnie złożyło, że ja byłem tylko gościem, ale zadawałem pytania i wypracowywałem wnioski i siedział Pan radny Andrzej i po prostu nie wiem o czym myślał i żadnego wniosku nie zgłosił „

PRM p. K. Listwon: „Rozumiem, że ze strony radnych został wyczerpany czas w dyskusji. Bardzo proszę czy pani Skarbnik czy Pan Burmistrz? Ani Burmistrz.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. D. Janusz: „ Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni, drodzy państwowa uczestniczyłam z panią Skarbnik we wszystkich Komisjach w listopadzie w grudniu i przyznam, że na wszystkie pytania z Panią Skarbnik odpowiadałyśmy, było wiele wątpliwości co do różnych spraw i zawsze przygotowywałam się,żęby państwu bardzo obszernie kompetentnie udzielić odpowiedzi. Były niestety dwie takie Komisje, pominąwszy Komisje Finansów, Gospodarki Finansowej, że musiałyśmy wyjść z Panią Skarbnik gdyż zaczęło się obrażać pracowników Urzędu Miasta Ostrow

Mazowiecka. Chce powiedzieć, że na tych wszystkich Komisjach nie wypracowano wniosków, które w efekcie znalazły się we wnioskach Komisji Finansowej. Proszę Państwa na żadnej Komisji nie słyszałam żadnego słowa dotyczący restrykcji udzielania, udzielonego wcześniej panu Burmistrzowi uprawnienia do przesuwania w niewielkich kwotach w budżecie. Ja nie słyszałam takiego sformułowania na żadnej z Komisji. Proszę Państwa odnosi się teraz do poszczególnych kwot w budżecie, do tych zmian, które znalazły się w proponowanej poprawce. Jeżeli chodzi o Miejski Dom Kultury i o salę kinową bo tak naprawdę sala kinowa jest częścią Domu Kultury, rzeczywiście padały głosy radnych, że jest to budynek, który jest własnością Straży Pożarnej ale proszę Państwa wyjaśnialiśmy, że w tym budynku sala kinowa istnieje od ponad 20 lat, jakby wszyscy to zaakceptowali do tego się przyzwyczaili. Jest to budynek wydzierżawiony na kolejne 30 lat, wreszcie porównywaliśmy kwotę budżetu, dlaczego tak późno Państwo radni dowiedzieli się o wysokości i o pracach, które powinny być wykonane. Na ten rok czyli w roku poprzednim w roku 12 Państwo radni uchwalili w budżecie kwotę 600 tys. zł. na ten rok przeznaczona na remont sali kinowej i żeby zrobić remont no trzeba przeprowadzić, wypracować projekt, opracować dokumentację, żeby wiedzieć co jest możliwe do zmian bo budynek jest stary, sala jest nie dostosowana do obecnych wymogów jest niebezpieczna, nie ma żadnego dostępu dla osób niepełnosprawnych ale również starszych, również osób z wózkami a więc tu nie chodzi tylko o osoby niepełnosprawne ale o osoby, które mają kłopoty z poruszaniem się a więc Dyrekcja MDK ogłosiła postępowanie, zgodnie z procedurami, zgodnie z procedurami, zgodnie z obowiązującymi przepisami, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, zgodnie z ustawą o działalności jednostek kultury. Najpierw musiał być przeprowadzony przetarg na etapy remontu na to jak powinna być przygotowana dokumentacja a więc na projekt. I wtedy kiedy ten projekt został opracowany, następnie został opracowany kosztorys to natychmiast Państwo radni byliście o tym poinformowani. Ponadto jak chodzi o przejrzystość wszystko było ogłoszone na stronie internetowej, nikt tego nie ukrywał i ogłoszenie i specyfikację istotnych warunków ogłoszenia, wreszcie potem wynik tego postępowania. To nie było żadną tajemnicą. dzisiaj radni, jak Pan radny został Przewodniczącym to tutaj deklarował, że Państwo radni będziecie otrzymywali materiały elektronicznie wszystkie a więc rozumiem, że, chyba się tak jeszcze nie dzieje, ale rozumiem, że Państwo radni umiecie obsługiwać komputery i macie dostęp do Internetu a jeżeli nie to zawsze można przyjść do Ratusza i z tego skorzystać zresztą i w Domu Kultury są komputery dostępne też i w Bibliotece można korzystać a więc nikt nie kamuflował jakiejkolwiek informacji albo nie zatajał przed wszystkimi mieszkańcami Ostrowi Mazowieckiej a zresztą i całej Polski bo każdy może korzystać z tego. I teraz odnosiłam się bardzo szczegółowo do tego co poruszył tutaj Pan Przewodniczący. Proszę Państwa są projekty na wykonanie nowego kina z salą kinową, nowego Domu Kultury z salą kinową i Biblioteki w tym obiekcie nad stawem ale proszę państwa ja przyniosłam Państwu wszystkie szczegółowe wyliczenia z kosztorysów. Pan radny bardzo tutaj uprościł i umniejszył tą kwotę jeżeli chodzi o koszt tego co mamy wybudowane czyli tych dwóch etapów nad stawem a więc Sali sportowej i kina to umowa była podpisana w roku 2006, proszę Państwa te materiały prezentowałam na Komisjach także Państwo radni ci, którzy uczestniczyli to, to słyszeli. W 2000 r. 19 czerwca została podpisana umowa na 21 394 920 zł., następnie kolejno były podpisywane aneksy aż wreszcie ukończona budowla w 2009 r. wyniosła całkowicie 30112000 zł należy do tego doliczyć jeszcze koszty obsługi zadłużenia to dochodzi kolejnych kilka milionów złotych. A wiecie teraz mówienie, że budynek”

PRM p. K. Listwon: „Ale do tego Pani wlicza drogi,

BM p. W. Krzyżanowski: „Niech Pan nie przeszkadza”

PRM p. K. Listwon: „Proszę tutaj nie manipulować bo doszły drogi za, które dostaliście z Unii zwrot, ale proszę o tym powiedzieć a nie wprowadzać takie błędy.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. D. Janusz: „Nie, nie ja mam tutaj wyliczenia dotyczące hali sportowej i krytej pływalni, tylko te obiekty mam tutaj. Nie ma tutaj dróg i ronda. Teraz proszę państwa jeżeli chodzi o projekt

PRM p. K. Listwon: „Trębackiego też nie ma ?”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. D. Janusz: „Nie ma. Proszę Państwa jeżeli chodzi o projekt budynku domu kultury projektowany budynek on był również zaprojektowany do 2006 r. czyli tam kosztorys również opiewał na ceny obowiązujące wówczas. Proszę Państwa wyliczona wartość netto z cenami obowiązującymi wówczas, a więc np. koszt roboczogodziny 7 zł. dzisiaj mamy ok. 10 zł., nawet kosztorys Polskie normy mówią od 10 zł. do 12 zł a więc na ówczesne ceny mamy w kosztorysach wyliczoną wartość netto z 2006 r. ponad 15 mln zł. do tego należy dodać 23% Vat-u ale proszę Państwa do tego należy dodać różne ceny materiałów budowlanych i roboczogodziny a więc dzisiaj to nie będzie 18 mln zł. tylko na pewno wartość kosztorysowa wyniesie między 28 a 30 mln zł., wartość kosztorysowa, być może w przetargu będzie to 24 mln zł. Teraz jak możemy porównać np. 24 mln zł. do 2 mln zł, o których mówi projekt, bo projekt, kosztorys obecny, o obecnych cenach. Myślę, że w przetargu będzie to poniżej 2 mln zł. kosztował ta przebudowa kina, modernizacja kina a poza tym przecież tam mamy już nowy aparat cyfrowy, którzy Państwo pracujący w domu kultury też otrzymali 50% dotacji do tego aparatu cyfrowego i mamy zwiększone dochody z tytułu zwiększonej oglądalności w kinie a więc ja Państwu radnym dokładnie o tym mówiłam, że na przestrzeni ostatnich kilku lat dochody w kinie ze sprzedanych biletów wynosiły od 40 do 70 tys. zł. a w roku 2013 do końca listopada sprzedaż wyniosła na kwotę ponad 200 tys. zł. w tym starym kinie jeszcze tylko z nowym aparatem cyfrowym. A więc proszę państwa, zważywszy, proszę porównać te wszystkie kwoty a więc jeżeli chcemy naprawdę dać ostrowiakom, mieszkańcom Ostrowi Mazowieckiej dostęp do Sali kinowej, nowoczesnej z nowoczesnym aparatem, który już mamy to jest jedyna możliwość tak naprawdę za niespełna 1 mln zł., za niespełna 1 mln zł bo drugie 50% możemy uzyskać z tych samych źródeł na które uzyskaliśmy, państwo kierownictwo Domu Kultury uzyskało na aparat cyfrowy a więc naprawdę to jest realna możliwość oglądania, no głównie to jest sala kinowa w dobrych nowoczesnych warunkach z salą klimatyzowaną, z dojazdem dla osób niepełnosprawnych ze zmodernizowanymi toaletami, z nową klatką schodową, tak żeby czuć się tam bezpiecznie. W razie pożaru, niebezpieczeństwa móc mieć też drogę ewakuacji bezpieczna a więc to jest jedyna możliwość za naprawdę, myślę, że wkładu miasta niespełna 1 mln zł. i nowoczesna sala kinowa byśmy mieli w obiekcie wydzierżawionym na długie lata a zwróci się to bardzo szybko właśnie ze sprzedaży biletów, bo mamy już to są fakty, to nie są jakieś gdybania to już są fakty. Jeżeli chodzi o inne pozycje w budżecie to proszę Państwa jeżeli chodzi o remont chodników no ja się bardzo dziwię, że Państwo radni, którzy na każdej Komisji mówią chodniki i ulice są w mieście najważniejsze i teraz proponujecie zmniejszenie środków na remont chodników, to jest dopiero hipokryzja.”

Radny p. J. Wilczyński: „Gdzie tam pisze remont chodników?”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. Danuta Janusz: „Ponadto proszę Państwa rok 2014 jest rokiem wielu, bardzo wielu rocznic również w naszym mieście Ostrowi Mazowieckiej będzie 580 rocznica nadania praw miejskich miastu i ograniczanie środków na promocję na obchody no myślę. Ze jest też jakas forma, nie chcę tu użyć słowa ale dla mnie nie uzasadnioną. Zmniejszenie właśnie w takim roku jubileuszowym, tych jubileuszy jest dużo, Pan Wojewoda nam przysłał cały zestaw uroczystości, o które prosi miasto, żeby wzięło udział, to była odpowiedź Pana Wojewody na apel Prezydenta Polski. Będzie 25 lat sierpnia,

Solidarności, powołania Solidarności a więc są to bardzo ważne rocznice. Jak można na taki rok ograniczać środki finansowe. Ja apeluję do Państwa naprawdę o zgodę i pracę na rzecz mieszkańców Ostrowi Mazowieckiej. Nie o jakieś osobiste tutaj, tylko to jest odpowiedzialność za miasto. Nie można mówić ja jestem przeciwny temu Burmistrzowi to nie będę głosował za tym budżetem, bo to nie jest głosowanie przeciwko Burmistrzowi tylko przeciwko mieszkańcom miasta. My tu mieszkamy i będziemy mieszkać i to co uda nam się wspólnie zrobić dla tego miasta, nie traćmy roku. Państwo radni ten budżet jest naprawdę przygotowany solidnie, przedyskutowany, tworzony przez wiele osób siedzących tu na tej Sali, przez naczelników, przez Dyrektorów jednostek, przez Panią Skarbnik, która pieczołowicie, dużo godzin ponad te 8 godzin te obowiązkowe pracowała, zabierała często prace do domu, żeby to zbilansować. Na drugi dzień na powrót wzywała i mnie i Pana Burmistrza prosiła i Państwa Dyrektorów i Państwa naczelników, słuchajcie Państwo musimy coś tu ograniczyć, przesunąć bo nie zepniemy tego budżetu a tutaj muszą się zgodzić dochody i wydatki. To ja tyle dziękuję bardzo.”

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska: „Szanowni państwo ja chciałabym jeszcze tylko uzupełnić tę wypowiedź, jeżeli chodzi o złożony przez Komisję wniosek a mianowicie chciałabym podkreślić, że zdjęcie wydatków pociąga za sobą inne konsekwencje w postaci ograniczenia dochodów miasta. Tutaj jeżeli chodzi o budownictwo socjalne o budowę tego budynku socjalnego, tak jak Państwo tu już widzieliście zaplanowane są już z tego tytułu dochody, które miasto może pozyskać. zmniejszenie tak duże wydatków na ten cel myślę, że spowoduje w ogóle uniemożliwienie realizacji takiego przedsięwzięcia. tak samo jak Pani Burmistrz powiedziała jeżeli chodzi o wydatki na remont kina tutaj też przewidujemy, że będą pozyskane środki zewnętrzne. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Dylewskiego, Pana radnego Dylewskiego, jeżeli chodzi o wartość, która jest zapisana w budżecie jak tutaj pan radny stwierdził, proszę Państwa to nie jest 2 250 tys. zł. to jest zapisana kwota 500 tys. zł. w roku 2014, pozostała wartość to jest kwota przekraczająca 1,8 mln zł, ja wiem co napisałam w budżecie, ja wiem, że Pan radny Dylewski zawsze zarzuca to co ja robię ale to już inna sprawa. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę tylko na jedną bardzo istotną kwestię to że Państwo proponujecie zdjęcie wydatków uniemożliwicie Państwo realizację wielu zadań poprzez takie ograniczenie ale sam wniosek Komisji Finansowej zawiera też wady prawne, nie można ograniczać, Państwo piszecie o rezerwie ogólnej ustawa o finansach publicznych reguluje wysokość rezerwy ogólnej,. Pomijając fakt, że proponujecie zdjęcie tego upoważnienia dla Burmistrza do dokonywania przesunięć pomiędzy inwestycjami ale tutaj rezerwę ogólną reguluje ustawa o finansach publicznych i ona wskazuje progi ile ta rezerwa może wynosić. To co Państwo proponujecie jeżeli chodzi o rezerwę ogólną jest wbrew przepisom ustawy o finansach publicznych. Jest to kwota niższa. WQ mojej ocenie wniosek ten należałoby jeszcze przedyskutować, jest niemożliwy do zrealizowania. Dziękuję bardzo. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Proszę Państwa ja tak zupełnie szczerze z boku czy my po tej ponad godzinnej dyskusji cokolwiek wiemy o budżecie roku 2014r. takiej dyskusji poprowadzenia, jaką prowadził Pan Przewodniczący ja jeszcze tutaj nie przeżyłem. Nie pozwolono mi przedstawić w imieniu organu wykonawczego co przedkładamy, co to jest jaką ma wartość jakie ma trudności, jakie ma zagrożenia a rozpoczął Pan Przewodniczący od referatu Przewodniczącego Komisji jednej z Komisji do której ja za chwile wrócę. Natomiast ja muszę się odnieść do tych kłamstw, które tu padały do tych kłamstw z ust Pana radnego Dylewskiego. Panie radny Dylewski Pan nie ponosi odpowiedzialności za przedsięwzięcia inwestycyjne, wszelkie inne i Pan może nadal takie rzeczy opowiadać, które Pan tu opowiada i snuje . Dlatego jest kategorycznie wskazane i RIO już wskazało raz, że Pan nie ma prawa wskazywać co można inwestować, Pan mówi naprawdę bzdury, kto za 12 mln zł. wybuduje kino i bibliotekę? To

jest iluzja tak niebezpieczna, że naprawdę Pan powinien się wstydzić z takim wnioskiem, a przez kilka lat możliwości nie ma zaciągania takich kredytów. Proszę Państwa 14 mln zł. spłacimy w tej kadencji za długi poprzedników. 14 mln. zł. Dalsze”]

PRM p. K. Listwon : „A ile weźmiemy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wrócę do Pana kłamstw „

PRM p. K. Listwon : „Nie, ile weźmiemy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa jeśli chodzi o windę, to jest hipokryzja, ja powiedziałem, że cieszę się, że winda jest w ratuszu ale to jest stara zrobiona na 2 kondygnacje i przez delikatność, na początku nie mówiłem z kluczykiem w kieszeni u Pana radnego Listwona. Jak można? Dzisiaj nie odpowiada ona elementarnym wymogom, ponadto uruchomione są jeszcze 2 inne kondygnacje, które żyją, my je uruchomiliśmy piwnica i piętro drugie i musi ta winda tam dojeżdżać mówiłem to Panu a Pan w taki niewybredny sposób opowiada tutaj kłamstwa jak to jest dobra widna i ja chce wydać na coś więcej. Panie radny jestem lekarzem i te widny wznosiłem poprzednio w Szpitalu. ta widna jest prehistorią nawet nie wolno trzeba zmienić jak najszybciej bo ona nie Panu ma służyć tylko wszystkim obywatelom, przychodzą matki z dziećmi, nie muszę mówić wiele osób, starszych chce wjechać i ma prawo wjechać i Pan w niewybredny sposób w zakłamaniu o tej windzie opowiada po raz kolejny publicznie, niech Pan się wstydzi tego. Skończyło się Pana folwark, to ma być winda dostępna dla wszystkich obywateli, ta nie jest do tego możliwa. Następnie, dalej jeśli chodzi o Dom Kultury Proszę Państwa tu nie może nic powstać zwłaszcza w roku wyborczym nic dobrego, siedzi tutaj ze swoją wyrocznią Pan radny Gałązka, który oświadczył kiedyś, że tutaj nigdy kina cyfrowego nie można zrobić, jest to zapisane w Protokole z sesji. Cytowaliśmy to Panu już wielokrotnie i gdyby nie było uporu pracowników kina i żeby nie kupiono w połowie z dotacji zewnętrznej to dzisiaj by nie było kina w Ostrowi, co by Pan radny ze swoimi kolegami z Panem radnym Wilczyńskim mówił, no nieudolny samorząd kino zamknęło. I teraz idzie przebiegłość w tym kierunku. To kino jest do zamknięcia niezwłocznego i ono żeby nawet pomieściło 120 miejsc to proszę budujcie kino za 4 lata gdzie indziej a ta sala się przyda młodym, młodym ale w warunkach godnych jak tu wielu przedmówców mówiło, że tam będzie klimatyzacja, że będzie spełnione bezpieczeństwo, ta sala rzeczywiście może miejsc (...) miejsc ale tu chodzi o to, że za chwile ze względów technicznych kino będzie zamknięte i wszyscy usłyszą no tak się rzucił samorząd. I porównywać wydatek ok. 30 mln zł. do 1 czy 2 mln zł. jak można na tym polega hipokryzja, nie pozwolić, nie dać, zatrzymać i w tym samym nurcie Panie radny jakie udogodnienie Pan daje w tym uprawnieniu, które było do tej pory po to żeby sprawniej i szybko reagować na zmieniające się warunki w budżecie zwłaszcza w okresie kryzysu i żeby Burmistrz mógł tym gospodarować. Ale was to boli, że jest sukces, że się wchodzi do miasta do Ratusza. Wiele obywateli mówi, że ten Ratusz zmienił swoją, swój ogłód funkcję, jeszcze niedawno każdy obywatel na piętro musiał wejść, żeby zrobić, przepraszam przysłowiowe siusiu, są dzisiaj 3 ubikacje na dole, gdzie Pan był przez swoje kadencje wszystkie żeby tam zaproponować zrobienie ubikacji z garażu, który był bezczynny i to Pana irytuje, że jest sukces, że są 3 łazienki dla obywateli. „

PRM p. K./ Listwon: „Ale to są Pańskie słowa, to są Pańskie słowa człowieku.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pracownicy nie wchodzi mają wodę. Pana to boli Pan mnie nie pozwolił zamknąć wreszcie Urzędu Stanu Cywilnego gdzie było 5 pomieszczeń i 40 ślubów w ciągu roku proszę Państwa i ja się w pierwszej chwili poddałem bo nie sądziłem, że w Panu jest tyle hipokryzji, bo że Pan to tworzył dobrze, zostawiliśmy na pół roku ale potem ja patrzę, że to jest tylko podyktowane tym, żeby nic nie zmienić, nic nie zrobić puste pomieszczenia 40 ślubów w roku. Ileż kłamstw było o likwidacji Urzędu Stanu Cywilnego a

dzisiaj chwałą i cieszą się ci, którzy chcą ten ślub wziąć bo w Sali reprezentacyjnej w godnych warunkach mają ślub udzielony. „

PRM p. K. Listwon: „A tam było niegodnie?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wolno było marnotrawić takie pomieszczenia one służą pracownikom, żeby mogli w godnych warunkach pracować. Tak Panie Przewodniczący jak będzie Pan Burmistrzem to będzie Pan organizował po swojemu a dzisiaj Pan nie ponosi odpowiedzialności za te bezsensowne słowa, które Pan kieruje i wprowadza w błąd obywateli. Tak nie można postępować czynsz płacimy za kino, tak już mówiono dzięki temu istnieje Młodzieżowa Rada, właśnie niech upadnie tam kino,. Nie będzie miasto dzierżawiło i nie będzie Orkiestry Młodzieżowej przecież to jak dwa razy dwa. I Pan o tym wie Panie Przewodniczący i Pan radny Wilczyński wie tylko to kamuflują a skutek będzie taki, gdybyśmy wysłuchali radnego Gałązkę dzisiaj by nie było kina. Oświadczam nie byłoby kina a teraz tego Pana również irytuje to że coraz więcej nie tylko mieszkańców Ostrowi korzysta z tego kina. Na chwilę wrócę do Komisji, proszę Państwa tuż przed naszym przyjściem Pan radny Gałązka na Komisji Pana radnego Wilczyńskiego rozdał te dane, rozdał te dane, a Pan radny Wilczyński nieudolnie przeczytać tego nie umiał, bo widocznie dostał w ostatniej chwili. Proszę Państwa majstrowanie przy budżecie na półtorej doby przed sesją to przecież było tyle czasu, gdzie my byliśmy do rozmowy więc w czym rzecz hipokryzja, zdjąć z chodników a potem, ale mówić na sesji, że chodniki są nie remontowane. Zdjęcie z budynku socjalnego to jest praktycznie zamknięcie przedsięwzięcia i skreślenie co najmniej 800 tys. zł. z Banku Gospodarstwa Krajowego i co ci Panowie nie wiedzą, którzy mają śmiałość pełnić funkcję Przewodniczącego Rady albo Przewodniczącego Komisji Finansów Miasta tego nie wiedzą? Wiedzą, tylko myślą, że ogłupia kogoś i się nie spodziewali dzisiaj takiego audytorium i przeprowadza swoje a potem powiedzą ten, ten, ten Burmistrz jest nieudolny. Nie uda się w ten sposób, Panie radny niech Pan się uspokoi.QW pierwszym roku powiedziałem, że hipokryzją jest wręczanie, burmistrzowi, staroście czy innemu marszałkowi kwiatów za absolutorium bo kwiaty należy wręczyć obywatelom bo to są podatnicy a naszym obowiązkiem jest uczciwie pracować i tu nie ma tej hipokryzji i kwiatów nie ma.”

Radny p. J. Wilczyński: „Jak Pan zegnał Przewodniczącą Pan kwiaty zamawiał „

BM p. W. Krzyżanowski: „Za to co Pan wyrabiał często, jak się Pan zachowuje to widać. Proszę Państwa dlaczego wyszliśmy? Pani Burmistrz z Panią Skarbnik wyszła z wielu Komisji i mówiły one o tym, a co Pan Przewodniczący zaczął krzyczeć do mnie, nie pozwolił mi zabrać głosu, dyktował projekt tych ulic itd. ja mówię a Burmistrzowi tutaj nie ma miejsca do zabrania głosu, nie, i przeszedł do następnego punktu.”

Radny p. J. Wilczyński: „Pan beczelnie kłamie są nagrania z Komisji. Panie Przewodniczący proszę o 5 minutowa przerwę i proszę przedstawić nagranie z Komisji. Wszystko zaraz będzie jawne”

BM p. W. Krzyżanowski: „Następnie zaczął krzyczeć i wyprosił nas, musieliśmy opuścić sale. Proszę Państwa, Wysoka Rado, Szanowni Państwo budżet przedłożony, pracowało nad nim, jak już wspominał tutaj Pani chyba Burmistrz kilkadziesiąt osób, to nie jest produkt jednej osoby. Z powagą, nocami pracowaliśmy tak żeby on był nadal mimo kryzysu, mimo tego, że po raz 3 rok z rzędu nie podnosimy podatków żeby on był kreatywny, żeby on służył społeczeństwu miasta i proszę Państwa tutaj były próby kłamstw zawoalowane. Proszę Państwa bezprecedensowe są inwestycje w oświacie. W poprzedniej kadencji wydano ok. 600 tys. zł. na inwestycje w oświacie, w tej kadencji z planem na rok przyszły będzie to ponad 8 mln zł. Proszę Państwa takie są różnice jeżeli braliśmy kredyt to na takie przedsięwzięcia. To przeraża tych adwersarzy, którzy widzą, że coś tworzymy dobrego a zwłaszcza przeraża ich ten przyszły rok i listopad. Proszę Państwa jeżeli chodzi o inwestycje drogowe ileż kłamstwa

tu było w tamtej kadencji na inwestycje drogowe wydano ok. 11 mln zł. w tej kadencji wydany w sumie ok. 35 mln zł., zaraz, sekundę, sekundę, spokojnie „

Radny p. J. Wilczyński: „Kto Panu napisał, Pan nie umie czytać ”

BM p. W. Krzyżanowski: „Spokojnie, spokojnie, proszę się uspokoić, Panie radny niech Pan się uspokoi. Na inwestycje drogowe i na remonty wydano w poprzedniej kadencji prawie 17 mln zł a w tej kadencji wydamy ponad 20 mln zł. Ponad 3 mln będą większe inwestycje. Po to się obcina budżet, obciąć a potem powiedzieć że jest ich po prostu mniej. Jeżeli wydano 11 mln zł w poprzedniej kadencji, w tej kadencji wydamy prawie 15 mln zł. na inwestycje drogowe. Proszę Państwa jeżeli wydano ok. 5,5 mln na remonty dróg w tamtej kadencji to w tym wydamy dokładnie tyle samo. Proszę Państwa a tutaj próbuje się okłamywać, zakłamywać i jakimiś danymi manipulować. W oświacie to jest druzgocące są dane. Podobnie jest z budżetem, budżet który, Proszę Państwa kredyty w tamtej kadencji spłacono ok. 7 mln kredytu my w tej kadencji musimy spłacić ok. 16-17 mln kredytu, proszę Państwa to jest stryczek, to jest zaciskający się pierścień na szyi i przy tym takie inwestycje podejmujemy to jest sprawa. Dajemy radę. Proszę Państwa musimy temu podołać. Boli Pana radnego Listwona, na Komisji to wyraził, pierwszy raz w roku 2012 kredytu nie wzięliśmy a zaproponowany przez mojego poprzednika na rok 2011 wykorzystaliśmy w połowie tylko a w połowie jako środki wolne. I propozycje nasze zaciągnięcia kredytu na rok przyszły, bo o budżecie tym mówimy, w okolicy 5-5,5 mln to, to co mówił, no już ja nie wiem, Panie Przewodniczący jak Pan może, 2 mln proponuje Pan radny Wilczyński i drugie dwa może jeszcze obciąć i nic się nie stanie. Po co ? żeby nic nie można było zbudować. Nic stworzyć dla społeczeństwa i pokazać, że ten samorząd nic nie potrafi. Pan radny Dylewski kiedyś pyta a kiedy będzie oddana rozbudowa szkoły i sala gimnastyczna w Zespole Szkół Nr 1 tzw. dwójce, Pani Burmistrz odpowiada, że w przyszłym roku w wakacje, *to na wybory będzie oddana* oto zbitka w głowie u radnego, przerażenie, że na wybory będzie oddany, no taka jest historia, procedura inwestycji. Podobnie jest sprawa z mieszkaniem socjalnym, których 10 lat nie wznoszono i jest szansa, że rzeczywiście tuż przed wyborami jak Bóg da, żeby opatrność dała, żeby oddać ten obiekt, przecież on jest potrzebny to po prostu, gdybyście Państwo słyszeli co my tu przeżywamy we wtorki, jest dramat, Pan między innymi lekceważył przez te poprzednie 10 lat nie podejmując inwestycji socjalnych. To jest skandal, że coś takiego mogło być, że w taki sposób bezwzględny „

PRM p. K. Listwon: „Do mnie Pan mówi?”

BM p. K. Listwon: „Oczywiście, do pana do radnego Laski”

PRM p. K. Listwon: „Kiedy były budowane budynki socjalne ja byłem radnym, także proszę skierować może gdzie indziej.”

BM p. W. Krzyżanowski : „Także proszę Państwa mamy, w podejmowaniu kredytów mieliśmy właśnie do spłacenia tak gigantyczne środki do spłacenia i mimo, że spłacaliśmy to podejmowaliśmy odważne i śmiałe przedsięwzięcia. Proszę Państwa kończąc propozycja Komisji Finansów i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego wnioski, które nigdzie nie były dyskutowane, to jest skandalem, to jest po prostu, jak Radę się traktuje, wszystkich radnych jak się traktuje, które przyniósł Pan radny Gałązka i rozdał w poniedziałek na Komisji i które potem pod nieobecność naszą przyjęto, jeżeli będą przyjęte proszę Państwa nie ma budżetu. ten wniosek w żadnym zakresie nie może być przyjęty, w żadnym. Natomiast proszę państwa w zeszłym roku, kto był to wie, że dla dobra sprawy przyjęliśmy wniosek Pana Wilczyńskiego i Pana Gałązki i Pana Równego budowy ulic, zrobiliśmy wiele autopoprawek a co oni potem zrobili przeciwko głosowali a Pan radny Listwon stwierdził *świnie podle* bo się znalazło 11 odważnych, odpowiedzialnych radnych, którzy zagłosowali za budżetem. A dzisiaj Pan radny Wilczyński próbuje mówić do mnie *Rada przegłosowała* jak to Pan chce

być w tej grupie co przyjęła ten budżet? No on tak za chwilę by powiedział ten Pan radny, że on mnie oskarży, że ja pomawiam jego, że on głosował przeciwko.”

Radny p. J. Wilczyński: „Na razie to Pan mnie oskarża”

BM p. W. Krzyżanowski: „Na razie to Pan siebie sam oskarża. W noszę zatem, my wnosimy, niezależnie od tego co mówiła Pani Burmistrz o tym, że jest wiele rocznic w przyszłym roku o to apeluje i Prezydent i Wojewoda proponujemy zmniejszenie w promocji 30 tys. zł., proszę bardzo. Skreślenie z kina zero, 500 tys. zł. proszę Państwa to jest faktyczna likwidacja tego kina i nie wiadomo czy nie będzie zwracać środków za aparat. Niech to będzie zapisane tutaj. Rezerwa, jak można rezerwę ogólną zmniejszać w sposób prawem niedopuszczalny. My dzisiaj nie przedstawiamy uchwały czyszczącej bo nie wolno nam zlikwidować rezerwy bo nie wiemy co się stanie w Boże Narodzenie co może być 27, czy 8 i tradycja jest że tzw. uchwała czyszcząca zawsze jest podejmowana w ostatnich dniach roku, bo tak jest wszędzie w samorządzie. Pani Skarbnik jest przygotowana, żeby zgłosić precyzyjnie tą autopoprawkę. Tak proszę bardzo my nie pozostajemy głusi nawet na ordynarne wnioski, nawet na takie rzeczy, które są po prostu nie do wyobrażenia jak można zaproponować to zdjęcie z budynku socjalnego? Czy jak można zdjąć z tych remontów ulic? Ale mamy propozycję, proszę bardzo kierujemy się w kierunku tym, żeby nie zmniejszać budżetu w całości ale właśnie zdjąć z promocji, zdjąć z innych zapisów i skierować to na budynek socjalny. Na budynek socjalny bo tam może brakować środków finansowych, nie wiemy jest przetarg w trakcie. Apeluje do Wysokiej Rady o uniesienie się ponad ten wniosek i ponad te wszystkie głosy, nie wszystkie w większości by przyjąć ten budżet bo on jest potrzebny w grudniu żebyśmy mogli od 1 stycznia go realizować bo idzie trudny okres i żeby pracować dla dobra społeczeństwa. Wiele już dzisiaj przychodzą do nas i sportowcy i inne podmioty z prośbą o to aby mogli w pierwszej dekadzie stycznia otrzymać środki finansowe. Odpowiadamy im krótko oczywiście, że logiczny jest wasz wniosek tylko nie wiemy czy będzie przyjęty budżet. Wniosek ze wskazywaniem ulic do inwestycji jest taki sam jak w zeszłym roku nielegalny a wniosek o remonty Panie radny Wilczyński przedłożymy Panu tak samo jak ulice. Dyskutujmy, przyjmijmy budżet w grudniu, k dyskutujmy o tych ulicach w styczniu.. my jesteśmy gotowi ale nie tylko co Panowie tutaj urodzili ale my mamy wnioski obywateli, tyle mamy wniosków i to wszystko mamy obowiązek Wysokiej Radzie przedstawić i my jesteśmy otwarci przyjąć wniosek ale jeżeli się proponuje o 2 mln obniżyć budżet to o ulicach dzisiaj dyskutować to nie jest odpowiedzialność, to jest niepoważne, to jest bez sensu. Przyjąć budżet a my jesteśmy gotowi i otwarci do dyskusji w roku przyszłym o tym co wspólnie mamy robić, wspólnie oba organy. O to apeluję. Nie możecie Panowie sami wnioskować ja już nie poddam się temu naporowi jak w ubiegłym roku się poddałem, że wskazywaliście ulice ja przyjąłem do autopoprawki tego nie mogę zrobić, natomiast wnioski do spraw bieżących przedsięwzięć to, to są wnioski, które niczym nie wąż bo wydatki bieżące to nie jest dyspozycja w randze uchwały Rady Miasta tylko naszego wspólnego porozumienia, naszego wspólnego porozumienia ale ono może się znaleźć wtedy kiedy nie będzie absurdalnych zarzutów do remontu ulicy Wyczółkowskiego czy innej ulicy i innych insynuacji, które tutaj padały. Wnoszę zatem, po przedstawieniu przez Panią Skarbnik by Wysoka Rada przyjęła ten budżet, jeżeli ta dyskusja była taka jaka była to może trzeba podziękować obecnym tu na sali obywatelom że ona mimo wszystko. Proszę Państwa ona jest naprawdę cudowna, ona jest cudowna, bo takie rzeczy jakie tu się działy zwłaszcza od niespełna roku to trudne są do opisanego, trudne. Państwa obecność jest i to trzeba powiedzieć publicznie, tego nie można skrywać, nie można skrywać, Dziękuję za uwagę. „

Oklaski z sali.

PRM p. K. Listwon: „Rzeczywiście proszę Państwa „

BM p. W. Krzyżanowski: „Autopoprawkę Panie Przewodniczący, chcemy wypowiedzieć autopoprawkę.”

Radny p. K. Laska „Autopoprawkę się zgłasza się wcześniej”

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska: „Szanowni Państwo po przeanalizowaniu tego wniosku proponujemy autopoprawkę w następujących pozycjach budżetu:

Zmniejszenie planu wydatków :

Dział 600 rozdział 60016, transport i łączność zakup usług remontowych o 150 tys. zł

Dział 700 rozdział 70005, gospodarka mieszkaniowa zakup usług pozostałych o 10 tys. zł.

Dział 750 rozdział 75011, zakup usług remontowych o 2 tys. zł

Dział 750 rozdział 75023, wydatki w urzędach gmin:

- o 15 tys. zł. z zakupów materiałów i wyposażenia

- o 5 tys. zł. z zakupu energii

Dział 750 rozdział 75075, promocja jst w łącznej wysokości o 30 tys. zł.

Wszystkie te środki o które byłyby zmniejszone stanowią kwotę łącznie 232 tys. zł. o które proponujemy zwiększyć plan wydatków w dziale 700 rozdział 70095 –gospodarka mieszkaniowa tj. budowa budynku socjalnego o kwotę 232 tys. zł. Po takiej autopoprawce proponowana wysokość kredytu i deficyt zostanie bez zmian. Dziękuję bardzo. ,,

PRM p. K. Listwon: „Autopoprawkę powinno się zgłosić na początku.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie mieliśmy żadnej możliwości Pan nam ni udzielił głosu”

PRM p. K. Listwon: „Dobrze, lepiej późno niż wcale. Przyjmujemy tę sprawę zaraz zastanowimy się jak do tematu podejść. Z racji Panie Burmistrzu, że zrobił Pan wycieczkę w moim kierunku przy okazji tej windy.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Odpowiadałem na Pana zarzuty postawione tutaj publicznie. Nawet nie odpowiedziałem Panu radnemu Wilczyńskiemu na wszystkie”.

PRM p. K. Listwon: „Pozwoli Pan, że będę kontynuował. Nasze poprawki do budżetu zmniejszające wydatki, tak jak już wspomniałem wcześniej przecież, podyktowane są doświadczeniem z minionych 3 lat. Pan tutaj mówi uchwalmy ten budżet a później będziemy dyskutować co, gdzie, jak. Panie Burmistrzu myśmy to już przerabiali, ja rozumiem, że mądrą rzeczą jest ufać drugiemu człowiekowi, głupotą jest mu zaufać po raz drugi w momencie kiedy po raz pierwszy wprowadził w błąd, mówiąc już najdelikatniej żeby nie powiedzieć oszukał, okpił itd. stąd takie a nie inne stanowisko. Bardzo barwnie Pan opowiedział jakie to są potrzeby, na temat tejże chociażby windy tych zmian, że to oczywiście powinno być dla obywatela jak najlepiej jak najsprawniej, jak najładniej. Ja Panu Panie Burmistrzu tylko przypomnę ze swojej historii i Pańskiej oto, że to nic nie kosztuje. W Momencie kiedy ja w Pańskim Szpitalu zacząłem przed laty po raz pierwszy rehabilitację to mieściła się ona parterze budynku, gdzie obecnie jest kardiologia, później rehabilitacja była w pomieszczeniach gdzie obecnie jest prosekatorium, tam była i hydroterapia, potężne przedsięwzięcie te wanny, ta woda to wszystko. Obecnie rehabilitacja jest tu gdzie jest. Panie Burmistrzu wszystko to działo się na przestrzeni 10 lat. To nie jest tak i dzisiaj w Urzędzie Miasta prowadzi Pan takie same przeprowadzki a to nie jest tak, że wziął pod pachę krzesło przeniósł, do tego jeszcze teczkę i urzędnika. To są koszty tak jak w Szpitalu nie te warunki decydują o rehabilitacji tylko decyduje fakt długoterminowego oczekiwania pacjentów na tę

że rehabilitacje bo po drodze są marnotrawione środki, słowa, którego Pan nie lubi i ludzie nie mają do tego dostępu. Przeciwnie takiemu marnotrawieniu jesteśmy i tutaj, nie wolno w ten sposób mówić, że to ot tak po prostu się przeniosło to wszystko kosztuje. W momencie gdy przyszedł Pan na ten Urząd zarzucał Pan Burmistrzowi Szymańskiemu, swojemu poprzednikowi, że ma pochowane pieniądze w wielu kieszonkach. To co ja powiedziałem, że gdyby zdjąć jeszcze 2 mln zł. z tego budżetu to by się nic nie stało a mam na myśli te kieszenie, te kieszonki, które Pan przeznaczył w tymże budżecie, w każdym jednym miejscu ma Pan prace remontowe, wszędzie prace remontowe. Czy naprawdę ten Ratusz wymaga aż tylu prac, te główne prace zostały skończone. Naszym obowiązkiem jest skierować strumień pieniędzy na chodniki i ulice na infrastrukturę tego miasta, tego się nie robi przecież mogliśmy te 2 mln zł. zdjąć i przeznaczyć na inwestycje ale nie przeznaczyliśmy tych pieniędzy na inwestycje ponieważ nie byłby Pan w stanie tych pieniędzy skonsumować ponieważ inwestycje w mieście nie są przygotowane. To, że dopiero w maju było gdzieś tam rozstrzygnięcie RIO itd. itd. to jest tylko takie sobie tłumaczenie. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący Ja bardzo proszę o umożliwienie mi odpowiedzi.”

PRM p. K. Listwon „Bardzo uprzejmie proszę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Szanowni Państwo. Ja Panu nic nie obiecując, gdzie, jak, nic poza jednym, obiecuję że po przyjęciu budżetu dyskutować możemy jakie ulice budować i jakie ulice remontować. To jest po pierwsze. Po drugie w ogóle o czym Pan mówi Pan widzi ta rehabilitacja, w Szpitalu rehabilitacja, Proszę Pana ja ją przeniosłem z budynku, gdzie nie było wody i kanalizacji w takim budynku zastałem rehabilitację i pewnie Pan przy swojej polityce by ja w tym budynku trzymał nadal. Ja sam potem przeniosłem ją w najnowocześniejsze warunki i kiedy ja kierowałem Szpitalem żadnej kolejki nie było. A marnotrawstwo jest ohydne i podłe bo Pan wtedy też, Pan przeinacza Panie radny Wilczyński. Bo Pan radny co chce zarzucić o marnotrawstwie Pana irytuje gospodarność, Proszę Państwa skonsolidowaliśmy wszystkie jednostki do opłaty energii elektrycznej, uzyskaliśmy ogromne oszczędności z tego tytułu bo my nie robimy oszczędności prostackich, że zabrać o to co jest teraz próba radnego Wilczyńskiego, racjonalnie wydać, kupiliśmy centralę telefoniczną do Ratusza, w 3 miesiące ona nam się zwróciła w 3 miesiące. W ten sposób postępujemy, zamówienia jak tu p[przyszliśmy zamówienia tu każdy wydział oddzielnie czynił, nie mówię o publicznych, konsolidacja jest zamówień i robimy na określone materiały, określone produkty jedno zamówienie. O 20 a czasami więcej procent są upusty więc wracam, co Pan chce z tą rehabilitacją? A co teraz jest jeśli są kolejki to są Pana sprawy. W Ratuszu woda prawie do kostek była w piwnicy i zawsze mówiłem, że rozpoczął poprawę tego stanu mój poprzednik, wielokrotnie to mówiłem, ale stan zastałem straszny. I teraz nie ja wspólnie z pracownikami to robimy żeby to się zmieniło. Jak Pan może mówić znów zarzut inwestycje nieprzygotowane? Jak Pan może mówić? Skąd Pan wie, że są inwestycje nieprzygotowane? W ten sposób Pan chce, pochowane pieniądze o poprzedniku. O czym Pan mówi? Co Pan ma w głowie? Niech Pan zaprzestanie wywoływać mojego poprzednika. Ja myślę, że on tu też pewnie osiwił po Pana wystąpieniach jak Pan to teraz robi, jeśli tak było. Proszę Pana jest wynik wyborczy, przeszło zostawi Pan go w spokoju. Tak nie można. Znów Pan mówi o zdjęcie chodników, zdjęcie 2 mln. Panie radny czy Pan uważa że ten sztab ludzi pracujących tutaj w ratuszu jak ludzie nieodpowiedzialni, przestępcy, zaproponowali pochowali jakieś pieniądze. Przecież budżet,. Budżet ten jest wysyłany do oceny. O czym Pan mówi w jakim świecie Pan żyje? Przyjęcie poprawek jest absolutnie zamknięciem budżetu, nic nie będzie można zrobić i będą straty gigantyczne bo pierwszym będzie zwrócenie środków do Banku Gospodarstwa Krajowego. Ja to muszę dać o Protokółu i to w ciągu miesiąca jeżeli będą tak

zmniejszone środki one muszą być zwiększone. Znow hipokryzja Pan o chodnikach znow mówi a 300 tys. Pan zdejmuję z chodników. „

Radny p. J. Wilczyński: „Z remontów”

BM p. W. Krzyżanowski: „Z remontów, tak, Pan radny z drugiego końca przybiega i pokazuje na każdej sesji i poza sesją jak to ludzie się przewracają i oddaje z szacunkiem pytanie bardzo tu rozsądnej osoby, bo Pan radny już do imentu mówi, że łamią nogi, niech Pan wskaże kto ta nogę złamał. To dobre pytanie było tu pewnej osoby. A tym się Pan posługuje. Panie radny to jest przerażające, że Pan jako Przewodniczący, że papier, który przyniósł Pan radny Gałązka na półtorej doby przed posiedzeniem Komisji, taki papier nie przedyskutowany przez Radę i Pan go wspiera przecież to jest świadome przekreślenie budżetu, to jest poniżenie tyłu ludzi, którzy oddawali z siebie wszystko żeby ten budżet był kreatywny i służył społeczeństwu i to jest najmniejszy jak można z utworzeniem inwestycji i innych przedsięwzięć najwięcej jak można. Każde obcięcie jest świadomym obcięciem tych inwestycji. Tak nie zrobiliśmy w tym roku wielu ulic bo Pan między innymi zabrał środki przecież to jest jasne. Przejście tego wniosku proszę Państwa to, to jest tragedia miasta, to nie są żarty to jest tragedia miasta.. To może być tak, że nie skończymy rozbudowy szkoły i sali gimnastycznej, tak może być, tak może być, że wstrzymano może być dalsze inwestycje,,

Radny p. J. Wilczyński: „Ale czemu Pan kłamie?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ja odpowiadam za budżet i my nie przespaliśmy wiele nocy my żeśmy każda złotówkę tu podyktowana obracali w koło, co zrobić, żeby ona była racjonalnie zaproponowana To jest sabotaż, to jest dramat, jeżeli jeszcze wokół tego wniosku a kto to głosował za, Pan radny, oczywiście Gałązka jako mąż opatrnościowy w tych sprawach, Pan radny Wilczyński i Pan radny Równy, to jest ta sytuacja, resztki tej sytuacji. „

Radny p. M. Równy: „Ale nie czerwona i tego się nie wstydzi.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Tych trzech i popatrzcie tych trzech ludzi ma odwagę dalej przy tak kompromitującej opinii tutaj wyrażanej, przecież to jest nie do pomyślenia. Apeluję do radnych apeluję, żebyście Państwo nie zezwolili na zniszczenie szansy rozwoju dalszego miasta w roku 2014 i bardzo proszę o przyjęcie budżetu w kształcie przedłożonym z autopoprawką, ona jest mała”

Radny p. J. Wilczyński: „Żeby pan go marnotrawił, nie możemy dopuścić do tego”.

PRM p. K. Listwon : „Będę udzielał głosu tylko ad vocem. Panie Burmistrzu budżet jest rzeczą dynamiczną „

BM p. W. Krzyżanowski: „Oczywiście”

PRM p. K. Listwon : „Jest rzeczą dynamiczną i nie jest powiedziane, że to co dzisiaj uchwalimy jutro nie zmienimy.

BM. p. W. Krzyżanowski: „Jeżeli będzie on miał kształt to co Pan proponuje to nie ma budżetu.”

PRM p. K. Listwon: „Ale proszę jak gdyby dać mi się wypowiedzieć. Jak zobaczymy jak zakończy się, co Pan przedstawi do uchwały czyszczącej i z jakimi środkami przechodzimy na rok następny to będziemy rozmawiać. Co do roku bieżącego nie zwrócił się Pan do Rady o kredyt w wysokości zaplanowanej w budżecie tego rocznym „

BM p. W. Krzyżanowski: „Bo nie można już było bo nie było czasu. To trzeba było podjąć w porę właśnie na tym polega perfidia Pana, że Pan chce ogłupić kogoś, że Pan w listopadzie da środki a w grudniu my wydamy na inwestycje. Czy Pan wie co Pan mówi?”

Radny p. K. Laska: „To jest właśnie dialog społeczny jaki Pan prezentuje”

PRM p. K. Listwon: „Gdyby, myśmy przewidywali, że po prostu nie ma Pan tych inwestycji przygotowanych i one fizycznie nie mogą być skonsumowane. Takie niebezpieczeństwo istnieje w tegorocznym budżecie i Panie Burmistrzu nie próbuje Pan.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Zaprzeczam, wszystkie przedsięwzięcia inwestycyjne wpisane w budżecie w tym roku mają pełne przygotowanie. Bardzo proszę, żeby to było zaprotokołowane, pełne.

PRM p. K. Listwon: „Nie próbuje Pan antagonizować tejże Rady bo to jest mądra i rozsądna Rada i z mądrym i rozsądnym Burmistrzem na pewno współpraca mogłaby się układać. Tylko Pan po prostu nie przestrzega reguł,,

BM p. W. Krzyżanowski: „Panu się świat załamał poprzez moje przyjście tutaj do Ratusza. Świat się Panu załamał od pierwszej godziny (...) i Pan razem z Panem Laska wyrażaliście.”

PRM p. K. Listwon: „Doskonale, że Pan zaprosił świadków tego wydarzenia, dobrze by było, żeby to było jeszcze utrwalone na nośniku w jaki sposób, no mamy swoje nagranie, w jaki sposób odnosi się Pan do radnych. W ten sposób nie można procesować. Proszę Państwa jeszcze udzielię głosu tym z Państwa, którzy chcą zabrać w temacie, natomiast potem ogłoszę kwadrans przerwy musimy to wszystko ogarnąć jako to się mówi do kupy i przystąpić do głosowań. Bardzo proszę w kolejności radny Dylewski.”

Radny p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu chciałem się odnieść do wypowiedzi Pani Skarbnik Pani Skarbnik nam oznajmiła, że łączne nakłady finansowe są 1,810 tys.zł. Ja Pani przypominę, że jeszcze w 13 roku było w budżecie 440 tys. zł. czyli to suma łączna będzie 2 250 tys. zł. taka jest łączna suma nakładów na kino. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa nie wiem skąd Pani Burmistrz wzięła takie sumy 24 mln. na budowę Domu Kultury, Biblioteki i kina. Dostaliśmy tutaj po to materiały żeby się opierać na materiałach a nie na Pani opisowych jakiś wyliczeniach i jest wyraźnie napisane, że łączne nakłady finansowe na te zadania 2015-2018 = 12680918 zł. i w 14 tym roku nie ma przewidzianej sumy w 2016 – 2 mln, w 17 – tym – 4 mln, w 18-tym 4390000 zł Pani Burmistrz albo Pani informacje są wiarygodne albo te, które tu są napisane w projekcie budżetu. Odpowie Pani skąd Pani wzięła takie sumy? Bo my się opieramy na tym co jest napisane.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Wszystkie kosztorysy, które zostały wykonane w roku 2005, 2006 zostały zliczone i to jest kwota ponad 15 mln zł. Wszystko to jest wartość kosztorysowa.”

Radny p. S. Dylewski: „Chciałem dokończyć jeszcze swoją wypowiedź”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jeśli można ja dodam do Pani Burmistrz chciałem jeszcze powiedzieć Państwu sprawę gdyby nie racjonalna gospodarka finansowa od 3 lat gdybyśmy wzięli kredyt w roku 2012, gdybyśmy wzięli większy kredyt w ubiegłym roku czy w tym roku proponowali, nie byłoby budżetu na rok przyszły bo proszę Państwa wskaźnik indywidualny zadłużenia dla każdej gminy byłby dla nas dramatyczny i prawdopodobnie nie moglibyśmy podjąć żadnej inwestycji i dzisiaj te wypowiedzane tutaj wizje i koncepcje budowy kina są absurdalne. Miasto w najbliższych 4 latach nie będzie stać na podjęcie tak gigantycznych inwestycji bo trzeba poprawiać infrastrukturę drogową, bo trzeba mieć na uwadze problemy ludzi. Inwestycje trzeba prowadzić w kanalizacji w zaopatrzeniu w wodę, To wszystko jest potrzebne obywatelom i kino skromne, skromne jest potrzebne, małe skromne i jak ktoś wybuduje w następnym pokoleniu drugie nie za dużo będzie w takim mieście bo młodzież wymaga coraz więcej pomieszczeń ale już współczesnych, przygotowanych, klimatyzowanych, żeby mieć swoje zajęcia. Ja nie rozumiem tej walki na

śmierć i życie to chodzi o to żeby to kino upadło i żeby to była kula śniegowa i wiele rzeczy przy tym upadnie za tak małe pieniądze. Dziękuję”.

Radny p. S. Dylewski: „Pan mi przerwał wypowiedź, w niektórych miastach Panie Burmistrzu tworzy się budżet obywatelski nawet do 40%, są konsultacje społeczne, mieszkańcy”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jakież Pan bzdury mówi nie 40%, co Pan mówi. 40% ? Co Pan mówi?”

Radny p. S. Dylewski: „Ale co Pan mówi w Płocku tak jest na przykład, w Kielcach tak jest. Tak, 40% tego”

BM p. W. Krzyżanowski: „Co Pan mówi Pan nie ma wyobraźni. Proszę Pana co Pan mówi, 1% ”

Radny p. S. Dylewski: „Pomijając to. Podziękuję Panu Bogu, że Pan ma bujną wyobraźnię. Ja nie mam żadnej wyobraźni i jeszcze chciałem się odnieść do tych wydatków. Jeżeli nam się podaje wydatki sprzeczne z tym co jest napisane to w co my mamy wierzyć? Jest to równica.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Podaje się dane prawdziwe, tylko Pan w nie, nie chce wierzyć i ciągle Pan co innego Podaje. Tu chodzi o, Pani Skarbnik chce uzupełnić jeśli można.”

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska: „Szanowni Państwo tak k woli wyjaśnienia, chciałabym się odnieść do słów Pana radnego Dylewskiego. Nie prawda jest ta kwota 2 250 000 to o czym Pan mówimy w tym momencie, że jest to kwota która jest zapisana w budżecie. Pan radny na pewno mówi o wykazie przedsięwzięć z Wieloletniej Prognozy Finansowej, gdzie tak naprawdę po raz pierwszy to jest wprowadzane jako przedsięwzięcie, to zadanie właśnie pn.: remont i modernizacja kina na rok 2014 z wartością, z limitem zobowiązań z łączną kwotą nakładów w wys. 1810000 zł „

Radny p. S. Dylewski: „Dlaczego jeszcze nie dodacie 440 tys. zł. z 2013r.

SM p. A. Wilczyńska: „W 2013r. wydatek ten miał charakter dotacji, był zapisany jako dotacja w budżecie która,

Radny p. S. Dylewski: „Ja mam zapisane tutaj”

SM p. A. Wilczyńska: „no dobrze ja Dziękuję bardzo.”

Radny p. L. Godlewski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu. Ja tak króciutko do Pana Burmistrza z taką sugestią. Panie Burmistrzu ja się odniosę do wymiany windy. Powiem tak windy nie buduje się na rok, 5, 10, podejrzewam w Polsce nie przesadzę jak powiem, że Polsce funkcjonują windy 30 –sto letnie a może i większe. Akurat tak się złożyło, że użytkuje taka windę, dokładnie taką sama jak tu, bo to szczerze mówiąc nie jest winda, to jest platforma, ale to na to samo wychodzi. Proszę Pana 2 lata temu za taką samą windę 7,8 m wysokości sam zapłaciłem 58 tys. zł. Pan tu wziął 150 tys. zł. na podobną windę zarezerwował ale ta winda to jest winda nowa, która spełnia, dozór publiczny dopuszcza jako windę publiczną i nie musi Pan Przewodniczącemu dawać kluczyka, żeby sobie otwierał tylko otworzyć ją i każdy z petentów będzie mógł z niej korzystać, bo to nie jest jakaś winda dla Pana przewodniczącego czy dla kogoś wybranej osoby. To jest widna publiczna dopuszczona do eksploatacji i do 4 osób itd. Naprawdę wielkim marnotrawstwem jest wywalić praktycznie windę kilkuletnią i wstawiać bo komuś się zachciało, że jeszcze na piętro ją poprowadzimy i nie 150 tys., bo 150 tys. zł. to kosztuje winda prawdziwa na budynek 5-10 piętrowy a to jest winda, no proszę Pana ja Panu przyniosę rachunek, nie kiwa Pan głową bo 58 tys. zł za taką platformę dałem i tej samej formy, platformę, no. U mnie też trzeba było ściany wybudować, bo to firma buduje ściany

itd. Jeszcze, jeszcze jedno słowo. Proszę Pana wielkim marnotrawstwem jest wyrzucenie sprawnej windy, na która jest pozwolenie na użytkowanie jako windy publicznej, na która są dozory robicie przeglądy jeżeli użytkuje się windy 30 –sto letnie to można windę używać kilkuletnią i dać ludziom kluczyki i naprawdę nie musowo jej zamykać bo tam się nic nie stanie. Dziękuję. ”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ad vocem, chciałem Panu powiedzieć Panie radny, że nikt nie będzie wyrzucał niczego, tylko Pan nie rozumie i niech Pan tu nie opowiada, bo tu już nie ma Pan innego argumentu. Potrzebna jest winda na wszystkie kondygnacje bo tego wymaga bezpieczeństwo tego obiektu. To jest widna źle otwierana, na drzwi się otwiera, tego też nie wolno robić, ona ma wiele mankamentów, które są nie do przyjęcia dziś i my dobrze wiemy o co chodzi,. Niech Pan mi nie przeszkadza. A ile ona będzie kosztowała to i Pan nie wie i ja nie wiem bo będzie przetarg na to a może być tak, że właśnie nie będziemy jej w stanie zrobić ale trzeba planować, trzeba zrobić szybko właściwy, trzeba spokojnie coś poprawiać. Tylko Pan nie chce, żeby coś poprawiać. Było tak (..) o wszystko i Pan jest znawcą w tej dziedzinie. Nie może być platformy tak jak Pan powiedział, to się już skończyło, to można było kilkanaście lat temu robić. Dziękuję”

Radny p. L. Godlewski: „Nie, do dzisiaj są montowane, są w Szpitalu montowane niedawno, parę lat temu też „

BM p. W. Krzyżanowski: „Dla innych celów”

Radny p. L. Godlewski: „Nie, akurat wczoraj jechałem publiczna wodna jest, taka sama platforma tylko z innej firmy i tu jest dokładnie taka sama. Przedstawi Pan gdzieś, jakieś pismo dozoru, że nie dopuszcza jej jako windy publicznej. ”

BM p. W. Krzyżanowski: „I wtedy jak będzie brak dozoru, wtedy winde budować tak?”

Radny p. L. Godlewski: „Nie, nie proszę Pana, Panie Burmistrzu Pan oszukuje naród i ludzi, mieszkańców, bo ta winda spełnia.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Co Pan robi z narodem to wszyscy wiedzą a mnie też znają ludzie, niech pan skończy już tę opowieść. „

Radny p. L. Godlewski:” Pan skończy, Nie, ja chcę Pana przekonać, że nonsensem jest wywalanie jednej dobrej wodny i zastępowanie jej drugą taką samą. „

BM p. W. Krzyżanowski:” Takiej samej na pewno nikt nie będzie robił, nonsensem jest to co Pan mówi”

PRM p. K. Listwon: „Proszę Państwa byśmy zbliżali się do zakończenia.”

Radny p. L. Godlewski: „Ja tylko tyle co by nie powiedział w stosunku do Pana Burmistrza, wszystko jest głupotą, nonsensem, Pan się nie zna na tym”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie mówiłem, że głupotą.”

Radny p. L. Godlewski: „Zawsze jest taka odpowiedź, dlatego nie zabieram głosu, ale tutaj serce się kraje, żeby wyrzucać coś dobrego, które jest dobre, funkcjonuje, jest dopuszczane i zastępować tym samym.”

PRM p. K. Listwon: „Proszę Państwa jeśli nie ma więcej głosów w dyskusji i nie usłyszę sprzeciwu ogłoszę przerwę na 15 minut., ja będę musiał tak jak wspomniałem ogarnąć te wszystkie dokumenty, które zostały na Komisjach wytworzone i po przerwie przystąpimy do głosowań. Sprzeciwu nie widzę ogłaszam przerwę.

Przerwa 20 minut.

PRM p. K. Listwon: „Proszę Państwa Burmistrz wniósł do, poprawcie mnie jeśli się mylę co do procedury, Burmistrz wniósł autopoprawkę do budżetu rozumiem, że jest to jego ostateczna forma przedstawionego budżetu, takiej poprawki nie głosujemy, to się po prostu przyjmuje od tego momentu dokument, który państwo macie do tej pory przedstawiony jest nieważny, ważnym dokumentem jest ten z autopoprawką Burmistrza. Tutaj mamy zgodę w związku z powyższym procedura będzie następująca głosujemy wnioski Komisji i w przypadku upadku wniosków Komisji przechodzi budżet z autopoprawką Burmistrza, przypadku gdy wnioski zostaną zaakceptowane przyjęte przez Radę wówczas głosujemy budżet z autopoprawką Burmistrza i z wnioskami Komisji. Pani radna Bębenek nie zgadza się. To bardzo proszę. „

Radna p. M. Bębenek: „Wydaje mi się, że wnioski, które przyjmie ewentualnie Rada, wnioski Komisji Finansowej, musi się ustosunkować do tego Burmistrz, który je wniesie jako autopoprawkę.”

PRM p. K. Listwon Zgadza się, zgadza się to. to tak. To naturalnie, że decyzja należy, jeśli będzie decyzja Burmistrza pozytywna, w co wątpię bo już wyraził swój pogląd ale może zmienić zdanie. ”

Radny p. K. Łukaszewski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado jeżeli ja dobrze słyszałem, może nie, to znaczy jeżeli wnioski Komisji nie zostaną przegłosowane to według mnie budżet jeszcze raz musi być głosowany z całością, nie to, że .”

PRM p. K. Listwon: „ale z autopoprawką”

Radny p. K. Łukaszewski : Tak teraz rozumiem”

PRM p. K. Listwon: „Rozumiemy się, dobrze. W związku z powyższym informuje Państwa, że w przerwie zebrała się Komisja Finansowa w poprawkach przez nich wcześniej złożonych wkraśl się błąd oto to taki, że w ustawie o finansach publicznych jest w tej chwili minimum co do rezerwy ogólnej a to minimum do tej pory nie obowiązywało. Ja osobiście Pani Skarbnik < Panie Burmistrzu pamiętam budżet w swojej karierze samorządowej, kiedy Rada w ogóle uchwaliła budżet bez rezerwy budżetowej, było zero, przeznaczając wszystkie środki, wtedy Burmistrzem był p. Andrzej Andersz, przeznaczając wszystkie środki na inwestycje, wtedy były to inwestycje drogowe w tym kwadracie na pasterskiej koło Kościoła. To tak tylko jako takie wspomnienie u fakt., który zaistniał przytoczyłem. Bardzo proszę teraz głosu udzielam Przewodniczącemu Komisji Finansowej radnemu Wilczyńskiemu, proszę o przedstawienie poprawionej wersji waszych wniosków.

Przewodniczący Komisji p. J. Wilczyński: „ Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu Komisja w przerwie zebrała się i chcielibyśmy to poprawić, wnieść poprawkę w dziale 758, rozdział 55818 § 4810 o kwotę 130 tys. zł. do kwoty 70 tys. zł. z rezerwy ogólnej, a mianowicie to wynika, tak jak Pan Przewodniczący to powiedział wcześniej z ustawy o Finansach publicznych w art. 222 jest w budżecie samorządu terytorialnego tworzy się rezerwę ogólna w wys. nie niższej niż 0,1% i nie wyższej niż 1%. Wydatków budżetu. To będzie w naszym przypadku, naszego budżetu stanowiło ponad 60 tys. zł.

PRM p. K. Listwon : „To na ile ustalacie?”

Przewodniczący Komisji p. J. Wilczyński: „Na 70, 130 tys. Zł do kwoty 70 tys. zł. Dział 900 pozostaje bez zmian, dział 921 pozostaje bez zmian. Razem zmniejszenie wydatków już nie będzie kwotą 2 mln zł. tylko będzie 1.980.000,- zł. i w punkcie 3 uzyskane oszczędności w

wyniku zmniejszenia wydatków w wysokości tu już będzie 1 980 000,- zł przeznaczyć na zmniejszenie zobowiązań miasta z tytułu kredytu do kwoty 3 520 000,-zł.Pozostałe punkty zostają bez zmian Komisja w głosowaniu 4 głosami „za” przy 3 głosach „przeciwnych” przegłosowała wniosek z tymi poprawkami. Dziękuję”.

PRM p. K. Listwon: „Pozostałe poprawki, wnioski bez zmian. Zapytam jeszcze czy Państwo radni jesteście na piśmie zapoznani z tymi poprawkami ?”

Radny p. A. Pęksa: „Tak”

PRM p. K. Listwon: „Rozumiem, bo nie miałem wiedzy, nie uczestniczę w tym jak gdyby. Rozumiem, że wszystkie wasze poprawki traktujemy jako jeden wniosek.”

Przewodniczący Komisji p. J. Wilczyński: „Jako jeden wniosek powiedziałem, że z tego wniosku wkraść się błąd, gdzie poprawiliśmy dział 758, jak to co powiedziałem, reszta zostaje bez zmian.”

PRM p. K. Listwon: „Dobrze zatem przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosków przedstawionych przez Komisję i przyjętych przez Komisję Finansową, proszę o podniesienie ręki, przedstawione, poprawione niech będzie już brzmienie, wiemy o co chodzi. Proszę o podniesienie ręki do góry. Zapraszam do głosowania.

13 głosów jest za.

Proszę bardzo kto jest przeciwny ? 8.

Rozumiem, że nikt się nie wstrzymał ale spytam, wstrzymał się ktoś?. Nie.

13 głosami za. 8 przeciw, 0 wstrzymujących się poprawka Komisji Rewizyjnej, wnioski Komisji Finansowej zostały przez Radę przyjęte.

W związku z tym głosujemy budżet z autopoprawką, nie bez autopoprawki, no nie musi on być jako z autopoprawką bo on jest tą wersją ostateczną, tak żeśmy to ustalili. Przed głosowaniem wniosków Komisji Finansowej muszę to porównywać z budżetem z autopoprawką. Kto z Państwa jest za przyjęciem budżetu z przyjętymi wnioskami Komisji Finansowej i z autopoprawką Burmistrza, tak to musi brzmieć, bo to jest ostateczna wersja. 14.

Kto jest przeciw? 6

Kto się wstrzymał ? 1.

14 głosami za, 6 przeciw, 1 wstrzymujący się uchwała budżetowa została przyjęta wraz z poprawkami zgłoszonymi przez Komisję. Natomiast autopoprawka Burmistrza nie jest w tym momencie poprawką tylko jest już integralną częścią budżetu. Ja mówię, że to jest z poprawką ale powinienem mówić, że z tym nowym budżetem, ot i tyle. Dziękuję na tym głosowanie zakończone.

Uchwała Nr XLVIII/ 230/2013

w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2013r.

PRM p. K. Listwon: „Panie Burmistrzu pozwolę sobie kilka słów po głosowaniu. Tak jak wspomniałem budżet jest dokumentem i procesem.”

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska: Czy ja mogę zabrać głos?”

PRM p. K. Listwon: Bardzo proszę.”

SM p. A. Wilczyńska: „Szanowni Państwo moim zdaniem to nie była właściwie poprowadzona procedura uchwalenia budżetu. Inicjatywa uchwałodawcza należy do organu wykonawczego i tak jak przegłosowaliście Państwo wniosek Komisji Gospodarki Finansowej Burmistrz powinien, tak jak w zwykłej uchwale, Burmistrz powinien przyjąć autopoprawkę bądź nie. Moim zdaniem wiążące dla Państwa byłoby też, zabrakło jednego elementu, stanowisko organu wykonawczego. Ja w tym momencie tak naprawdę słucham Państwa, uczestniczę w tej sesji i nie wiem w jakiej formie mam te poprawkę przyjąć. To nie jest właściwa procedura moim zdaniem, naprawdę. To może Pani prawnik niech się wypowie.”

PRM p. K. Listwon: „Rozumiem, ale cały czas prosiłem, no bo jak gdyby „

Radna p. M. Bębenek : „Ale ja Panu mówiłam Panie Przewodniczący, że wniosek powinien, musi Pan przegłosować (...) „

PRM p. K. Listwon: Dobrze w związku z powyższym, usze zrobić coś w rodzaju reasumpcji, ale bardzo proszę Panią prawnik „

RP p. A. Bylińska: „Ja jeszcze raz powiem bo ja zrozumiałam tu Pana Przewodniczącego, że właśnie w taki sposób jak my to rozumiemy będzie ta uchwała procesowana, która jest aktem szczególnym i nie podlega zwykłej procedurze, że są wnioski Komisji poddawane do głosowania jakby włączane do uchwały. Mówię tutaj nawet nie byłoby miejsca na protest bo ja byłam przekonana, że Pan przewodniczący tak jak mówił, po przegłosowaniu wniosków Komisji da pod rozagę Panu Burmistrzowi czy włącza to jako swoją autopoprawkę. A nie od razu przystępować do głosowania budżetu. „

Radny p. J. Wilczyński: „Ale Pan przewodniczący się pytał pana Burmistrza, na samym początku to było. Pani nie zaprzecza.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący ja bardzo proszę aby Pan radny Wilczyński nie kłamał, bo mnie nic nie pytał mówił o czym innym (...).”

Radny p. J. Wilczyński: „To jest nagrane”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan kłamie w tej sprawie co przed chwilą Pan mówił. Pan mówił co innego, zrobił Pan co innego w takiej sprawie jakim jest budżet. To nie są żarty w takiej sprawie jak budżet.”

PRM p. K. Listwon: „Nie traktujemy Panie Burmistrzu tego w tej kategorii. Pozwoliłem sobie tylko na uwagę, że po wypowiedziach Pańskich odnośnie dyskutowanych poprawek, że wątpię żeby Pan te poprawki uwzględnił. Nie mniej jednak w tym momencie trzeba zastosować prawo reasumpcji i zapytać Pana Burmistrza o stosunek do przyjętych poprawek. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, gdzie Pan chce robić reasumpcję. Pan poprowadził, już zabierał Pan głos po uchwaleniu, po prowadzeniu przez siebie uchwały budżetowej a teraz, w którym miejscu o czym ja mam teraz mówić. Niech Pan się zastanowi co Pan robi. Pan powinien sobie sam zrobić przerwę, żeby Pan się zastanowił co Pan robi jak Pan prowadzi sesję w sprawie budżetu, jednej z najpoważniejszych kwestii dla miasta dla społeczeństwa, jak Pan prowadzi.”

Radna p. M. Bartkiewicz: „Ja przepraszam siedzi Pani prawnik, siedzi Pani prawnik, krok po kroku widzi co się dzieje.”

BM p. W. Krzyżanowski: „I co ma przekrzykiwać? Nie zapytano nikogo.”

Radna p. H. Sasinowska: Przepraszam najmocniej ale było mówione, było mówione wyraźnie Panu Przewodniczącemu, ale Państwo żeście zrobili z tego przedszkole i zabawę w piaskownicy „

RP p. A. Bylińska: „Ale Pan przewodniczący mówił w jaki sposób będzie procedował więc gdzie mam protestować?”

Radna p. M. Bartkiewicz: „I Pani powinna w tym momencie wkroczyć.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. D. Janusz: „Ale Pan Przewodniczący Gałązka mówił, że tak nie wolno.”

PRM p. K. Listwon: „No dobrze ale siedzi tutaj Pani prawnik i czuwa nad sprawami proceduralnymi”

BM p. W. Krzyżanowski: „Już kolejnego winnego znalazł Pan Panie Przewodniczący, już jest kolejny winny”

PRM p. K. Listwon: „No nie winnego, no Boże świątyni.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Tak Pan robi od pierwszego dnia jak Pan tam usiadł.”

Radny p. K. Laska: „Procedura jest taka, że wnioski Komisji Finansowej powinien otrzymać Pan Burmistrz. Czy Pan Burmistrz otrzymał wnioski?”

Wiceprzewodniczący RM p. E. Gałązka: „Wczoraj”.

Radny p. K. Laska: „Otrzymał. Zgłosił Pan dzisiaj autopoprawkę, zgłosił Pan, nie uwzględnił Pan wniosku Komisji, nie uwzględnił Pan. Mimo, że za późno zgłosił Pan autopoprawkę bo ją trzeba zgłaszać na początku sesji, przed procesowaniem. Wszelkie zasady poprawności przy jakiejś dozie jakby dopuszczenia, nie to że do dopuszczenia tylko, że można w jakiś kwestiach czepiać się, że do jakiejś niedoskonałości proceduralnych, ale zasadnicze etapy procedury zostały zachowane. Pan po prostu wniosku Komisji Finansowej nie przyjął przedstawiając autopoprawkę w innym brzmieniu niż jest wniosek Komisji. Ja uważam, że jest to poprowadzone prawidłowo. „

Radna p. HJ. Sasinowska: „Ale autopoprawka Komisji po przerwie była już inna. „

WPRM p. E. Gałązka: „W Komisji nie ma autopoprawki”

Radny p. K. Laska : „Był naprawiony błąd proceduralny wynikający z przepisu. Wiadomo w jakim to celu miało być ”

BM p. W. Krzyżanowski: „W ogóle nie dopuszczono nikogo z organu wykonawczego jak zaczęto procedować, to po raz pierwszy w historii, jak zaczęto debatować nad budżetem. Takiego nigdy nie było bo najpierw Burmistrz przedstawia publicznie budżet i odnosi się do wszystkiego.”

WPRM p. E. Gałązka: „No i przedstawił wszystkim”

BM p. W. Krzyżanowski: Na końcu, nikt nie pytał. Nie pytał nikt dopiero jak gdyby nas dopuszczono do zabrania głosu. A Komisja wczoraj co innego złożyła, przedwczoraj a dzisiaj co innego przedłożyła Komisja.”

WPRM p. E. Gałązka: „Ale ta poprawka, która wniesiona została nawet na Komisji Finansowej to jakby nie mówić ona nie zmienia ani po stronie wydatków ani po stronie dochodów ani złotych. Także do poniedziałkowego wniosku Komisji Finansowej, które Pan otrzymał w poniedziałek, 16 –tego, sądzę, bo wtedy był podpisany wniosek do Pana nic się tam w zasadzie nie zmieniło poza tym, że te 20 tys. zł zwiększono rezerwę ogólną”

BM p. W. Krzyżanowski: „To nic, czy coś zmieniono w istotny sposób?”

WPRM p. E. Gałązka : „Te dwa miliony były w poprzednim wniosku Komisji Finansowej i w obecnym ani po stronie dochodów ani po stronie. ta drobna omyłka, tak można powiedzieć

pomyłka, która wynika z zawartego tam art. 222, chyba jak się nie mylę, że 0,1 musi wynosić, a nie tak jak poprzednio tu już było mówione, nie było określone, nic nie zmienia bo rezerwa ogólna w tej samej kwocie, gdzie było przeznaczone 200 tys. zł. ona się zamyka tylko nie 50 a 70 a tu 130 także to w ogóle nie zmienia ani charakteru ani sensu. Dziękuję. „

SM p. A. Wilczyńska: „Szanowni Państwo tylko na skutek takiego głosowania Państwo przyjęliście, Państwo otrzymaliście projekt budżetu, Burmistrz zgłosił autopoprawkę i Państwo głosowaliście tę uchwałę z autopoprawką czyli teraz analizując poszczególne punkty, które były przedmiotem Komisji Finansowej to ja myślę, że my dojdziemy do bardzo dziwnych wyników tutaj. Dokładnie tak.”

Radna p. M. Bębenek: „Bo to wyjdzie bzdura”

PRM p. K. Listwon: „Nie będzie bzdury”

Radna p. H. Sasinowska: „Zwykle tak jest, że głosuje się wniosek daleko idący a wniosek daleko idący był wniosek Burmistrza. „

PRM p. K. Listwon: „A wnioski radnych, „

Radna p. H. Sasinowska: „To jest praca nad budżetem i procedura jest troszkę inna niż przy normalnym projekcie”.

PRM p. K. Listwon:” To proszę mi wytłumaczyć”

Radna p. H. Sasinowska: „A to Pan jest przewodniczącym”.

PRM p. K. Listwon: „Nie może zaistnieć sytuacja taka, że eliminowane są wnioski wypracowane przez Komisję Finansową. W przypadku przyjęcia autopoprawki Burmistrza te wnioski Komisji Finansowej byłyby zignorowane. Takiej sytuacji być nie może. Mówiłem autopoprawka Burmistrza to nie należy tego traktować w formie jakiegokolwiek poprawki tylko w formie nowego dokumentu, jako nowy budżet.”

Radna p. M. Bębenek: „Ale Panie Przewodniczący ale wtedy jeśli Burmistrz nie przyjmuje wniosków Komisji to odrzucacie po prostu budżet. A nie głosujecie swój.”

Radny p. K. Laska:” Burmistrz miał czas na przyjęcie wniosków. „

Radna p. M. Bębenek: „Bzdury Pan opowiada Panie radny Laska”

Radny p. K. Laska : „No to co ja poradzę jak bzdury. Z państwa ust to tylko padają takie argumenty: *Pan kłamie, bzdury Pan opowiada, konfabuluje*, itd., itd., myślę, że publiczność ma dzisiaj okazję przekonać się kot używa jakich słów. Czym jest zamieniana dyskusja merytoryczna i poradzenie sobie z problemem przy obecności prawnika, przy obecności Skarbnika na Komisji Finansowej, który nie poinformował radnych, że istnieje zapis w ustawie o finansach mówiący o tym, że jest dolna granica rezerwy ogólnej 0,1. Czym to jest obowiązkiem poinformować Pani radna?

Radna p. M. Bębenek: „Trzeba sięgnąć do przepisów bo ustawa o finansach publicznych (...)”.

Radny p. K. Laska : „Acha, tak nad przestrzeganiem przepisów czuwa radca prawny i urzędnicy tego miasta w związku z tym informują przewodniczącego Komisji Finansów, że istnieje zapis, który mówi o 0,1. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Ten podniesiony głos, niech pan Panie radny bo Pan wykazuje swoją niecierpliwość wielką, niech Pan skieruje do swojego kolegi aktualnie Pana radnego Gałązki, który to przygotował ten papier na kolanie i nie pytał radcy prawnego czy 0,1% czy 1%. Zrobił tak jak uważał, na oko, na oko tak zwane, wie Pan czyje oko i Pan to przyjął.

Niech Pan nie szuka winnego. Pan nieporadność swoją teraz chce przykryć tutaj ferowaniem i Pan tutaj niech nie używa tych słów. Pan pokazuje swoją nieporadność Czego Pan broni? Nikt nie pytał o ten dokument, wytworzony był przez waszych kolegów i przegłosowany natychmiast jako coś cudownego. A teraz Pan szuka winnego, Radca Prawny nie wiedział tego dokumentu.”

Radny p. Laska: „A powinien”

BM< p. K. Krzyżanowski: „Ale wy tak działacie, że za pięć minut jest sesja w tak poważnej kwestii robicie dokument do poprawienia. To jest nie do wyobrażenia.”

Radny p. K. Laska : „Nie do wyobrażenia, nie do wyobrażenia”

BM p. W. Krzyżanowski: „To pokazuje obraz, Tak jest,tak jest. Ja widzę jak Pan się smuci.”

Radny p. K. Laska: „A czym ja mam się smucić ja mam szczęśliwą rodzinę. Zdrowie służy. „

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Panie przewodniczący jeżeli można to ja chcę uzupełnić, że rezerwa została zgodnie z przepisami, panie radny wyliczona przez urzędników, jeżeli ktoś zmienia to znaczy, że zna przepisy, zna podstawy, urzędnicy i Pani Skarbnik, że to zostało wyliczone poprawnie. Zmieniacie Państwo źle no to wypadłoby się samemu zapoznać a nie czekać, że Pani mecenas wie i w nocy będzie patrzyła co Państwo zmieniacie. ”

Radny p. K. Laska: „Mogę się z tym zgodzić, ale można było. Jest to ważna, rzecz jakim jest Burmistrz i w nocy nie trzeba oglądać.”

PRM p. K. Listwon: „Obsługa prawna jest tak samo dla radnych jak i dla urzędników.”

BM p. W. Krzyżanowski: Panie Przewodniczący nikt nie pytał obsługi prawnej, zrobiliście to Państwo sami, nie wiem kiedy czy w nocy, czy o północy i sami to przyjmowaliście i to bez pracowników aparatu wykonawczego. Jak można teraz jeszcze stawiać zarzuty? Milczeć powinniście w tej sprawie.”

Radna p. H. Sasinowska : „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado i Goście i to właśnie był scenariusz dzisiejszego dnia wcześniej opracowane trzeba namieszać, namieszać, ale nie zrobiliście Państwo krzywdy Burmistrzowi tylko zrobiliście krzywdę mieszkańcom Ostrowi Mazowieckiej.

Radny p. K. Laska: „A my jesteśmy mieszkańcami Wyszkowa?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Tak wygląda Panie radny, tak wygląda, „

Radny p. K. Laska: „Z Wyszkowa to tu jest paru urzędników”.

BM p. W. Krzyżanowski: „Nawet nie z Wyszkowa bo tam są naprawdę roztropni ludzie i myślący. „

Radny p. J. Wilczyński: „Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, panie Burmistrzu co Pana zabolalo chciał Pan budżet ma Pan przyjęty budżet, Rada przegłosowała budżet ma Pan przyjęty. Słucha Pan dochody ani wydatki się nie zmieniły. Pan przedstawił Radzie i Komisji projekt budżetu a radni mają takie prawo zmieniać, nie zmienialiśmy dochodów ani wydatków. O czym pan w ogóle mówi? Pana boli jeden zapis tylko, Pan jest nieszczęśliwy bo pan był pewien, że ten budżet my nie przegłosujemy a my przegłosowaliśmy Panu i jeszcze Panu źle jest? Dziękuję.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan głosował bubel a nie budżet, bule prawny.”

Radny p. Laska:” „To będziemy głosować jeszcze raz „

BM. p. W. Krzyżanowski: „To nie są żarty, a mnie tutaj nic nie boli, to w jaki sposób Pan postępuje jako Przewodniczący Komisji to będzie w annałach historii w Ostrowi zapisane.”

Radny p. J. Wilczyński: Ja jestem Przewodniczącym a Pan jest Burmistrzem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Pana Pan kpi sobie z tego co Pan mówi. To jest w tak poważnej sprawie jak budżet, żeby Pan tak postępował, na oślep.”

Radny p. J. Wilczyński : „Pan całe życie tak robi na oślep.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan powinien mieć odrobinę ogłady bo Pana na świecie nie było jak ja pracowałem zawodowo.”

Radny p. Lech Godlewski : „Ale Panie Burmistrzu wnioski Komisji miał Pan już 16 i mógł się ustosunkować i Pani Skarbnik”

BM p. W. Krzyżanowski : „Ja się ustosunkowałem. Na oślep idziecie Panowie nie widzicie co robicie. Nie widzicie po prostu to jest właśnie przykład tego co wy wyrabiacie z budżetem i w wielu innych kwestiach. Tylko dzisiaj macie sygnał poważny jaka jest ocena tego postępowania ”

PRM p. K. Listwon : „Proszę Państwa kończymy dyskusję nad budżetem. Chciałem zakończyć to głosowanie pewnym podsumowaniem, Panie Burmistrzu tak jak wspomniałem budżet jest dokumentem dynamicznym, który w trakcie roku można i trzeba zmieniać, wychodzą różne sytuacje, do których trzeba się na bieżąco ustosunkować i z całą pewnością ta rada również w taki sposób się zachowa jeśli zajdzie ku temu potrzeba. W sytuacjach naprawdę pilnej potrzeby i w sytuacjach ważnych z pewnością pozytywnie Pana każdy wniosek o sesję nadzwyczajną w temacie i takie rzeczowe pochylenie się nad tematem, Zamysłem radnych ograniczające zarówno pańskie nadmierne kompetencje w budżecie było przede wszystkim doświadczenie z lat ubiegłych, kiedy w zbyt dowolny sposób zawiadywał Pan tym budżetem i radni chcieli by mieć większy wpływ wynikający zresztą z ustawy bo Burmistrz sam w gminie nie rządzi tylko sprawuje władzę wraz z radnymi i o taką współpracę od Pana się dopraszamy i mamy nadzieję, że tak ona będzie wyglądała. Dziękuję.”

Pierwszy Zastępca BM p. D., Janusz : „Panie przewodniczący, Szanowni Państwo: Ja odnośnie zwoływania sesji w trybie art. 20. Pan mówi, że zawsze Pan zwoła, no mamy już doświadczenie, że jeszcze nigdy na wniosek Burmistrza pan nie zwołał.”

PRM p. K. Listwon: ‘ Powiedziałem w sprawach istotnych”

Pierwszy ZBM p. D, Janusz: „To są fakty, a poza tym, że Pan Burmistrz będzie zmieniał w dowolny sposób ale proszę Państwa Burmistrz jednoosobowo odpowiada za realizację budżetu. Państwo radni żaden z Radnych nie odpowiada za realizację budżetu tylko Burmistrz jednoosobowo więc trudno jeżeli się zrzuca odpowiedzialność na jedną osobę a taką odpowiedzialność zrzucił ustawodawca to Państwo też nie wymagajcie, bo każdy z Państwa ma inne pomysły ale odpowiada i podpisuje wszystko jednoosobowo Burmistrz. To są fakty.”

SM p. A. Wilczyńska: „Ja powiem tak fizycznie przygotowuje te uchwałę, nanoszę te autopoprawki i naprawdę ja bardzo państwa proszę jeszcze o rozagę nie można mówić w ten sposób, ja wiem, że, ja może chciałabym powiedzieć tyle, że nie można mówić, że nie zmieniliście państwo tym swoim wnioskiem, przegłosowaniem wydatków budżetu, zmieniliście Państwo diametralnie, ponieważ zmniejszyliście Państwo wydatki budżetu, zmniejszyliście Państwo rozchody też, oczywiście jak najbardziej, ale ja tutaj, ale ja bardzo proszę o jeszcze może przemyślenie sprawy, może panie przewodniczący nie wiem. Uchwała moim zdaniem jest podjęta niewłaściwie. Tak nie powinna być procesowana.”

Radny p. K. Łukaszewski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jeżeli patrzę na tą poprawkę to jest ona w formie logicznej taka sama jak po tych zmianach jak tutaj mamy wcześniejszą, jeżeli podejdziemy do tego od strony logicznej a będzie to po prostu rozpatrywany w tym momencie każdy dział oddzielnie, więc w tym momencie wg. mnie ta poprawka jest napisana do kwoty takiej i takiej, jeżeli pan Burmistrz wniósł autopoprawkę w tym dziale to w tym momencie ta zmiana wprowadza do konkretnej sumy czyli one się jakby można powiedzieć nie sumują. Przynajmniej ja próbuje od strony logicznej, nie wiem jak pani Skarbnik jak Pani sądzi o tym. Bo to się rozpatruje wtedy każdy rozdział oddzielnie. Prawda, jeżeli tu jest napisane do kwoty no niech Pani się po prostu jakoś wypowie na ten temat jak to będzie logicznie jedno do drugiego.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie radny Pan teraz chce odnoszenia się, teraz, po głosowaniu czego Pan teraz oczekuje? Jest po głosowaniu budżet przyjęty i odpowiedzialność jest określonych radnych jak głosowało.”

Radny p. K. Laska : Pan ta autopoprawkę zgłosił po to żeby zrobić zadymę. To celowa była robota”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pani Skarbnik wyraźnie wypowiedziała się w tej sprawie czytelnie i Pani Burmistrz. „

Radny p. J. Wilczyński: „Pani Skarbnik chce powiedzieć tylko Pan blokuje, Pan każdemu usta zamyka. To jest Pana rządzenie to jest Pana styl”

Radny p. K. Laska: Ta autopoprawka to była celowa robota”

Radny p. J. Wilczyński: Tylko że Pan nad tym później nie pracuje tylko pani Skarbnik pracuje bo Pan ma to wszystko w nosie.

WPRM p. E. Gałązka: „Prosimy o ciszę”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan upokorzył dostatecznie Panią Skarbnik swoimi wystąpieniami a teraz Pan próbuje coś (...). Takie wystąpienia jakie były na Komisji ostatniej i to co dzisiaj tu się zdarzyło to, to jest nie tylko upokorzenie Pani Skarbnik ale jak powiedziałem dziesiątek osób tu pracujących ciężko w imię dobrej sprawy. Państwo zniszczyliście kompletnie budżet, ten budżet będzie nie do zrealizowania a jeszcze prawnicy oceniają jak on wygląda z punktu widzenia prawnego to co państwo zrobiliście. To jest kompletnie nie do realizacji budżet zupełnie, będą gigantyczne straty, oznajmiam będą gigantyczne straty. Pierwsze będzie strata gigantyczna i to w styczniu Z Banku Gospodarstwa Krajowego i to pierwsza . I to Pana nie przeraża.”

Radny p. J. Wilczyński : „Bo Pan jest szkodnikiem miasta”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Pana te słowa, które Pan wypowiedział teraz Pan weźmie sobie lustreczko, weźmie Pan sobie jak Pan wygląda. Proszę Pana to co Pan robi to jest nie do wyobrażenia Pan nie tylko się bawi Pan po prostu nie rozumie. „

Radny p. J. Wilczyński: „Mówi Pan merytorycznie, mówi Pan merytorycznie,, fakty (...)”

BM p. W. Krzyżanowski: „merytorycznie, to jest nie do wyobrażenia w takim trybie przyjmować budżet. Jak to jest możliwe?

Radny p. J. Wilczyński: „A jak pan sobie wyobraża jak pańscy pracownicy nie mają prawa wypowiedzi. Pani Prawnik mogłaby się wypowiedzieć, nie może, Pani Skarbnik chce się wypowiedzieć, nie może. Pan wszystko, to jest jedna dyktatura. Ja Panu nie przerwałem „

BM p. W. Krzyżanowski : Pracownicy mają prawo się wypowiedzieć, o, o proszę, Pan się nie martwi o dyktatury tutaj my się rozumiemy lepiej jak się Panu wydaje.

Radny p. J. Wilczyński: „Pan pójdzie do domu i nic z tego nie będzie Pan sobie robił na tym tylko ucierpią mieszkańcy „

BM p. W. Krzyżanowski: „Przez to co Pan robi”

Radny p. J. Wilczyński: „Tak przeze mnie”

Pierwszy ZBM p. D. Janusz: „Ja bym chciała powiedzieć o tym co ta zmiana powoduje. Proszę Państwa Pan Burmistrz już powiedział przyjęcie takich zmian spowoduje, że nie będzie możliwe kontynuowanie budynku socjalnego. Proszę Państwa we wszystkie wtorki ile tutaj ludzi przychodzi i czeka,”

Radny p. K. Laska: „Dlaczego nie możliwe?”

Radny p. J. Wilczyński : „A dlaczego pani tak mówi”

BM p. W. Krzyżanowski : „Źle, Źle mówi?”

Pierwszy ZBM p. D. Janusz : „ jest kobieta, które zabrano czwórkę dzieci. Dlatego, że te pieniądze, które Państwo proponujecie nie wystarczą.”

Radny p. J. Wilczyński: „Ale Pani Burmistrz przecież było 2,3 mln zł. na budynek socjalny „

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Było rok temu „

Radny p. J. Wilczyński: „jest zrobione w stanie surowym, Pani jeszcze chce 2,8 mln zł „

Pierwszy ZZBM p. D. Janusz: „Nie ma więźby dachowej. Pan powiedział, że jest więźba dachowa, tam nie ma więźby dachowej, jest na części. A w dodatku ten wykonawca zrobił tak, że trzeba dużo poprawek wnieść a więc jeszcze będą koszty np. kominy są źle zbudowane, trzeba je będzie rozebrać i będą koszty.”

Radny p. K. Laska : „To dołożymy kasy”

Radny p. J. Wilczyński: „Zapraszam na budowę”

PZBM p. D. Janusz: „Byłam na budowie więc proszę Państwa to jest zagrożenie tej budowy a my mamy dotacje podpisaną umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na prawie 800 tys. zł. To jest wyrzucenie tych przez Państwa radnych dzisiajszym głosowaniem. ”

Radny p. J. Wilczyński: „500 tys. zł. już Pani zapłaciła, tak, budynek stoi w stanie surowym z więźba dachową, wiem co mówię i na co Pani jeszcze chce pieniądze ? O czym pani w ogóle mówi? To co Pani chce jeszcze 3 mln zł na budynek socjalny na 2014r.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To nie my chcemy, tylko tego może wymagać procedura przetargowa.”

Radny p. J. Wilczyński: „Pan doprowadził do tego, jeśli przedsiębiorca wygrał i tak zaniżono cenę, Pan powinien wiedzieć, że budynek socjalny nie można wybudować za 1,3 mln zł, czy za 1,2 mln zł. i Pan powinien ten przetarg unieważnić i wziąć wykonawcę sprawdzonego. Pan tego nie zrobił, w przeciwieństwie do co do niektórych przetargów jak było na targowicę to Pan wiedział co Pan ma zrobić, wiedział Pan tak? protokołów Pan nie dał.”

BM p. W. Krzyżanowski: Państwo słyszycie zachowanie (...)”

Radny p. J. Wilczyński: „Panie Burmistrzu na argumenty. Niewygodnie.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Panie przewodniczący, proszę bardzo na argumenty, zna Pan ustawę prawo zamówień publicznych?

Radny p. J. Wilczyński: „Znam”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie zna”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Czy Pan wie o tym, że jeżeli wygra przetarg nieograniczony podmiot to Burmistrz nie ma prawa tego unieważnić, nawet jeżeli uważa, że cena jest niższa „

Radny p. J. Wilczyński: „Ale Pani była Przewodniczącą przetargu i Pani zniszczyła Protokół z tej Komisji Przetargowej.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Kłamie Pan „

Radny p. J. Wilczyński: „Nie kłamię bo byłem przesłuchiwany przez Policję.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Kłamie Pan „

Radny p. J. Wilczyński: „Pan może teraz kłamać, nie ma protokołów”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Ja nic nie niszczyłam, ja nic nie niszczyłam. A to Pan nie wie, że ja nic nie niszczyłam ”

Radny p. J. Wilczyński: „Ja nie wiem ale Pani była Przewodniczącą. To wyjaśni Prokuratura czy ja kłamię,,

Pierwszy Zastępca BM< p. D. Janusz: „Ale przepraszam,, mówimy o przetargu na budynek socjalny. Nie ma prawa Burmistrz unieważnić przeprowadzonego przetargu, jak mógłby ocenić, że to było nie poprawne. Wykonawca rozpoczął budowę na początku realizował zgodnie z planem, w roku ubiegłym, więc proszę nie mówić, że teraz ta kwota, którą Państwo proponujecie, która uchwaliliście, że wystarczy na zakończenie tej budowy. Nie wystarczy w związku z tym tego budynku, Państwo radni dzisiaj podjęliście, wszyscy Państwo radni, jestem „

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wszyscy”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Ci, którzy podjęli, 14 osób. Państwo odpowiadacie za to, że.”

Radny p. J. Wilczyński: „Pani Burmistrz jeśli nie będzie zabezpieczony budynek to będzie zniszczony, bo to będzie rozebrane, to zniszczeje”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Tak zgadza się nie dostaniemy 800 tys. zł. dotacji i 30 rodzin jest pozbawione.”

Radny p. J. Wilczyński: „Dlaczego Pani nie dostanie?”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Bo nie będzie”

Radny p. J. Wilczyński: „Ale czego nie będzie o czym Pani mówi?”

SM p. A. Wilczyńska: „Czy ja mogę Panie Przewodniczący? Szanowni Państwo uczestniczę w tej sesji i po prostu jak przysłuchuje się temu. Ja mam do Państwa jedna wielka prośbę, żeby zastanowić się jednak nad przeprowadzonym głosowaniem. Wniosek w takiej postaci, w jakiej został przegłosowany to nie jest wniosek, który może być przyjęty dlatego, że Burmistrz wprowadził autopoprawkę, myśmy do tego wniosku się odnieśli, przedłożyliśmy autopoprawkę Burmistrza i teraz to co Pan radny Łukaszewski powiedział nie będzie, właśnie zachowanej logiki ponieważ my zmieniliśmy kwotę raz a państwo zmniejszacie do innej kwoty. To jest sprzeczny wniosek w takiej sytuacji.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak groch o ścianę, chodzi o to żeby zniszczyć a jeszcze poszukać po drugiej stronie winnego, nie uda się to, nie uda się to.”

PRM p. K. Listwon: „Jeszcze nie wiadomo Pani Burmistrz bo rozumiem, że będzie musiał być rozpisany nowy przetarg. Co znaczy nie mówimy więcej Pan nie chce rozmawiać”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący Pan myśli, że my się bawimy przedkładając określony budżet, z powagą i wszystko wyjaśniliśmy dzisiaj przez wiele godzin ale do pana to nie trafia bo Pan ślepo idzie, bo ustaliliście w sowim tam jakimś syndykacie ścisłym taki budżet. Ci wszyscy co głosowali za nim będą się gorzko wstydzili, bardzo gorzko bo to jest sabotaż dla miasta, potężny sabotaż dla miasta i tu nikt nie schowa głowy, to głębiej sięga to pomalutku wyjaśnimy.”

PRM p. K. Listwon: „Panie Burmistrzu informowania”

BM p. W. Krzyżanowski: „Kłamie Pan, informacje mieliście pełną, na wszystkich było, tylko lekceważycie tę informację tak jak dzisiaj na sesji, tu wszystko powiedziano, wszyscy tu siedzący powiedzieli jaka to jest powaga, co wy robicie a Pan co znów chce w kółko mówić swoje przykazania. Okrutny sabotaż na budżecie miasta i na sprawach miasta. Okrutny. To jest rozbicie nie ma budżetu.”

PRM p. K. Listwon : „Nie w kółko. Radni nie mają o stanie”

BM p. W. Krzyżanowski: „Kłamie Pan, radni nie chcą, nie słyszą informacji, tacy jak Pan, tacy radni a są inni co słyszą „

Radny op. K. Laska : „No jak kłamie to co zrobić”

BM p. W. Krzyżanowski: „wszystko źle, dom kultury źle, tu źle, teraz Pan radny Dylewski przestał ubliżać Panu Prezesowi Przastkowi a jak on okrutnie ubliżał w pierwszym roku. Wszyscy widza jak się miasto zmieniło to teraz już przestał ubliżać. Tak było z ubliżaniem Prezesowi Zakładu Gospodarki Komunalnej, że z Wyszkowa, Jak można tak szowinistycznie ubliżać, podobnie jest dzisiaj tyle pracy włożyliśmy w budżet a tu jest na oślep, na oślep i jeszcze pretensje cyniczne, że Pani prawnik nie sprostowała. W rezerwie a kto pytał panią prawnik, ten wniosek przedłożony przez Pana radnego Gałązkę był pokazywany komukolwiek? Tam pokazano po naszym wyjściu, czytano go w trakcie jak my wychodziliśmy.

PRM p. K. Listwon: „Miał Pan złożony, Boże ty mój ”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie, powinien być zaopiniowany, tam gdzie jest powaga, były tyle tygodni procesowaliśmy budżet, postawić te wnioski 3 tygodnie temu, rozmawiać na Komisjach a nie jedną dobę przed sesją. Czy to jest powaga? Komunikowanie się? „

PRM p. K. Listwon: „To jest doświadczenie lat ubiegłych, o którym mówiłem.”

Radny p. J. Wilczyński : „Panie przewodniczący jeszcze słówko. Panie Burmistrzu chciałem jeszcze zakomunikować publicznie do wszystkich mieszkańców jeśli Pan mówi, że budynek socjalny zostanie nie będzie zbudowany bo przepadną jakieś środki, zniszczenie to Pan będzie za to odpowiedzialny. Bo jeśli Pan wstawi 2160000 zł. i Rada zmniejsza o 500 tys. zł. i zostaje 1660000 zł i jest ten budynek w stanie surowym i Pan mówi, że za te pieniądze Pan nie dokończy i jeszcze Pan ma rezerwę 800 tys. zł., gdzie może Pan dostać. To Pan będzie odpowiedzialny za ten budynek socjalny i Pana będą rozliczać nie nas.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Teraz to już było manipulowanie, to muszę się tutaj odnieść dlatego, że te 800 tys. zł. jest w tej kwocie 2 mln zł. także proszę nie wprowadzać w błąd.

Radny p. J. Wilczyński: „Ale powiedziała Pani to na Komisji”.

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Oczywiście na Komisji wszystko Państwu wyjaśniłam. Wszystkie kwoty były wyjaśnione.

BM p. W. Krzyżanowski: „Tylko na Komisji dominuję *Pani nic nie wie, Pani jest nieprzygotowana* i celuje Pan w tym i Pan radny Gałązka. To jest do imentu obrażanie i upokarzanie ludzi, którzy mają doświadczenie w publicznej działalności.

Radny p. M. Równy: „Do Pani Wiceburmistrz, Pani Wiceburmistrz mówi, że przy budynku socjalnym być może że nawet będzie rozbierane kominy itd. Pani Wiceburmistrz Pani nie powinno przejść przez usta takie słowa, gdzie był inwestor zastępczy, gdzie był inspektor nadzoru? To ci ludzie powinni zapłacić pieniądze jeżeli będzie to dewastowane.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pani Burmistrz się przejęzyczyła dobudowywane muszą być, dobudowywane kominy, część kominów. To jest przejęzyczenie się.”

Radny p. E. Gałązka: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Zebrani na tej sali. Ja staram się nie odzywać za wiele bo widzicie Państwo nie odzywając się jestem tutaj wywoływany co parę minut. Nie wiem co w Panu Burmistrzu siedzi, trudno tego”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja mówię co w Panu siedzi, ja mówię co jakiś czas co w Panu siedzi ”

Radny p. E. Gałązka: „Powie Pan jeszcze wszystko co Pan chce powiedzieć ja dopiero zabiorę głos, bo ja Panu nie przerywam . Pan mówi tyle, ja do Pana się nie odezwałem ani razu pomimo wielu tutaj rzeczy, które Pan tu wyciąga i Pan nawet nie może usiedzieć spokojnie jak ja w sposób spokojny chcę coś powiedzieć. Każdy jest kłamcą, nie wiem czy Państwo liczyliście dzisiaj, bo kiedyś na sesji na początku sesji poprosiłem zebranych, żeby liczyli ile razy padnie słowo kłamca, kłamstwo, bezczelność, i takie tam wszystkie co może być najgorszego jak Państwo słyszycie, nie powinno to padać z ust Burmistrza, lekarza byłego Dyrektora Szpitala ale cóż no tak jest jak jest. Na to rady niema ale ponieważ ja już z tym słowem jestem już tak obznajomiony, że nie wiele mnie to już rusza, kolokwialnie można tak już powiedzieć. Chce Państwu wobec tego zacytować, ponieważ no czytając kiedyś gazetę, na ten temat przeczytałem słowa wybitnego profesora, tego co bada te sprawy i pisze tak: *Kłamca pisze świadomie i nie ma kłamstwa przypadkowego. Kłamca lubi mówić innym, że kłamią bo tak sądzi naprawdę* „

Radna p. H. Sasinowska: „Przepraszam, czy to jest tematem sesji?”

Radny p. E. Gałązka : „Tyle słów padło, proszę mi nie przerywać. jak Pani mówiła kilkakrotnie ja się nie odezwałem. *Skoro on stale kłamie to dlaczego inni mieliby postępować inaczej. Kłamstwo jest zawsze umyślne(...)* Tak odnoszę się do tego i proszę jeszcze do końca, ci to będą tu jeszcze siedzieć policzcie ile razy to słowo padnie bo ja sobie nie wyobrażam obrad. Nie jesteście Państwo na Komisjach co w ogóle się dzieje przecież nie ma możliwości dyskusowania, bo Pan Burmistrz się obraził. Pan Burmistrz może się obrażać na mnie osobiście jak tylko sobie tylko wyobraża ale gdy jest Burmistrzem a ja jestem radnym to takie obraźliwe postępowanie nie pasuje to trzeba niestety współpracować. A dlaczego tak się dzieje na tej sesji bo jak Państwo obserwujecie, wszystko w porządku możecie bić brawa, możecie słuchać, wszystko w porządku. Każdy ma swoje prawa, każdy obywatel ma mieć prawo swoje zdanie i je wyrażać na tym polega demokracja. Państwo wyciągnięcie z tego wnioski jak się zachowują radni czy jest dyskusja merytoryczna czy nie, czy tak, czy inaczej, to jest normalnie. Tak niech Pani się nie dziwi Pani radna Bębenek.

Radna p. M. Bębenek: „Dziwię się jak słyszę to z Pana ust.”

Radny p. E. Gałązka: „Nie, gdy już Pani mówi, że się Pani dziwi to ja się Pani bardzo dziwię, że jest Pani 14 lat radna i nie ma Pani nigdy konkretnego wniosku, nie dowołuje się Pani do faktów i przepisów tylko Pani coś zdaje ogólnie. Nie zbieramy się po to żeby nam się zdawało

ogólnie, tylko chcemy dyskutować o faktach, cyfrach liczbach, sumach, kwotach i to nas interesuje a nie coś ogólnego. Dziękuję bardzo.”

Radna p. M. Bębenek: „Ja się odniosę do Pana wypowiedzi Pani radny Gałązka ja nie słyszałam, żeby Pana Burmistrz kiedykolwiek obraził, jeśli mówi, że Pan np. mówi jakieś kłamstwa to widocznie tak uważa, że Pan mówi kłamstwa. A proszę sobie do mnie tutaj nie wrzucać żadnych kamyczków bo po pierwsze do pana wniosków czy propozycji ja się nie będę odnosiła bo się z nimi nie zgadzam i ja to mówię od początku Komisji, nie zgadzam się i trudno, żeby Pan ode mnie oczekiwał, żebyśmy ja poprała pana w tym temacie.”

Radny p. E. Gałązka: „Nie musi Pani”

Radna p. M. Bębenek: „No i co o czym ta dyskusja. Uważam, że to co robi Pani Skarbnik, to co robi Pani Burmistrz cały czas podkreślam i Pan Burmistrz, że pracują naprawdę ciężko na rzecz tego miasta i mieszkańców jeżeli Pan uważa inaczej Pana sprawa. Niech mieszkańcy to oceniają. Dziękuję. „

PRM p. K. Listwon: „Uważam, że dyskusja zakończona”

Radny p. J. Wilczyński: „Panie Burmistrzu ma Pan coś do powiedzenia? Pan Burmistrz chce zabrać głos.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Czy to Pan [prowadzi sesję?”

Radny p. J. Wilczyński: „Nie, nie., bo cały czas Pan chce coś powiedzieć.”

BM p. W. Krzyżanowski: ‘ Nie, ja jak mam coś powiedzieć to ja powiem. Niech pan zachowuje się normalnie, tak jak ktoś apelował skromniej, skromniej. Pan nie przewodniczy sesji ”

Punkt 8

Podjęcie Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2014-2023.

PRM p. K. Listwon: „Przechodzimy do punktu 8 podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2014-2023. W tym momencie zmieniają się liczby, zmieniają się dane w tej prognozie, które są skutkiem tej podjętej dzisiaj uchwały. W związku z powyższym nie wiem w jaki sposób to potraktować czy wprowadzić na rok 14 ale to będzie konsekwencja lat następnych bo zwieszamy tutaj dług planowany w zwiadu z tym te konsekwencje będą daleko idące. Nie nam jest przeliczać bo przecież nie damy rady, nie znamy się na tym i nie zrobi tego na kolanie Pani Skarbnik. W związku z powyższym zwrócę się zarówno do pani Skarbnik jak i do pani radcy Prawnej jak procesować ten punkt?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Przepraszam Pan do radcy prawnego prosi o prognozę żeby odpowiadał radca prawny?”

PRM p. K. Listwon: „Jak procedować?”

Radca Prawny p. A. Bylińska: „Przede wszystkim ja nie wiem o jakiej treści jest podjęta uchwała budżetowa więc jak mogę doradzać w kwestii wieloletniej prognozy.”

PRM p. K. Listwon: „No uchwała budżetowa, skutek uchwały budżetowej jest taki, że zmniejsza się zobowiązanie miasta o kwotę 1980000 zł, jak pamiętam z pamięci, w związku z

tym o taką kwotę będą zmniejszać się zobowiązania w 2014r. ale również będą konsekwencje na następne lata.”

Radny p. K. Laska: „Przyjmuje się prognozę po uwzględnieniu poprawek do budżetu”

S M p. A. Wilczyńska: „Szanowni Państwo niemożliwe jest przygotowanie takiej uchwały ponieważ uchwała w sprawie uchwalenia budżetu, to do czego ja zwracałam cały czas Państwa uwagę zmniejszyliście o i zmniejszyliście do w autopoprawce to nie są te same kwoty wobec tego proszę zwrócić na to uwagę. „

Radny p. J. Wilczyński: „Mów, że nie masz, mów, że nie masz, to nie jest dyktatura, jak można tutaj pracować?”

Radny p. L. Godlewski : „Panie Burmistrzu nie przeszkadza Pan, zobaczy pan jak Pan zastrasza swoich pracowników (...)”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący ja bardzo proszę, żeby Pan zwrócił radnym żeby pozostawili nas w spokoju. Proszę Pana to co się tu dzieje, to jest taki dramat, że mamy prawo z sobą rozmawiać i musimy, bo takiego czegoś w kraju nie było jeszcze, takiej uchwały budżetowej, to nie jest budżet i nikt nie przygotowuje, o to chodziło, nikt nie przygotowuje, Pani Skarbnik nie będzie w stanie przygotować uchwały w sprawie wieloletniej prognozy. Państwo sprowadziliście rzecz do tak absurdałnego kierunku i o tym mówiliśmy z sobą a ma prawo Pani Skarbnik być zirytowana i zdenerwowana przy tylu wysiłku i pracy jaki ona włożyła w tak haniebną sposób to wszystko skreślono, zmieszano z błotem. To jest nie do wyobraźni, żeby 2 znawców w cudzysłowie niby budżetu w taki sposób postępowało właśnie z Panią Skarbnik. My musimy wytrzymać ale tutaj ten człowiek oddaje siebie tak jak lekarz oddaje siebie pacjentowi, tak Skarbnik oddaje siebie całemu takiej sprawie. A z zimną krwią Pan Panie przewodniczący bez zapytania i Pan radny Gałązka jako przywódca dwaj z panem Wilczyńskim i Panem tym poprowadzili to w ten sposób i nie dziwcie się, że my ja wspieramy bo ona przeżywa to bo to jest nie do wyobrażenia co zrobiliście na tej sesji. „

Radny p. K. Laska: „W kwestii formalnej Panie Przewodniczący, chciałem zapytać Panie Burmistrzu czy złożył Pan autopoprawkę do budżetu czy złożył Pan autopoprawkę do prognozy zadłużenia. Gdzie jest ta prognoza?”

SM p. A. Wilczyńska: „tak, u Pana Przewodniczącego 2 uchwały są”

PRM p. K. Listwon: „Nie wiem toż nie oglądałem nie czytałem tych dokumentów, kiedy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan siedzi na sesji to Pan widzi, my wszystko już powiedzieliśmy”

Radny p. K. Laska: „Ja tylko pytam, ha tylko pytam nie tamtego.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale Pan powinien to wiedzieć, jak Pan głosował nad zmianami poważnymi, ja ostrzegałem(...) teraz Pan pyta?”

Radny p. J. Wilczyński: „Kiedy pan to dał?”

Radny p. K. Laska: „Chciałem tylko jedną rzecz powiedzieć Szanowni Państwo, no obraz jaki jest każdy widzi. To że może Pan mieć zdanie, że jeden radny czy drugi radny postępuje nie tak jak Pan to sobie wyobraża to zgoda, ale proszę Pana ci radni, którzy głosowali nie reprezentują jednego środowiska, mają wypracowane opinie w znacznie szerszych środowiskach niż 21 radnych, jeśli pan chce się przekonać poczytaj Pan *Zapiski Ostrowskie*, ja nie reklamuję, tylko czytam i oddaję szacunek tym ludziom, którzy zwracają uwagę na to, że w takiej procedurze, w takiej atmosferze nie należy rządzić miastem ani uchylać budżetu, ja się z tym zgadzam i to jest bunt mój i tych ludzi z równych środowisk, którzy krzyczą opanujmy się. Pan doskonale wie dokładałam masę dobrej woli na Komisjach nie ma rozmowy na żadnej Komisji bo Pan się czepia każdego słowa „

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie brałem udziału w (...) Pan mówi nieprawdę.”

Radny p. K. Laska: „ja nie przeszkadzałem Panu, Ja nie przeszkadzałem Panu, Ja nie przeszkadzałem”

BM p. KW. Krzyżanowski: ‘ Co się Pan irytuje? Ja wziąłem udział dwukrotnie na jednej Komisji a Pani Burmistrz ze Skarbnikiem musiała wyjść z kilku Komisji. Dlaczego pan do mnie kieruje?’

Radny p. J. Wilczyński: „Pan wyciągnął za rękę”

BM p. W. Krzyżanowski: „Do siebie niech Pan to mówi. Bunt jest”

Radny p. K. Laska: „Ja nie przeszkadzałem Panu. Tylko uchwalenie budżetu to jest całoroczny bagaż pracy w Radzie Miasta i Burmistrza Miasta., Nie ma dobrej woli na przyjmowanie jakichkolwiek propozycji radnych, zawsze jest źle, zawsze jest nie tak, ja mam rację koniec kropka. Czy to będzie w sprawach odpadów, czy to będzie w sprawach wysypiska nie jesteśmy w niczym informowani. Czy to będą wyniki przetargów radni nie mają dostępu do żadnych materiałów. Dzisiaj, ja jestem święcie przekonany, zgłosił Pan te poprawkę tylko po to żeby zamieszać i zamotać bo Pan sobie zdaje sprawę, że są to trudne problemy i powinny być wcześniej przez Pana zgłoszone i tu przez Komisję, zgoda, przepracowane, na żywioł się tego nie da zrobić to są zbyt poważne wyliczenia ale Panu w to graj. Nie wiem z czego się Pan cieszy? Dlatego apeluję, to jest mój subiektywny, to nie jest głos radnego Laski, Gałązki, Wilczyńskiego ale to jest głos 14-stu radnych, 15 –stu bo 1 się wstrzymał. To nie jest element wywrotowy. Dziękuję.”

Radna p. H. Sasinowska: „No nie wiem czy to nie jest element wywrotowy, ci mieszkańcy, te biedne rodziny, które czekają na mieszkania socjalne, co oni na to powiedzą, co powiedzą ich rodziny?”

Radny p. K. Laska; „To w takim razie, miałem tego nie mówić, już jest po budżecie ale w między czasie jak było, jeśli Państwo wyrażą taką ochotę posłuchajcie Państwo jakich to zmian Rada dokonała. 307 tys. zł. w chodnikach nie zmniejszyła tylko przeniosła i nazwała te chodniki w załączniku, suma zostaje jako modernizacje, wykupy gruntów, podziały, wyceny, aktualizacje było planowane na ten rok 80 tys. zł. wydane jest ile? 40 z tego co wiem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale Pan nie rozumie dlaczego 40”

Radny p. E. Gałązka : „Niech Pan nie przeszkadza Panie burmistrzu”

Radny p. K. Laska: „Momencik, niech da mi Pan skończyć, w takim razie niech ludzie zapoznają się z tymi zmianami. Proponuje Pan 120 tys. zł. nie wykonując w 50% tego roku w zwiadu z tym Rada jakby z obowiązku powinna zmniejszać do status quo zostawia Panu 80 tys. które były na ten rok. Następne zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych to są właśnie te wykupy gruntów 250 tys. zł. zapotrzebował Pan 270 jaka jest kwota wydatkowana w tym roku? A wiemy jaka jest wydatkowana niecałe 100 tys. W zwiadu z tym zostawia rada 200, 70 zdejmuję. Druga sprawa budownictwo socjalne w obecnym roku zaplanował Pan 2150000 wypłacił Pan do dnia dzisiejszego wykonawcy i to też jest jeden z przyczynków dlaczego być może ten człowiek zbankrutował, momencik, momencik, to jest moje zdanie nie musicie się z nim zgadzać. „

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „A kto mówił, że on zbankrutował?”

Radny p. K. Laska: „Nie wiem, nie wiem, dajcie powiedzieć. Wiemy wszyscy doskonale, że w budynek socjalny wbudowane jest znacznie większa kwota niż miasto uściło, oczywiście są zapisy umowy, której nie raczyliście Państwo radnym przedstawić. W związku z tym jeśli

na ten rok zapotrzebuje Pan 2,5 mln mając na uwadze to, że już pan sfinansował 600 tys. to jest 2,6 mln plu 800 to jest 3,4 mln Nie jest prawda co Pani mówi, że te 800 jest tutaj nie jest to uwzględnione w budżecie i w rozliczeniu. W związku z tym ma Pani na budynek socjalny 800 tys. zł. jak będzie trzeba zmienimy budżet dołożymy. Następna sprawa zakup usług remontowych, wiecie państwo w poszczególnych rozdziałach, wydziałach usługi remontowe powszechna plaga, jest zakup usług remontowych było 5 tys., jeśli chodzi o administrację, jest wzrost do 300% w związku z tym proponujemy, żeby zostało to co było w tym roku. Nie jest rzeczą najpilniejszą dla mieszkańców Ostrowi w dzisiejszych czasachłożyć środki finansowe, bo nie jest to najpilniejsza potrzeba ludzi,. Właśnie bardziej pilna jest te potrzeby budynku socjalnego, dróg, chodników a nie remontów urzędnikom pomieszczeń a my 3 lata remontujemy ratusz. Teraz jeszcze w nawiasie, mam tu wszystko popisane bo zdążyłem, 3 lata remontujemy Ratusz. Mówił Pan, że Pan nie podjął kredytu w 2012r. a na co miał Pan podjąć kredyt w 2012r. ? mając 4,1 mln zł wolnych środków i 7,5 mln dotacji unijnej nie realizując w tym czasie żadnych wydatków inwestycyjnych kubaturowych pochłaniających środki. Dzisiaj Pan zapotrzebował na ten rok kwotę 7,4 mln kredyt, Rada zgodziła się na 4,6 mln w pierwszej transzy i teraz na co Pan chce tą kwotę wydać. W tym roku jedyne co Pan zapłacił z więzów rzeczy to jest te 500 tys. z budynku socjalnego czyli zostaje 2 mln, na sale gimnastyczna przy 1 był zapotrzebowany milion prawdopodobnie będzie wypłacony. W związku z tym i tak pan wie, że tych pieniędzy Panu zostanie z planu inwestycyjnego dróg wykonał Pan tylko jedną ulicę Sielską i nie mówi Pan, że Rada nie uwzględniła Pana wniosku wszystkie ulice, które są zapotrzebowane są włączone do załącznika i załącznik nie jest błędem. Przebudowa szybu windowego 150 tys. zł. nie chcemy już pruć następnych sufitów, nie chcemy pruć pod logi do piwnicy wystarczy jeśli urzędnik, petent niepełnosprawny dotrze na piętro do wydziału spraw osobowych, dotrze na dół, jeśli będzie naprawdę pilna potrzeba jeszcze żeby petent o jakimś stopniu niepełnosprawności dotarł do drugiego pietra nie stanie się nic urzędnikowi jak do tego niepełnosprawnego zjeździe. Także jest to bezcelowy wydatek w dzisiejszych czasach, gdzie jest kryzys, gdzie mamy wydankować pieniądze na inne cele. Zakupy kserokopiarek, corocznie jest ta kwota umieszczana i w każdym dziale, można sobie poradzić z kserokopiarkami, nie jest ich za mało są w różnych działach. Następna rzecz promocja, no tutaj Pan się zgodził zdjęliśmy 20 tys. Dni Ostrowi, z Dni Ostrowi jest zdjęte, z tego co pamiętam, 15 tys. zł. Jeśli chodzi o to, też rozmawialiśmy o tym ale Pan też nie podjął tematu. Po co dublować koszty np. na promocję, Pani radna Sasinowska też się powinna z tym zgodzić, i ja to cenię gro jakby prac jeśli chodzi o promocję miasta wykonuje Dom Kultury, Biblioteka i te instytucje są w miarę zabezpieczone finansowo, to nie znaczy, że im się przelewa ja tego nigdy nie powiem, bo zawsze przydałoby się trochę więcej sorków w związku z tym zdjęliśmy 15 tys. zł. Blok informacyjny w telewizji lokalnej nie było nic jest 73800, Panie Burmistrzu blok dostępu do informacji publicznej tak samo się należy Panu jak i Radzie Miasta jak i wszystkim innym organom w tym mieście, my nie korzystamy nawet ze złotych, nawet Pan nigdy nie zaproponował żeby wyłożyć swoje racje mieszkańcom i Pan chce 78 tys. Rezerwa ogólna, o której rozmawialiśmy błąd formalny jest poprawiony. Wydatki jednostek budżetowych, oświata to zostało. Remont sali nie ja pierwszy i nie ja ostatni twierdzą, że kino miastu się oczywiście należy i trzeba poprawić warunki ale nie w taki sposób i nie w takich etapach. Komisja rewizyjna kilka razy zwracała się o przedstawienie umowy, umów dostaliśmy bez liku, jedną zawartą w kwietniu, drugą zawartą we wrześniu trzecia zawarta niezgodnie z prawem ponieważ na wynajem jakiegokolwiek lokalu powyżej 3 lat Burmistrz Miasta musi mieć zgodę Rady Miasta. Takowej zgody nie było i nie ma i dzisiaj Panie Burmistrzu nie ma umów na 30 lat na 35 lat w Kodeksie Cywilnym w Kodeksie Prawnym. Dzisiaj Pan zainwestuje 3,4,5 mln, sytuacja różna może być w kraju, płynna może być pod względem prawnym, obowiązuje Kodeks Cywilny zawsze Panu mogą wypowiedzieć z terminem 3 miesięcznym, mogą? Tak, zgadza się Pani. Jeśli już o tym

mowa, nie mówię, że to ma tam być tylko dyskusji Pan nie podjął. Obok mamy starą elektrownię na ryneczku, gdzie się szczury ganiają, jest to piękna hala, którą można zmodernizować z rewitalizacji, ja nie mówię, że jest dzisiaj piękna, ale to jest nasz obiekt z dostępnymi do miejsc garażowych. Dzisiaj proponuje Pan sale kinową obok zawodowej jednostki Straży Pożarnej, gdzie wymaga budynek przebudowy, gdzie do dzisiaj Pan nie przedstawił uzgodnień, nie wiem czy te uzgodnienia są realne czy nie w tamtym miejscu i nie chce Pan nam tego powiedzieć a głosowania Pan chce. Ktoś musiał to wszystko powiedzieć, żeby mieszkańcy mieli jasność. Przebudowa Jatek, tego żeśmy nie zdejmowali. Reasumując od początku jak Pan objął władzę pieniędzy ma Pan multum, po prostu Pan się tarza w pieniądzach, żaden Burmistrz odrodzonej Polski nie miał tak luksusowej sytuacji jeśli chodzi o pieniądze. Został Pan tak jak powiedziałem majątek miasta na start z 11 mln co pan z nimi zrobił? Ja nie mówię, że przepadły zostały zainwestowane tylko czy w rzeczy najpotrzebniejsze? Pytam się Pana, czy w rzeczy najpotrzebniejsze? Różnie remontowano ratusz ileż było Pani radny Jagiełło, jeszcze jak mnie tu nie było, ileż było awantur o zalanie ratusza o remonty o wymianę dachu, ileż można ten ratusz remontować? Ile razy, w tych czasach? I dzisiaj nam mówić, że nie ma pieniędzy na budynek socjalny to jest czysta kpina. Niech Pani Skarbnik powie jaka jest kwota wolna, jaka w budżecie się zanoszi. Kilku milionowa, zgadza się Pani ze mną, może kłamie? Także ja bym na tyle skończył, także Szanowni Państwo radni i ja jako radny nie mam aż takiego dużego multum szarych ale wszystkie nie są zlikwidowane. Siedzę tu i mam takie zdanie i mam prawo mieć to zdanie a Pan Burmistrz mi odmawia tego prawa, ja muszę głosować za. Wprowadza się poprawki w trakcie, kosmetyczna tylko po to, żeby zamotać tu nam i zamotał skutecznie. Niech mieszkańcy ocenią jak to wygląda. dzisiaj nam potrzeba wizji, perspektywy, co Pan zrobił z segregacją odpadów? co pan zrobił z Lubiejewem? Jak Pan inwestuje? W co Pan inwestuje? Nie podpisał Pan umów, które leżały z dofinansowaniem trzy milionowym, nie przekazał pan gruntu za Urzędem Skarbowym pod gotową koncepcję i projekt budynku dla BSD. Dzisiaj działka byłaby własnością miasta z budynkiem. Dzisiaj grozi odebraniem tego, już nie będę wkraczał w następne. Proszę Pana nie żyję w tym mieście 2 lata, mówi Pan o basenie na wodzie, mówi Pan o Carrefourze, zapyta Pan Pana Przewodniczącego Mincewicza, dlaczego mnie Pan pyta, jak dochodziło do decyzji o budowie Carrefoura?

BM p. W. Krzyżanowski: „Jeżeli Pan to do mnie mówi to proszę, żeby Pan normalnie mówił. Pan krzyczy.”

Radny p. K. Laska: „Ja myślę, że normalnie to jest dyskusja, ja przepraszam taki ma tembr głosu, ja ma hale produkcyjna u siebie i wie Pan ten głos mam trochę poniesiony. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan musi różnicować pobyt w domu i ten pobyt tutaj w Ratuszu. To nie tylko to, to świadczy do czego pan zmierza chce Pan krzykiem (...)”

Radny p. K. Laska: „Przepraszam, dobrze, dobrze, przyjmuje tą uwagę. Nie, nie krzykiem, chce powiedzieć prawdę. Mało który radny tu siadających na etapie koncepcji, mimo, że jest ich dużo 14 –stu radnych z poprzednich rad, mało który radny brał udział w koncepcjach rodzących się o basenie i o Carfourze. Nie mówię, że złych, bo dzisiaj tak jak Panu mówiłem na oceanach się buduje, dzisiaj dla Burmistrza, dla Rady była ważna opinia fachowców typu wiercenia i badania geotechniczne, którzy powiedzieli wolno budować.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Czy Pan może normalnie mówić? Jeszcze raz o to Pana proszę.”

Radny p. K. Laska: „Przeszkadza to Panu ?”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest niestosowne zachowanie”

Radny p. K. Laska:” Ale nie ubliżam nikomu. Po prostu mówię głośno.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Cały czas Pan ubliża bo Pan kłamie”

Radny p. K. Laska: „Acha znowu kłamie. Znowu kłamie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Zaraz Panu wyjaśnimy „

Radny p. K. Laska: „A nie, ja już nie będę słuchał wyjdę. Nie będę słuchał tej odpowiedzi bo ja mogę się spodziewać, że z Panem merytorycznej dyskusji się nie podejmie i ja nad tym boleję. Czy ja z Panią Skarbnik nie mógłbym rozmawiać po ludzku. Czy ja nie mógłbym się dowiedzieć”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale ona też jest, w Pana pojęciu, niczym no bo Pan wszystko przekreślił, też. Musiała wychodzić z Komisji bo było nie do wytrzymania. ”

Radny p. K. Laska: „Nie, nie, ja nie byłem na tej Komisji. Proszę Pana budżet państwa Polskiego przyjmuje się i nowelizuje kilka razy w roku także jak będzie potrzeba my ten budżet miejski też znowelizujemy tylko Pan robi wszystko co pan jest w stanie, żeby to miasto rozwijać. Tyle i aż tyle i jeśli się ktoś poczuł obrażony, urażony przepraszam mam taki styl mówienia głośno i wyraźnie bo ja niczego nie będę ukrywał pod książką. Powiedziałem to Cop mi na sercu leży a to co inni ukrywają i nie chcą Panu tego powiedzieć mało tego dzisiaj panu radzą, słucha ich Pan jako ekspertów a oni wtedy podejmowali te decyzje, które się Panu dzisiaj nie podobają . Dziękuję skończyłem. To co mi leżało na wątrobie powiedziałem niech ktoś powie, że nieprawdę. ”

SM p. A. Wilczyńska: „Szanowni Państwo ja chciałabym się tutaj odnieść do kwot, które tutaj pan radny podał”

Radny p. K. Laska: „przybliżone”

SM p. A. Wilczyńska: „Nie, nie,. Ja też mówię w tym momencie przybliżone, bo ni jestem komputerem i nie ma budżetu realizacji też przed sobą, nie mniej jednak ja myślę, że Państwo macie, trochę dziwne, wyobrażenie o wolnych środkach, Szanowni Państwo doskonale Państwo wiecie, jak został uchwalony budżet kwota kredytu, którą państwo podjęliście to 4630000 zł ja o tym mówiłam jak Państwo podejmowaliście, a kwota samych spłat raty, które musimy spłacić w tym roku bez obsługi długu to jest 4611180 zł do tego 750 tys. zł. obsługi więc proszę Państwa ja nie wiem dlaczego Państwo mówicie, że tu się tarzamy w pieniądzach, jakie będą wielomilionowe wolne środki. Tutaj nie ma takiej możliwości. Chciałabym wrócić do roku, bo tutaj macie państwo prosty rachunek 4611180 to są rozchody z tytułu kredytu zaplanowane a 4630000 to jest kredyt przy czym miasto nie ma zaplanowanej nadwyżki z której można byłoby sfinansować rozchody prawda? A musi spłacić kredyty.”

Radny p. K. Laska: „Tylko jeszcze jednej rzeczy nie dopowiedziałem.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pozwoli nam Pan teraz odpowiedzieć na to Pana prawie 40-sto minutowe wystąpienie”

Radny p. K. Laska: „Z pamięci mówiłem to może za długo. Zapomniałem o jednej rzeczy. Szanowni Państwo miasto w 2011 r. startowało z zadłużeniem 17,4 mln, jest 2014r. zamykamy się zadłużeniem 17,6 mln. Komentarz zostawiam, te oszczędności rzekome dlatego czas oszczędzać i Rada postanowiła 2 mln zł. zmniejszyć zadłużenie. To my proponujemy zmniejszyć zadłużenie miasta mimo, że zadłużenie miasta od 2010 r. do chwili obecnej jest na bardzo bezpiecznym poziomie, jednym z najmniej w Polsce. Gmina ma 33 %, rzadko które miasto ma dwadzieścia kilka procent.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Czy Pan pozwoli ?”

SM p. A. Wilczyńska: „Proszę Państwa ja odniosę się jeszcze tylko do zadłużenia. Owszem gmina nie jest zadłużona w żaden sposób, który by blokował w tym momencie, ale musicie Państwo też krócić uwagę, że konstrukcja nowego wskaźnika zadłużenia i to co jest możliwe do zrealizowania w roku 2014 i w następnych jest taka dzięki temu, że w 2014r. nie został zaciągnięty kredyt. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Tylko dzięki temu, tylko (...)”

SM p. A. Wilczyńska: „Tutaj została wypracowana (...) to ma naprawdę ogromne znaczenie. Jeżeli chodzi o rok 2012 nie było kredytu, rok został zamknięty nadwyżką, rok 2011 przy planowanym deficycie rok zamknięty nadwyżką i tylko dzięki temu indywidualny wskaźnik zadłużenia pozwala w tym momencie na to żebyśmy zaciągali kredyt. „

Radny p. K. Laska: „Dlaczego zamknął się nadwyżką? Bo nie wykonano zadań”

BM p. W. Krzyżanowski: „Niech Pan nie przeszkadza. Prosimy Pana niech Pan pozwoli powiedzieć.”

SM p. A. Wilczyńska: „ Jeżeli chodzi o wykonanie zadań 7 mln zł tak jak tutaj pan radny zauważył to są dotacje to są dochody budżetu więc już w tym rachunku budżetu to było zaplanowane. Nie wiem skąd jest takie Państwa podejście, sprawozdania wszystkie Państwo otrzymujecie, że w 2012r. organ wykonawczy nie zrobił nic w zakresie infrastruktury drogowej. Wydatki wykonane w rozdziale 60016 w infrastrukturze drogowej w 2012r. to jest kwota 7164948,97 zł Jest to kwota, która jest większa w tym rozdziale w każdym (...) jestem przygotowana.”

Radny p. K. Laska: „Co zawiera, co zawiera?”

BM p. W. Krzyżanowski: „koniec”

Radny p. K. Laska: „Koniec dyskusji. Tak jest na Komisjach”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo pan radny Laska od pierwszej minuty jak tu przyszedłem do pracy z Panem radnym Listwonem tam usiedli na tych krzesłach i od początku było na nie oni nie mogli się pogodzić, dla nich to było trzęsienie ziemi, że jest koniec sitwy, że jest nowa sytuacja. To co perorował Pan radny Laska teraz, proszę Państwa to kłamstwo, kłamstwem popycha, Będę mówił od początku. Jak można używać słowa tarzanie się w pieniądzach, no przecież Pan ubliża i Skarbnik i wszystkim tu pracownikom. Pan ubliża, Pan próbuje dzielić sprytnie to Panu nie wyjdzie bo wszyscy Pana poznali. Działka za ZUS proszę Państwa ponad pół miliona złotych „

Radny p. K./ Laska: „eufemizm, jak ktoś rozumie to wie o co chodzi”

BM p. W. Krzyżanowski : „czy można mówić? Czy można mówić? Ponad pół miliona złotych wydało miasto na procesowanie się ze Spółdzielnią o działki za ZUS, Gdyby się nie procesowało to nie kto inny a obywatele miasta tam by dzisiaj mieszkali, bo ta działka byłaby zabudowana bo Pan kłamie, bo Pan w tym tkwił, Kłamie Pan. Kłamie Pan i wprowadza Pan w błąd wszystkich siedzących .”

Radny p. K> Laska: „A ja ani razu nie powiedziałem, że Pan kłamie”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Niech Pan pozwoli odpowiedzieć. Bo Pan wie dobrze, że to było bez sensu i w momencie po tych wszystkich, a jaki był zamysł po co odbierano tą działkę Spółdzielni to jest waszą tajemnicą. A natychmiast, ja musiałem podpisać jeszcze wydatkowanie prawie pół miliona zł, nie powiedziano mi dokładnie o co chodzi i zwróciliśmy pieniądze Spółdzielni. Spółdzielnia tam by wybudowała piękne osiedle a dzisiaj tam są ogromne inwestycje Spółdzielni i rzeczywiście słusznie obywatel się zgłosił, zmiana przeznaczenia oddajcie mi działkę. Ale próbowaliście znaleźć winnego, wszystko

otrzymaliście, to była bezsensowna na śmierć i życie walka tych tutaj koleśków co przychodzą ze Spółdzielni Mieszkaniowej walka na śmierć i życie wówczas jeszcze ze Spółdzielnią.”

PRM p. K. Listwon : „Ale o co niech mi Pan powie?”

Radny p. K.Laska: „O co ja walczę?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wiem to jest tajemnica waszą. Segregacja odpadów czym Pan straszy, przecież Pan wielokrotnie miał mówione tylko Pan nie chce tego przyjąć, wszystko było wyjaśniane przez Prezesa jak wygląda sytuacja, co Wy tam zbudowaliście, jaki dramat odziedziczył Prezes ile śmieci tam było zgromadzonych, odpadów niebezpiecznych, z którymi musieliśmy pośpiesznie uciekać, pośpiesznie uciekać bo były zagrożenia epidemiologiczne. Budynek socjalny, czysta kpina, bo Pan p[rzez 11 lat lekceważył ten problem i dzisiaj w bezczelny sposób chce Pan przykryć zniszczyć, uniemożliwić budowę kina, budowy budynku socjalnego. Panie radny to Pan uważa, że tutaj jakaś grupa usiadła i w sposób wyimaginowany, sztuczny proponuje taki budżet. To Pan w sposób bezwzględny ze swoimi koleśkami chce przekreślić ten budżet zaplanowany „

Radny p. K.Laska: „Ni koleśkami”

BM p. W. Krzyżanowski: „W świadomości, że zatrzyma się ta inwestycja, zatrzyma się bo Pan jej nie chce tej inwestycji. W jakiej luksusowej sytuacji? Proszę Pana Pan musi wiedzieć, że w latach poprzedniej kadencji było spłaty 7 mln zobowiązań a zostawiliście dług, że my musimy 16 spłacić i Pan ma odwagę jeszcze w tej sprawie takich słów używać tarzacie się w pieniądzech, że to do kogoś przemówi to jest obłuda, to jest fałsz to jest po prostu nieprawdziwe . Elektrownia, proszę Państwa to trzeba być nie wiem na jakiej planecie żyć, żeby proponować elektrownię. Cemu Pan tego nie zrobił wtedy kiedy były gigantyczne pieniądze na rewitalizację. Wtedy, w poprzedniej kadencji miasta dostawały gigantyczne pieniądze w tej kadencji dopiero rewitalizację prowadzimy bo nabór był 6 lat temu. Dlaczego Pan tego nie zrealizował? A Jatki, siedzi tu pan radny, który mówił Jatki a niech bomba spadnie na Jatki najlepiej.To są słowa radnego, takie były zalecenia. To co Pan mówi Panie radny, cytuje Pan jakąś gazetę, gazetę Pan jakąś cytował tutaj, tak społeczeństwo będzie musiało otrzymać informację i ja otrzyma i pan jej nie fałszuje. Pan teraz tak już się poczuł lepiej bo tam mniejsze audytorium już troszkę jest. Dlaczego Pan tego nie mówił przy budżecie? W poważny sposób przedłożony jest budżet ale ta wściekłość od pierwszych dni Pana radnego Laski nie przebiera w Śródkach, żeby wszystko zniszczyć, żeby nie było sukcesu.”

Radny p. K. Laska: „14 –stu radnych to jest to jest Laska”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Pana, bo były świnię podłe, były świnię podłe jeszcze rok temu, jeszcze rok temu były podłe świnię. A dlaczego zagłosowano w takim kształcie będzie niedługo bardzo prosta odpowiedź, prosta odpowiedź. Tutaj już dzisiaj nie ma, co tego przedłużać dlaczego taki kształt przybrało dzisiejsze głosowanie. Pan się posługiwał kłamstwami i Pani Skarbnik Panu odpowiedziała i Pan teraz tym swoim perorowaniem chce przykryć co się stało w punkcie budżetu, chce Pan to przykryć jaki był tytuł do mówienia o tym co Pan teraz mówił trzeba było mówić o tym przy budżecie. Przy budżecie trzeba było o tym mówić a przyjął Pan hybrydę. A jeszcze pani Burmistrz zechce dodać. To są czcze słowa nienawiści za to że widać wyraźnie sukces. Prawdopodobnie skutecznie zniszczył Pan między innymi budżet przyszedł roku i prawie wszystkie inwestycje. ”

Radny p. J. Wilczyński: „Panie Burmistrzu jeszcze mam prośbę jak te remonty Pan robi robi Pan te drzwi w tym Biurze rady, co mieliśmy, po tym włamaniu.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Panie przewodniczący mogę uzupełnić wypowiedź Pana Burmistrza odnośnie uwag Pana radnego Laski? W dwóch sprawach chciałbym się odnieść po pierwsze widna dla osób niepełnosprawnych ona ma służyć nie tylko niepełnosprawnym, jest to platforma, która ma przewozić również towary, przecież Państwo dźwigają również z piwnicy, po bardzo stromych schodach, różne materiały do archiwum itd. „

Radny p. K. Laska: „| Do przewozu towarów lepsza jest platforma niż winda”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „To jest po pierwsze w związku z tym chodziło nam o te dodatkowe kondygnacje. Po drugie jeżeli chodzi o umowę długoletnią zawartą z Ochotniczą Strażą Pożarną to proszę Państwa jeżeli zostałyby poniesione te wydatki, o których mowa w budżecie to ta umowa może być wypowiedziana przed 3 laty ale jest napisane, że jeżeli właściciel nieruchomości wypowie umowę Domowi Kultury to musi zwrócić koszty dlatego tam jest taka uwaga, żeby wszelkie zmiany, wszelkie remonty uzgadniać z właścicielem nieruchomości więc tutaj nie ma niebezpieczeństwa, że ta kwota, która będzie przeznaczona na remont i może być tylko 2 czy 3 lata użytkowany budynek i będzie zniszczona bo wtedy właściciel będzie musiał zwrócić, takie są zapisy .”

BM p. W. Krzyżanowski: „Po prostu proszę Państwa Burmistrz może podpisać umowę na 3 lata ale właśnie podmiot inny niż Burmistrz ma właśnie prawo podpisać taką jak podpisał. „

Radny p. K. Laska; ‘ Tak myślałem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale jak najpierw było dociekanie że top będzie na krótko i już była bojaźń, że na krótko a włożymy duże pieniądze. Jak się okazało, że Dyrektor skutecznie, też zły człowiek bo też nie z Ostrowi, nawiązał kontrakt i umowę właśnie w bardzo bezpieczny sposób, bo umowę jeśli wypowie strona to zwrot poniesionych nakładów stąd, jak mówiła Pani Burmistrz uzgodnienia są szczegółowe co będzie podejmowane jakie inwestycje, to teraz znów straszenie, bo szansa jest sukcesu, znów straszenie i mówienie, że coś jest niedobrego. Proszę Państwa nie da się tak żyć. Dramatem jest jedno, że burmistrzem jest Krzyżanowski, to jest dramat i że Pan Laska nie jest mężem stanu i nie jest drugą kadencję Przewodniczącym Rady Miasta i on nie może się z tym pogodzić, my już teraz wiemy, że tym przewodniczącym miał być no i to jest ta tragedia, to jest ten dramat. Przez ten dramat on się nie liczy z atakami nieuzasadnionymi, z posługiwaniem się fałszywymi danymi, byle zakrzyczeć, byle to wszystko zmieszać i po Prost zniszczyć.

Radny p. K. Laska; ‘ Powiedziałem tylko swoje zdanie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale Panie Przewodniczący to już przesłało ten punkt przeszedł. Nie ja go zacząłem, Pan perorował 45 minut nie ja. Dziękuję.”

Radna p. M. Bartkiewicz: „Ja jeszcze chciałam się odnieść właśnie do budżetu. Jak Pan Burmistrz przejmował urząd to mówił, że dramatem jest, że mamy tyle milionów długi było 17 mln długu. Na dzisiejszy dzień też mamy 17 mln długu i też jest dramat i mamy jeszcze nie skończone inwestycje, żadna właściwie większa inwestycja jest nieskończona. Wracając jeszcze do tej nieszczęsnej windy Pan Burmistrz zaproponował 150 tys. ale to się obejdzie 400-500 tys. bo to stropy itd. chciałabym, żeby ten przekaz nie poszedł do mieszkańców, że my po prostu zabraliśmy pieniądze i nie będzie domu socjalnego, który jest zaczęty w surowym stanie praktycznie stoi a akurat z tej windy przerzucimy pieniądze na wykończenie domu socjalnego. Ja bym chciała, żeby taki przekaz nie szedł do mieszkańców że my nie skończymy domu socjalnego. Dziękuję bardzo. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałem Pani odpowiedzieć prosto nawet jeżeli wyjdzie na koniec kadencji, nawet jeżeli, 17, to znaczy, że

ja nie zadłużyłem ani o grosz, ani o grosz, widzi pani w jaki ślepy zaułek Pani wchodzi, w tym 27 mln. inwestycji.

Radny p. J. Wilczyński: „Przekazane zostały Panu”

BM p. W. Krzyżanowski: „Teraz proszę Państwa, wpadli ci Państwo w ślepy zaułek swój. 27 mln, w poprzedniej kadencji odliczając 30 mln inwestycji na budynek na wodzie, na rzece poza tym budynkiem wydatkowano 20 mln inwestycji w mieście. Podałem w drogach nic więcej my 3 mln zł więcej, w remontach równo. Dlaczego to do Państwa nie trafia jeżeli nawet dojdzie 17 to my spłacając długi nie zrobiliśmy zobowiązań inwestując 27 mln, to chyba jest wystarczające i można powiedzieć koniec kropka. Czy do Pani radnej to przemawia?”\

Radny p. K. Laska: „Wyremontujemy ratusz za 5 mln „

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie zadłużyliśmy złotówki, inwestując 27 mln w ważne rzeczy.”

Radny p. J. Wilczyński : „Panie Burmistrzu zwracam Panu uwagę Pan nie krzyczy mówi Pan trochę ciszej”

BM p. W. Krzyżanowski: „ ale, ale to właśnie irytuje ta prawda, tych ludzi. To jest najlepszy przykład nie zadłużymy więcej na złotówkę ale zainwestujemy 27 mln zł.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Jeszcze jedno odnośnie windy, to Pani nie słyszała co mówił kolega Pani, mówił, że 50 tys winda będzie kosztować a Pani mówi, że 400 to uzgodnijcie Państwo, bo naszym zdaniem 150 tys. „

Radny p. L. Godlewski: „Przepraszam ja nie muszę uzgadnia ja powiedziałem, że za windę dałem 58 tys.”

PRM p. K. Listwon: „Co innego roboty budowlane a co innego urządzenie to trzeba rozgraniczać. Proszę Państwa „

Radny p. S. Dylewski: „Panie Przewodniczący ja mam taki wniosek, żeby zakończyć dyskusję i żeby przejść do następnego punktu.”

PRM p. K. Listwon: „No właśnie ja to myślę że w tej chwili trzeba mimo wszystko ochłoniąć proponuję 10 minut przerwy. Dziękuję bardzo.”

Przerwa 10 minut.

PRM p. K. Listwon: „Przechodzimy do punktu podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej i tutaj już zadawałem pytanie Pani Skarbnik tą uchwałę musimy, jakie skutki?

Radny p. J. Wilczyński „hello”

BM p. W. Krzyżanowski:” Pan hello to niech sobie mówi w swoim własnym domu do kogoś, kogo(...) a tutaj to niech Pan zachowa dystans. Z szacunku zważywszy na wiek to powinien Pan mieć odrobinę ogłady a Pan wykazuje taki prymityw, taki „

PRM p. K. Listwon: „Proszę bardzo procedujmy”

Wiceprzewodniczący RM p. E. Gałązka: „Spokojnie”

Radny p. K. Laska:” Pan wykazuje piękny do nas, w stosunku do nas, sitwa nie? Pan pokazuje wyżyny kultury. przypomnimy sobie, będzie mi tu (...) odmawiał czci i chwały, pracuje jak wół 40 lat będzie mnie tu denerwował.”

RRM p. K. Listwon: „Bardzo proszę Pani Skarbnik ta uchwała ona musi być podjęta dzisiaj?

SM p. A. Wilczyńska: „Powinna być z budżetem”

PRM p. K. Listwon :” Proszę Państwa nie może być tak, no jest to też dla nas sytuacja nowa ale nie może być tak, że na sesji Rada, radni nie mają prawa że tak powiem, bo coś ich ogranicza jakieś skutki późniejsze podjęcia jakichkolwiek poprawek. Jeśli ktoś z państwa śledzi choćby posiedzenia Sejmu i był uchwalany, niedawno przyjmowany budżet do ostatniej chwili przyjmuje się poprawki i tam skutki tych poprawek w tymże budżecie są w takiej samej sytuacji jesteśmy dzisiaj przyjęliśmy poprawki i jak gdyby literalnie przyjąć tej uchwały w sprawie prognozy wieloletniej no się nie da, bo ona musi być poprawiona. W związku z powyższym ja proponuje zapis taki: Podjęcie uchwały itd., itd. z uwzględnieniem przyjętych poprawek budżetowych „.

SM p. A. Wilczyńska:” Szanowni Państwo ja wrócę jeszcze do tego o czym mówiłam przy pierwszym punkcie. Ta uchwała jest konsekwencją zapisów w budżecie jednak ja wracam z uporem maniaka, być może Państwo na mnie patrzycie, do tego, że jest wniosek skonstruowany w ten sposób, że zmniejszacie Państwo o, zmniejszacie do i te dwie kwoty autopoprawki Burmistrza są niezgodne. to tak naprawdę Państwo przegłosujecie tak jak będziecie państwo uważali „.

PRM p. K. Listwon: „Coś trzeba zrobić, jestem w tej chwili, jesteśmy jak najbardziej nastawieni,. żeby zrobić to dobrze tylko nikt nam jak gdyby nie może, nie potrafi podpowiedzieć jak zrobić, żeby było dobrze ”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący czy mogę zabrać głos”.

Radny p. L. Godlewski:” To pytanie jest do radcy prawnego”

BM p. W. Krzyżanowski:” Ja muszę, proszę nie uciekać radca nie ma tutaj nic do powiedzenia bo sprawy dotyczą finansów o to chodzi. Nie szukajcie Państwo podpierania się. Wobec zamieszkania w sprawie uchwały budżetowej, o co nie pytał Pan i Pana grupa nie pytała pełna odpowiedzialność za podjęcie uchwały w sprawie prognozy jest równie tak samo waży w tej sprawie nie jesteśmy tutaj w stanie w tej chwili przy takim podjęciu o czym wielokrotnie mówiła Pani Skarbnik dawać jakiegokolwiek sugestie co do prognozy. Jest to niemożliwe w tym świetle. Takiej dyspozycji jeszcze nie było przez ostatnie 3 lata, jak tutaj jesteśmy.”

PRM p. K. Listwon: „Zawsze musi być ten pierwszy raz Panie Burmistrzu, nie takie lody przełamywano. Proponuje brzmienie następujące: *Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrow Mazowiecka na lata 2014-2023 z uwzględnieniem poprawek przyjętych w budżecie na 2014r.*

BM. p. W. Krzyżanowski: „I niech pan to spisz bo jak Pan słyszał Pani Skarbnik tego podjąć się nie może. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Dobrze spisane jest, nagrane jest na nośnikach nie ma problemu. Kto z państwa, jest jakieś zapytanie.”

Radny p. L. Godlewski: „Ja jeszcze raz się zwrócę do Pani radcy Prawnego dlatego, że czy te brzmienie zaproponowane przez Pana Przewodniczącego jest zgodne z przepisami i z prawdą. Ewentualnie czy można zrobić taki zapis, że ze względu na wniesione poprawki i konieczność, ale Pan nie przeszkadza, Panie Burmistrzu Pan nie przeszkadza, „.

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja Panu nie przeszkadzam w niczym”

Radny p. K. Laska „On ci nie pomoże”

Radny p. L. Godlewski: ‘ I konieczność wniesienia poprawek na lata następne, czy jest możliwość przełożenia to na następną sesję ? Te dwa pytania czy teraz czy na następną sesję? Co będzie bardziej zgodne? Krótko i nie sugeruje się Pani Burmistrzem”

RP p. A. Bylińska: „Co do tego czy na następną sesję czy nie to już Pani Skarbnik się wypowiadała natomiast ja chcę powiedzieć w ten sposób, że nie jesteśmy wyprostować tą uchwałą błędów, które zostały popełnione przy procesowaniu poprzedniej uchwały. Ja nie wiem jaka teraz jest uchwała budżetowa, w tej chwili to tylko możemy powielać błędy, które zaistniały przy poprzedniej procedurze.”

PRM p. K. Listwon: „Tam błędów liczbowych, żadnych, nijakich nie ma, mówi Pani tutaj o ewentualnych uchybieniach w procedurze natomiast co do liczb nic się nie zmienia tam. No dobrze słuchajcie Państwo to jest na zasadzie.

Radny p. K. Laska: „Niech Pan głosuje wersję, którą Pan przedstawił. Niech się dzieje wola nieba. Konsekwencją jest poprawienie Prognozy ”.

PRM p. K. Listwon: „Tą wersję, którą przedstawiłem, przegłosujemy lub nie. Bardzo proszę kto z państwa jest za podjęciem tak brzmiącej uchwały rękę proszę do góry.

12 głosów jest za.

Kto z państwa jest przeciw ? Kto się z Państwa wstrzymał? Nie brali Państwo udziału w głosowaniu. No dobrze jest jak jest, nie będziemy z tego. 12 głosów za przyjęciem uchwały, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLVIII/231/2013

w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2014-2023

Punkt 9

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczego Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2014.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego radna p. Beata Herman przedstawiła opinię. Komisja w dniu 11 grudnia 2013 w głosowaniu 5 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniował projekt uchwały. Przewodnicząca dodała, że program jest bardzo bogaty, merytoryczny adresowany do wielu grup społecznych, szczególną uwagę Komisji zwróciły priorytetowe zadania publiczne m.in. przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym oraz działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. Następnie Przewodnicząca p. B. Herman w imieniu Komisji serdecznie podziękowała osobom, które zaangażowały się w przygotowanie tego projektu.

Brak głosów w dyskusji.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący RM p. K. Listwon poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przyjęcia Roczno Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2014.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 20 głosami” za” przy 0 głosów” Przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła

Uchwałę Nr XLVIII/232/2013

w sprawie przyjęcia Roczno Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2014.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 10

Zajęcie stanowiska w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z podjętą Uchwałą Nr XLVII/228/2013 Rady Miasta Ostrów Mazowiecka z dnia 6 listopada 2013r. w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

PRM p. K. Listwon: „Tak jak wspomniałem Wojewoda uchwałę uchylił, w związku tym, że były głosy w dyskusji takie zaangażowane bardzo proszę dopuszczam dyskusję w temacie z tym, że będzie ona już jak gdyby formalnie bezprzedmiotowa. „

Radny p. S. Dylewski: „Szkoda, że na spotkaniu Komisji, członków Komisji i na sesji nie było Pana Prezesa Zacharskiego by można było po prostu to wcześniej powiedzieć. Komisja Rady Miasta Gospodarki Komunalnej oraz Infrastruktury oraz Ochrony Środowiska na posiedzeniu 30 października 2013r. wypracowała następujący wniosek *Komisja wnosi o przedstawienie kalkulacji kosztów i przychodów za okres trzech kwartałów br. z konserwacji przyłączy wodno – kanalizacyjnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom”.* Komisja wnosi także o przedstawienie dodatkowych przychodów wynikających ze zróżnicowanej stawki dla odbiorców gospodarstw domowych, za okres trzech kwartałów br. Ten wniosek został złożony 31 października i minęło już sporo czasu i można by było do tych wniosków się ustosunkować. Nie mamy, Panie Przewodniczący nie ma odpowiedzi na te wnioski. Także uważam, że jest takie lekceważenie wypracowanych wniosków przez radnych to by nam pozwoliło odpowiedzieć na pytanie jakie straty jakie zyski Gospodarka Komunalna ma z tego tytułu, że te przyłącza są konserwowane przez Gospodarkę Komunalną a przypominam, że zostały przekazane za darmo przez Spółdzielnię Mieszkaniową i wydaje nam się, że jeszcze Gospodarka Komunalna na Spółdzielni zarabia i to krocie pieniędzy także dziwię się, że taki monopolista jak Spółdzielnia Mieszkaniowa jest różnicowane w cenach i opłat za ścieki i za wodę. Może Pan Prezes Zacharski zechciałby się odnieść Bardzo proszę.”

Radny p. K. Laska: „To już mówiłem w wersji wcześniejszej jeśli chodzi przy debacie o zdejmowaniu tego punktu czy nie. jak Państwo słyszeliście była Pani na publiczności, która twierdzi, że płaci za dużo za wodę będzie płacić mniej. Taryfa, która została zaproponowana wchodzi, dzisiaj tak jest prawo skonstruowane, że wnioskodawca może ustalać grupy, myśmy o tym wiedzieli, ale my jako radni mamy prawo wystąpić do ludzi w ich obronie bo czym to można tłumaczyć, że mieszkaniowiec mieszkania w bloku ma płacić za wodę drożej niż mieszkaniowiec domu jednorodzinnego ale takie jest prawodawstwo i dzisiaj gdybyśmy nie

przegłosowali taryfy by weszły, przegłosowaliśmy taryfy wejść. Tak Panie Prezesie? Tak. W związku z tym akurat w tym względzie prawo jest takie, że to jest oprawa Kalego, co byśmy nie zrobili nie mamy na to wpływu. Gdybyśmy nawet odrzucili to niema nawet racji bytu ponieważ Spółka jako podmiot niezależny ma prawo kształtować ceny i tylko wnioskodawca, właściciel a właścicielem jest Burmistrz mógł uzgodnić z zarządzającymi o wprowadzeniu jednakowych cen wody dla wszystkich. Nie było takiej woli w związku z tym była uchwała jak była, postąpiono z nią jak postąpiono w zwiadu z tym co byśmy nie zrobili cena wody byłaby, bez woli Pana Burmistrza byłaby taka jaka była zaproponowana przez Gospodarkę Komunalną i tyle w tym temacie. Dziękuję. „

Radna p. M. Bartkiewicz: „panie radny ale Pan tej Pani nie wytłumaczy ona jest przekonana, że to my ”

Radny p. K.Laska; „Ja nie miałem już możliwości. Chodzi o to, że są tańsze ceny i one będą tańsze”

PRM p. K.Listwon: „Proszę Państwa po to zwołana była jeszcze Komisja Gospodarki Komunalnej po zakończeniu której ona się skończyła wcześniej niż się zaczęła, co określiłem, że przyszedł Pan Burmistrz z Zastępcą zdemolowali posiedzenie komisji. Zdemolowali po to, żeby właśnie nie wnosić swojej poprawki co cennika bo najprostszą sprawą było zaakceptować tą słuszną poprawkę, bo tam gdyby wyliczyć dokładnie ilość wody, którą odbierają mieszkańcy w tym miejscu to tam jest po prostu czysty zysk, tam jest żyła złota w wodzie i należało tą sprawę uporządkować ale tutaj już woli ze strony Burmistrza nie było, wiedział, że bez jego akceptacji cennik tak czy inaczej wejdzie. Ot i tyle. My szat z tego tytułu nie rozrywamy, tak jak powiedział radny laska, tak jest skonstruowane prawo, że radny w tym momencie, zgodnie z tym starym powiedzeniem jest bezradny wobec prawa ot i tyle, sama dobra wola nie wystarczy. Jeśli Pan Burmistrz zechciałby dodać swoje wyjaśnienie.,,

BM p. W. Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący Listwon dłaczego Pan posługuje się ponownie kłamstwami. Radny nie jest bezradny tylko radny musi działać w ramach prawa jak każdy zwłaszcza działający publicznie. I dla takich hochsztaplerskich dyspozycji jakie chciał Pan podjąć z kolegami prawo broni obywatela. Produkt spożywczy jakim jest woda użytkowana przez ogół obywateli musi być chroniony przed ludźmi nieodpowiedzialnymi i Pan powinien to wiedzieć. Pan ma prawo prawnie zakwestionować tylko prawo ustawa mówi, Pan ma udowodnić że naliczenie stawek jest nieprawidłowe. Tylko taką samą możliwość ma Burmistrz. Burmistrz ma aparat swój ma cały wydział, który przeanalizował wniosek i to nie jest prawo Kalego tylko widzi Pan, to również Panie radny Laska jest to ograniczenie Pana samowoli i swawoli, wydział przeliczył procedurę dostawy wody i nie znalazł żadnych błędów w naliczeniu tych stawek. To jest po pierwsze. Jeżeli nie znalazł to nie ma żadnego ruchu Burmistrz bo mnie tak jak Panowie sobie żeście podjęli uchwałę samowolnie i co proszę Państwa ciekawego tu się bardzo sprytnie wyłgał Pan radny Gałązka bo Komisja nie podjęła wniosku tylko przyszedł Pan Przewodniczący Równy Komisji, to był jego wniosek głosowany i było wiadome, że on przegra i wraca więc jeżeli nie było błędu dostarczyciela wody, z resztą jest to jedyna rzecz, która nie może być sprywatyzowana musi samorząd prowadzić, to nie ma innego wyjścia Burmistrz tylko przedkłada wniosek Radzie w takim kształcie. Może się mylić i Rada ma prawo znaleźć, że tam jest jednak jakiś błąd i zmienić ale merytorycznie a nie arbitralnie bo się nie tak podoba bo mam władzę i ma większość. To jest pierwsze. ”

PRM p. K. Listwon: „Trzeba mieć dostęp do informacji.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Drugie. Panie radny to jest ochrona obywateli. Ile trzeba zaciętrzewienia na 600, proszę mnie poprawić Panie Prezesie, na 600 kilka podmiotów, ja to mówiłem, ogłaszających się, podających cenę wody jesteśmy na 590 którymś miejscu”

Radny p. K. Laska: „Nie mówimy o cenach tylko o tabelach”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan pozwoli, znów Pan mi przeszkadza, Pan nie wytrzymuje prawdy. Jeżeli jesteśmy w ostatniej dziesiątce czy dwudziestce, to jak można w tak bezczelny sposób to kwestionować i na koniec podaliśmy wtedy, i proszę mnie sprostować Panie Prezesie, czy Pan może mi pozwolić dokończyć?, są podmioty w Polsce, które mają 10 taryf. Już zupełnie na koniec dlaczego tu przyszedł były Burmistrz żeby robić zamieszanie i żeby potem ludzi w błąd wprowadzać my to wyprostujemy. Kto gra wodą a dlaczego w innych Spółdzielniach jest inna taryfa bo ustawodawca dopatrywał się, że obciążano równo, to co Pan tu chciał, to już było równo wszystkim mieszkańcom ale mogą być różne koszty dostarczenia wody i ustawodawca zastrzegł i to nie jest dobra wola czy fanaberia Pana Prezesa tylko on by prawnie odpowiadał, że nie uwzględnia różnych kosztów dostarczenia wody. Nie wolno stąd są nawet takie podmioty dostarczające wodę, proszę mnie Panie Prezesie sprostować, będę prosił, żeby zabrał głos uzupełniający, gdzie 10 taryf jest i ja to mówiłem, ale do pana, do Pana radnego Laski i do Pana Równego i do waszych kolegów to nie docierało. „

Radny p. K. Laska: „I nie dotrze”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale Panie radny to nie ja ustanawiam prawo, widzi Pan, że Pana więcej osób nie słucha albo się nie zgadza z Panem z Pana hipotezami, stanowiskami i opiniami.

Radny p. K. Laska: „Jakby się zgadzali tak jak z panem to byłbym dyktatorem a nie jestem.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Takie jest życie, 10 taryf są takie podmioty. Dlaczego inne Spółdzielnie w naszym mieście nie mają tej innej taryfy a może jest nieudolność tej Spółdzielni. Nie wiem to nie jest istotne. Wiem, że podmiot, który dostarcza, musi rzetelnie skalkulować bo w każdej chwili może być skontrolowany z tego powodu i musi przedstawić uczciwe wyniki. Bardzo proszę o uzupełnienie Pana Prezesa Zacharskiego by dokończył tą sprawę i podjęliście Państwo właśnie, ale to jest zaciętrzewienie, wiedząc, że jest wbrew prawu ale podjęliście uchwałę. ”

Radny p. K. Laska: „I podejmiemy jeszcze raz jak będzie trzeba tylko teraz z uzasadnieniem i to był błąd, że nie było uzasadnienia. „

Radny p. S. Dylewski: „Ja chwile wyjaśnię, że przyłącza zostały przekazane przez Spółdzielnię za darmo i Gospodarka Komunalna do chwili obecnej odpisuje sobie amortyzację od tych przyłączy i obniża sobie koszty po prostu przedsiębiorstwa i to jest właśnie nieuczciwe Panie Burmistrzu Pan o tym jakoś nie wspomina i nie mówi”.

Radny p. K. Laska: „Panie radny Pan Burmistrz ma rację to był błąd. Jednym z tych błędów był brak uzasadnienia i to uzasadnienie nawet pan powinien pomóc żeby mieszkańców nie różnicować. Mocne uzasadnienie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie różnicujemy mieszkańców widocznie jest nieudolny Zarząd Spółdzielni, że to jest hybryda, prawdopodobnie”

PRM p. K. Listwon: „A o to chodziło, żeby wykazać”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wiem, czyżby pan Prezes się umówił ze mną, że coś takiego zrobił i tego nie sprawdzono. I na koniec jeszcze chcę powiedzieć *zdemolował*

zachowanie tak było wulgarne na tej Komisji, że musieliśmy wyjść bo żadne argumenty nie przemawiały. Oświadczam, że gdyby to był wyjątek, że ja wychodzę z Komisji ale Pani Wiceburmistrz z Panią Skarbnik wielokrotnie musiały wyjść z Komisji. Może po dzisiejszym posiedzeniu, gdzie pójdzie w miasto szerzej jak się zachowują niektórzy radni. Bardzo Pana proszę Panie Przewodniczący żeby mógł zabrać głos Pan Prezes Zacharski. „

Prezes ZGK sp. z o. o. p. Kazimierz Zacharski: „Szanowni Państwo w zasadzie Pan Burmistrz udzielił pełnej odpowiedzi prawidłowej w mojej ocenie, jeżeli mogę takie słowa wypowiedzieć. Nieprawdą jest, że radni są bezradni, przypomnę jeszcze raz, że w myśl ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków Rada ma dwie możliwości albo przyjmuje projekt uchwały albo go odrzuca i ma takie prawo ale wtedy musi to uzasadnić merytorycznie. Tutaj natomiast była sytuacja taka, że przyjęto uchwałę ale ze zmianami, prawo tego zabrania, orzeczenia w tym zakresie mówią między innymi coś takiego, że Rada Miasta nie ma uprawnienia do samodzielnego weryfikowania taryf. Nie może zatem sama usuwać czy zmieniać taryf, które w jej ocenie są za wysokie, za niskie bądź niesprawiedliwe jak to Państwo mówią. Rada Miasta jest jedynie upoważniona do zatwierdzenia lub odmowy zatwierdzenia taryf, to o czym mówiłem. W obowiązującym stanie prawnym Rada jest zobowiązana traktować załączoną taryfę jako jeden dokument i albo ją w całości zatwierdzić albo w całości odmówić jej zatwierdzenia. W myśl tej zasady Prezes Spółki nie ma innego wyjścia, nie ma własnej interpretacji tylko musi podejmować działania wynikające z przepisów prawa. Także nie zarzucajcie Państwo nikomu, że tutaj jest jakaś próba dzielenia społeczeństwa szczególnie tutaj pod kątem Spółdzielni nie zarzucajcie Burmistrzowi, że czegoś tutaj nie zrobił bo gdyby założyć taką reżyserię o jakiej Państwo mówią, to należałoby powiedzieć tak, że kierownik Kośnik umówił się z Burmistrzem na zaproponowanie taryf, które będą kogoś krzywdzić. Takiej sytuacji oczywiście nie było, propozycja takiego projektu bierze się z orzecznictwa jakie występuje i orzeczenia tutaj są jednoznaczne. Nie ma tutaj dowolności, własnego widzimisię, wszystko jest oparte o przepisy prawa. „

Radny p. S. Dylewski: „Panie Prezesie proszę ustosunkować się do moich pytań, stawiałem pytania i proszę odpowiedzieć. „

Prezes p. K. Zacharski : „Znowu o tym mówi prawo Panie radny Dylewski, które mówi tak, że w określonym terminie przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne opracowuje taryfy na okres 12-stu miesięcy, co 12 miesięcy one muszą być przedłożone. te taryfy są sprawdzane przez organ wykonawczy, Burmistrza, nikt inny tego sprawdzenia nie dokonuje nie może być takiej dowolności, że czy rada jedna czy druga czy jakieś Komisje będą żądać określonych i za każdym razem innych wyliczeń czy materiałów od przedsiębiorstwa. Tak jak mówię organem weryfikującym jest Burmistrz Miasta a w zasadzie jego organ wykonawczy. Sytuacja znowu jest unormowana przez prawo jednoznacznie.”

Radny p. K. Laska: „Jak wyszła cena wyższa dla bloków to gratuluję.”

Radny p. S. Dylewski: „Ale Panie prezesie chodzi nam o te koszty poniesione przez Gospodarkę Komunalną jakie Gospodarka poniosła w związku z remontem tych przyłączy i jakie macie zyski przecież to można wyliczyć, kalkulacje przedstawić i mieszkańcy nawiewno zrozumieją jeżeli to będzie się po prostu pokrywało z prawdą. Jeszcze Panie Prezesie Pan nie odpowiedział, że wy sobie odpisujecie amortyzację z tych przyłączy, które zostały przekazane za darmo. Ustosunkuje się Pan do tego że wy po prostu macie czysty zysk na tym.”

Prezes p. K. Zacharski: „No z tym czystym zyskiem to Pan przesadza, tu jest znowu ta wyobraźnia, która nie koniecznie znajduje odzwierciedlenie w zapisach i liczbach to jest interpretacja, która ma tutaj zachwiać tym procesem opracowywania taryf. Proszę Państwa ja

mogę wam poradzić jedno, że jeżeli nie zgadzacie się z tym zróżnicowaniem w kosztach przesyłu to zamówicie opinię ekspercką czy opracowanie eksperckie czy zapytanie i wtedy będzie wykładnia jednoznaczna. Ja w pełnym przekonaniu o tym mówię ponieważ ja taką informację usłyszałem na szkoleniu, na którym byłem z Panem Kośnikiem i zadaliśmy tego typu pytanie konkretnie. Ja osobiście wołałbym, żeby tego różnicowania nie było, z punktu widzenia takiego spokoju społecznego, ale informacja była jednoznaczna macie obowiązek różnicować taryfy w zależności od kosztów przesyłu wody. „

Radny p. S. Dylewski: „Nie odpowiedział pan w dalszym ciągu na pytanie czy odpisujecie sobie amortyzację za przyłącze, które zostało przekazane za darmo.”

Radny p. K. Laska: „Czyli ja mam rozumieć Panie Prezesie, że koszt dostarczenia wody do ujęcia Spółdzielni Mieszkaniowej niż koszty dostarczenia wody na osiedla mieszkaniowe Leśna, Tamkowa, Różana. „

Prezes p. K. Zacharski: „Nie to wynika z kosztów utrzymania przyłączy. Panie radny Laska czy Pan mieszka w domu jednorodzinnym czy w bloku?”

Radny p. K. Laska: „w jednorodzinnym”

Prezes p. K. Zacharski: „To założmy taką hipotetyczną sytuację, że wyjeżdża Pan na rok zagranicę, założmy hipotetycznie, zwróci się Pan być może czy ktoś inny do Gospodarki Komunalnej prosba czy zleci pan utrzymanie tego przyłączy przez ten okres bo różne rzeczy mogą się zdarzyć i co wtedy Pan zapłaci za przesył wody tyle samo co sąsiad, który robi to we własnym, zakresie, oczywiście, że będzie różnica z tytułu utrzymania przyłączy w gotowości do przesyłania wody.”

Radny p. K. Laska: „Ja po prostu zadaje jedno pytanie czy koszt dostarczenia wody do jednego ujęcia Spółdzielni Mieszkaniowej jest wyższy niż koszty dostarczenia wody do kilkudziesięciu, kilkuset przyłączy na terenach odległych od miejsca produkcji wody. „

Prezes p. K. Zacharski: „Proszę Państwa system alokacji kosztów jest znowu uregulowany przepisami, we wniosku taryfowym otrzymaliście Państwo załączniki jak są alokowane koszty pełne schematy z nazwą pozycji Państwo otrzymaliście. To jest bardzo ważna sprawa w przypadku jakiś sporów ja mogę wyrazić pełne przekonanie, że system alokacji środków, który jest oczywiście doskonalany cały czas ale jest on na tyle prawidłowy, że nie mamy się czego obawiać. Właśnie na tym polega weryfikacja tego wniosku, że ta alokacja kosztów jest dokonywana. taki jest wymóg też przy ustalaniu taryf „

Radny p. S. Dylewski: Panie Prezesie ja wszystko rozumiem ale ja chcę zrozumieć dlaczego Pan nie chce wyliczyć kosztów zysków i strat jakie Gospodarka ponosi.”

Prezes p. K. Zacharski: „Już Panu powtarzam „

Radny p. S. Dylewski: „Jeżeli ja bym miał tą różnicę to wtedy, tą różnicą Pan by mógł obciążyć Spółdzielnię Mieszkaniową i mieszkańców. Natomiast jeżeli Spółdzielnia Mieszkaniowa Panu przynosi zysk, bo tak jest, bo my to Panu udowodnimy to dlaczego pan jeszcze dodatkowo każe spółdzielców i dzieli na społeczeństwo lepsze i gorsze. Tego nie mogę zrozumieć. „

Prezes p. K. Zacharski: „Ja już mówiłem, że nie jest moją wolą dzielenie społeczeństwa i wołałbym tego nie robić. Co do kosztów to powtarzam Panu, że koszty alokowane są na podstawie schematu „

Radny p. S. Dylewski: ‘ Z księżycą’

Prezes p. K. Zacharski : „To jest obraźliwe stwierdzenie „

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest obraźliwe stwierdzenie i proszę Panie Przewodniczący, żeby Pan zabronił Panu radnemu Dylewskiemu dalej obrażać ludzi, którzy rzetelnie spokojnie wyjaśniają sprawę. Dokąd Pan będzie ludzi poniżał?”

Radny p. S. Dylewski: „Chciałem się dowiedzieć”

BM p. W. Krzyżanowski: „To Pan dzieli ludzi. Pan dzieli ludzi”

Prezes p. K. Zacharski : „Panie radny księżycowe interpretacje to czasami pojawiają się raczej w Pana ustach, natomiast chcę zapewnić wszystkich, niech Pan nie macha ręką, że koszty alokowane w Gospodarce nie są projektowane z sufitu. Trzeba o tym wiedzieć.”

Radny p. K. Laska: „Panie Przewodniczący zgłaszam wniosek o zakończenie dyskusji”

Radny p. S. Dylewski: ‘ Punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia. Tylko tyle mogę powiedzieć.’

PRM p. K. Listwon: „Padł wniosek formalny o zakończenie dyskusji, jeśli nie zauważę sprzeciwu wniosek przyjmę. Sprzeciwu nie widzę. Kończymy dyskusję nad tym punktem.”

Punkt 11

Zajęcie stanowiska w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej z dnia 20 listopada 2013r.

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja w kwestii formalnej Panie Przewodniczący, ja chciałem uprzejmie zapytać czy ten punkt dotyczy, ojej osoby?”

PRM p. K. Listwon: „A tu jest jak napisane?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wiem Komisji Rewizyjnej ale jak wiem pod przewodnictwem Pana radnego Dylewskiego to na pewno albo mojej osoby albo kogoś z kierownictwa. Czy dotyczy to mojej osoby bo w oczywisty sposób opuszczę salę żeby nie krępować dyskusji. Bo nie tamtego dokumentu Panie Przewodniczący to też jest kuriozum, że nie otrzymaliśmy w materiałach, bo ja nie mam w materiałach. „

Radny p. E. Gałązka: „A my autopoprawkę do budżetu otrzymaliśmy?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Otrzymaliście Państwo, otrzymaliście, tak”

Radny p. E. Gałązka: „Gdzie podczas obrad”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący dotyczy to mojej osoby?”

PRM p. K. Listwon: „analiza kosztów sądowych poniesionych przez miasto z tytułu procesów sądowych ze Spółdzielni Mieszkaniową i wykonawcą ronda. Komisja”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan jest nieprzygotowany widzę do prowadzenia tej sesji.”

PRM p. K. Listwon: „Dobrze, że Pan jest przygotowany.”

BM p. W. Krzyżanowski: „No staram się bo bardzo traktuje sesje i Radę i radnych.”

Radny p. K. Laska: Radę tak i mieszkańców”

BM p. W. Krzyżanowski: „Mieszkańców szczególnie.”

PRM p. K.Listwon: „Wniosek Komisji jest taki : *W związku z utratą publicznych środków pieniężnych w wyniku przegranych procesów sądowych z wykonawcą ronda Warszawska-Różańska wnosimy o skierowanie wniosku do Regionalnej Izby Obrachunkowej celem przeprowadzenia kontroli w tej sprawie. Zwraca się Komisja rewizyjna ja umieszczam*”

BM p. W. Krzyżanowski: ‘ reszta wszystko jest dla mnie jasne tylko nie wiedziałem, nie mając w materiałach, dalej jest wszystko jasne dla mnie.’

PRM p. K. Listwon: „Muszę mieć mandat od Rady jeśli mam coś działać a nie od Komisji Rewizyjnej.”

BM p. W. Krzyżanowski: „No nie zawsze Pan zasięga opinii Rady.”

PRM p. K.Listwon: „A w jakiej sprawie nie zasięgałem?”

BM p. W. Krzyżanowski: „A przedstawię to Panu.”

PRM p. K.Listwon: „To ja Panu też przedstawię.”

Radny p. S. Dylewski: „Panie Przewodniczący czy ja mogę do tego wniosku przeczytać uzasadnienie jakie Komisja wypracowała?”

PRM p. K.Listwon : „Uzasadnienie jest dosyć obszerne ale „

BM p. W. Krzyżanowski: „Dlaczego my nie otrzymaliśmy ?”

PRM p. K.Listwon: „Chciałem właśnie zapytać czy Państwo otrzymaliście ?”

Radny p. S. Dylewski: „Komisja otrzymała”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proponuję, żeby ten punkt zdjąć Panie przewodniczący, bo nie można obradować bez materiałów.”

Radny p. S. Dylewski: „Wyraźnie przeczytam Burmistrz usłyszy to wszystko.”

PRM p. K.Listwon: „W związku z tym bardzo proszę o przeczytanie”

Radna p. M. Bębenek: „Ja nie chce słuchać jak ktoś czyta bo ja jak sama czytam to wtedy(...) Jak radny Dylewski będzie czytał to ja nie zrozumie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale my nie mamy tych materiałów, organ wykonawczy, nie, nie to tak nie można, ja na serio mówię, że wobec niemożności, my nie możemy się odnieść do tego wniosku co tam jest napisane, bo my nie znamy i. Chciałem powiedzieć, że to się tak już dzieje, że Pan Przewodniczący albo właśnie inni radni jak nie mogą swoimi kolegami, sami jak nie skutkuje sprawa to się teraz podpierają Komisja i teraz akurat w naiwności swojej ten w cudzysłowie honorowy punkt zajmuje Pan radny Dylewski. Otóż mam dokument w ręku, gdzie były już wystąpienia do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Proszę Państwa kto wysyłał nie wiem ale rzecznik dość zdecydowanie pouczył Radę i to dotyka wszystkich radnych, nie wiem czy to stawało na sesji, odrzucił, gdzie wysłano do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, oczywiście skargę na Burmistrza. Jest pismo”

PRM p.K.Listwon: „A nie, Panie Burmistrzu raczy Pan manipulować sprawą. Rzeczą była na sesji „

BM p. W. Krzyżanowski: „I znów Pan znalazł 11 radnych”

PRM p. K.Listwon: „I między innymi było wyszczególnione instytucje osoby do wiadomości i oto jeden, który dostał do wiadomości w przypływie jakiejś swojej energii, kto go prosił on dostał do wiadomości, a on raz wziął śrajbnął pismo i Pan teraz je pokazuje.”

BM p. W. Krzyżanowski: „I on się myli? Na pewno tak?”

PRM p. K. Listwon : „Ale ja nie wiem czy się myli”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale pouczył Pana jako szefa Rady”

PRM p. K. Listwon: „Ale nikt go o to nie prosił”

BM p. W. Krzyżanowski: „No widzi Pan to też jest źle? Kalego prawo”

PRM p. K. Listwon : „Bo to nie było do niego adresowane tylko do niego do wiadomości. A skoro jest do wiadomości to trzeba „

BM p. W. Krzyżanowski: „Na rzeczy podle musi reagować każdy, kto dostaje do wiadomości.”

PRM p. K. Listwon: „To po prostu musiał być jakiś Pański kumpel ja podejrzewam. Bardzo proszę przeczytać to uzasadnienie”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest ton dyskusji”

Radny p. S. Dylewski: „Panie Przewodniczący ja chciałem powiedzieć odnośnie tego punktu, że ten punkt znalazł się w Planie pracy Komisji Rewizyjnej i to ja jeszcze nie byłem wtedy Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jak ten punkt był wpisany, także my musieliśmy zrobić zgodnie z Planem Pracy Komisji Rewizyjnej. „

Następnie Przewodniczący Komisji rewizyjnej p. S. Dylewski odczytał uzasadnienie będące w załączeniu do Protokołu.

Radny p. S. Dylewski: „Chciałem ten wniosek jeszcze rozszerzyć, żeby do Izby Obrachunkowej trafił ten wniosek i żeby do wiadomości również skierować do Pana Wojewody, niech Pan Wojewoda się dowie co u nas się dzieje.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wysoka rado, Szanowni Państwo. Po pierwsze Pan Wojewoda wie co się u nas dzieje to między innymi dzisiaj rozpatrywana była sprawa gdzie Pan Wojewoda uchylił uchwałę, za którą Pan głosował, także wie i wie dużo więcej działań. Proszę Państwa to jest przykład takiego szamotania i angażowania na zewnątrz podmiotów kiedy ogrania bezradność i brak efektów z dzikich ataków na drugiego człowieka. Przecież to wszystko można wyjaśnić tutaj. Ale nic, no przed chwilą mieliśmy sprawę wody, co Panu ten człowiek, właśnie mają uciechę radni, którzy zrobili przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Pana Dylewskiego jeszcze go podpuszczają i są w tej chwili w swoim żywiole i jak Polak do Polaka przemawia apelował. Przecież to wszystko można wyjaśniać na miejscu. Czym Pan straszy czy Pan Pecura, w jakiej roli Pan występuje ?”

Radny p. S. Dylewski: „Informatora tylko Panie Burmistrzu, tylko informuję ”

BM p. W. Krzyżanowski: „To dobrze Pan powiedział, to pierwsze jest słuszniejsze stwierdzenie co Pan użył. To czy Pan Pecura przystąpi czy nie przystąpi niech się Pan nie obawia ostrowanie przystępują do bardzo dużych przetargów w bardzo trudnych warunkach i w krótkich terminach i wykonują swoje zdania. Te przetargi to jest właśnie między innymi resztką tego na tacy podanych, tych inwestycji z poprzedniej kadencji. To jest to, to jest ta resztką. „

PRM p. K. Listwon: „A gdzie taca?”

BM p. W. Krzyżanowski: „No właśnie nie ma już tej tacy i nie już tej prawie sitwy, to się skończyło. Tam gdzie jest, jeżeli Pan Przewodniczący, ja już to mówiłem dzisiaj, mówi jak się daje tysiąc złotych dla Policji na trening i Pan Przewodniczący ma odwagę

publicznie powiedzieć, że to są pieniądze wydane na strzelanie do wron, to ze 150 tysiącami byłoby ubeckie doniesienie takie jak doniesienie, żeby sprawdzić audyty że tam były nieprawidłowości ale Burmistrz wniosków nie wyciągnął. Przecież gdybym ja wypłacił 150 tys. zł. za prace dodatkowe, gdzie jest ryczałt na pewno byłby anonim tylko z innej strony. W tym klimacie? Tam gdzie jest spór po to są Sądy. A Pan siebie za kogo ma za sędziego, prokuratora, adwokata, niech Pan pójdzie w końcu na stanowisko, niech pan obejmie funkcje administracyjną na pół roku z odpowiedzialnością prawną za wydatkowanie środków finansowych, Niech Pan się opamięta Panie radny, tam gdzie jest spór po to są sądy. Sąd rozstrzyga i nie ma na to rady. To tak jak z tymi listami poleconymi niekiedy kosztują drożej jak żądanie od obywatela środków finansowych i musiały ingerować władze centralne by te absurdy w jakiś sposób uregulować dlatego nie mógł robić urzędnik bo to by było przestępstwo. Tak samo jest tutaj tam gdzie jest wątpliwość, poważna wątpliwość, poparta czyjąś opinią, to w oczywisty sposób i to jest w każdym cywilizowanym kraju łącznie z Kościołem Rzymsko- Katolickim tam też są Sądy.”

Radny p.J. Wilczyński: „Boskie”

BM p. W. Krzyżanowski: ‘ Boskie to proszę Pana, niech Pan nie wzywa bo wie Pan co to jest tak podle, bo Boski to jest inny sąd . To już przechodzi wszelkie wyobrażenie”

PRM p. K.Listwon: „Dajcie spokój”

BM. p. W. Krzyżanowski: „Nie to jest pokazanie co reprezentuje ten człowiek. Jak można w takiej rozmowie coś takiego powiedzieć. To tylko z ust Pana to tylko może wyjść. Panie radny apeluję do Pana niech Pan się opamięta co Pan robi, co zostanie po tej kadencji, te papiery zostaną na zawsze tu i Pana nazwisko, że Pan szczuje na swoich mieszkańców w sposób taki niewybredny a Pan Przewodniczący chce uciec. Tak przypadkowo poszło, Rzecznik Dyscypliny gdyby dopatrywał się krzty błędu to by wszczął postępowanie bo taki ma obowiązek, z urzędu. I Pan dostał po głowie za to, że nie wolno tak robić. Nie wolno pomawiać bo Panu się wydaje. Pozwólcie państwo, że ja opuszczę salę ”

Radny p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu ja nie wymieniałem Pana nazwiska To jest po pierwsze”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wiadomo kogo dotyczy bo to jest jednoosobowo (...) ja nie chcę Pan słuchać dalej.”

Radny p. S. Dylewski: „Panie Burmistrzu jeżeli Pan dostał uzasadnienie pierwszego wyroku i w uzasadnieniu było napisane, że racja jest Pana Pelury dlaczego pan brnął dalej i marnował nasze publiczne pieniądze. ?”

PRM p. K.Listwon: „Proszę Państwa to ci z Państwa, którzy nie mieli okazji na Komisji widzieć właśnie reakcji Burmistrza wychodzącego to jest tak, szukanie, każdy jeden pretekst jest dobry wobec tego opuszczam te obrady. „

Radny p. J. Wilczyński: „Ale Panie Przewodniczący to nie jest tak bo zawsze Pan Burmistrz wyciągał Panią Skarbnik i Panią Burmistrz.”

Pierwszy Zastępca BM p. DF. Janusz: „Ja bym chciała się odnieść do słów Pana Przewodniczącego, wcześniej wypowiedzianych, że Burmistrz z zastępcą demolowali posiedzenia Komisji. Ja oświadczam, że nigdy w życiu niczego nie demolowałam „

PRM p. K.Listwon: „No ale żeście weszli i wyszli”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Wyszliśmy w konkretnej sytuacji. Jeżeli chodzi o wyjaśnienia dotyczące problemu, który teraz omawiamy czyli zapłacenia za roboty

dodatkowe wykonawcy w momencie gdy umowa jest podpisana na ryczałt. To ja Państwu mówiłam, że nie wolno czynić tego, żeby bez właśnie takiego rozstrzygnięcia sądowego dokonywać zapłaty bo ci sami radni, którzy teraz przygotowali coś do wysłania do tej instancji to ci sami radni wysłaliby zawiadomienie, że Burmistrz samowolnie przekracza dyscyplinę budżetową. Jeżeli jest ryczałt gdzie w przetargu było napisane że proszę wcześniej dokonać wizji lokalnej żeby właśnie wniesć ewentualne zmiany przed przetargiem, przed rozstrzygnięciem przetargu. Jeżeli były karpy albo drzewa to było widać.”

Radny p. S. Dylewski: „A nie można było polany wziąć do ręki i iść na planach sprawdzić czy przewody są w ziemi czy kolektor jest.”

Pierwszy Zastępca BM. p. D. Janusz; „Pewnie w ziemi jest trudniej ale drzewa, karpy było widać.”

Radny p. S. Dylewski: „Ci sami pracownicy, którzy teraz pracują robili przedmiar i po prostu Pani powinna sobie zdać sprawę że jeżeli popełnili błąd to popełnili urzędnicy Urzędu Miasta i powinni ponieść konsekwencje, nie wykonawca ronda, który się woził z wami po sądach przez pół roku tylko po prostu Urząd Miasta i pracownicy „,

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz; „Pan opowiada nieprawdę ja to wszystko w szczegółach wyjaśniałam na Komisji a Pan swoje zdanie od początku zupełnie bez racji”

Radny p. S. Dylewski: „Pani zna taką prawdę my znamy od wykonawcy ronda inną prawdę, dlatego chcieliśmy konfrontacji, żeby to na piśmie Pani wyjaśniła czy Pan Burmistrz. Tego na piśmie nie otrzymaliśmy „,

PRM p. K.Listwon: „Proszę Państwa, zaraz udzielę głosu, proces inwestycyjny to jest również proces niezwykle dynamiczny a już prowadzenie budowy, kto z Państwa miał do czynienia z prowadzeniem budowy wie doskonale o tym, że wszystkiego się przewidzieć nie da są sytuacje, które wychodzą, że tak powiem, na powierzchnię z chwili na chwilę z tym trzeba sobie poradzić. Tutaj ustawodawcy w ogóle nie, przynajmniej jak ja pamiętam, nie było żadnych problemów z wliczeniem tych kosztów dodatkowych prac uzasadnionych, dodatkowych do rozliczenia u płatnika zastępczego. Nie kiwa głową Pani Burmistrz bo wiem, po prostu byliśmy w tym. Proszę Państwa badania geologiczne przeprowadzone, projektant nie zapisał tych pokładów torfowych, przykład podaje, nie zapisał, jednak ten torf był logiczna sprawa, że trzeba wymieć ten grunt i nikt by tego nie kwestionował. Ja mówiłem na którejś sesji, dla przykładu podawałem, następna robota dodatkowa, która powinna była być wykonana u zbiegu ulic Trębackiego i Parkowej to jest to nieszczęsne odprowadzenie wody deszczowej, krótka sprawa, bo to trzeba było tylko 2 studzienki i puścić do rowu, który tam obok przebiega i sprawa by była czysta. Dzisiaj po opadach deszczu nie dość, że zalewana jest ulica to jeszcze zalewany jest chodnik, do czego zmierzam wykonawca sygnalizował to do, jak już nie mówię do Burmistrza czy do Wiceburmistrza tylko do osób obsługujących nie, nie ma mowy, pracownicy w ogóle się boją odezwać bo ja nie wiem czego się boją wszystkiego dookoła najbardziej się boją Burmistrza i później takie rzeczy wychodzą. Dostaliśmy duże pieniądze na wykonanie pięknego zadania no i jak to teraz wygląda. Kawałek winkła przy ul. Broniewskiego, raz, jedna decyzja co to jest wykupić 3 czy 4 m kwadratowe działki.. Nie ma decyzji Burmistrz mówi to wszystko należało przewidzieć, no Boże przewidzieć i środki, które można było użyć te zewnętrzne jak gdyby zostały w części zwrócone, niewykorzystane a na dzień dzisiejszy mamy o to takie kwiatki, powiem, żeby nie pasztet w postaci. Bardzo Proszę jeszcze Przewodniczący Gałązka”

Radny p. E. Gałązka: „Ja jeszcze dwa słowa Pani Burmistrz, ponieważ Pani twierdzi, że roboty dodatkowe nie mogły być rozliczone w tym temacie. Chce Pani powiedzieć, że jest Uchwała Zarządu Województwa Mazowieckiego z 22 maja 2012r., która wyraźnie mówi, ja nie chce tu cytować zanudzać Państwa, to jest tak *jeżeli w wyniku przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w wyniku postępowania zgodnego z zasadami konkurencyjności ulegnie zwiększeniu w stosunku do sumy wydatków określonych we wniosku o dofinansowanie projektu, a jeszcze zostało z tego projektu dużo bo był wniosek zupełnie na inną kwotę chce powiedzieć, kwota dofinansowania nie ulega zmianie, beneficjent jest zobowiązany przekazać w terminie 7 dniu po zawarciu umowy w wyniku postępowania. Zamówienia dodatkowego dokonano zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia prawo zamówień publicznych a wydatki objęte zamówieniem dodatkowym mogą być potencjalnie uznane za kwalifikowane.* I tu jest dalej powiedziane co trzeba spełnić i gdy podpisują inspektorzy nadzoru, był Protokół, było wszystko to straciliście 85% dofinansowania bo dofinansowanie było dużo wyższe przyznane 4,130 tys. czy coś było przyznane z wniosku. Rondo było robione 3 mln ileś wobec tego przestańcie czarować ludzi oprzeć się na dokumentach, tu jest wyraźnie.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. D. Janusz: „Czytał Pan ale w oparciu o ustawę prawo zamówień publicznych, zamówienia dokonane w oparciu o ustawę więc jak można było roboty dodatkowe, które wykonawca wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego w drodze ustawy.”

Radny p. E. Gałązka: „Tak wszystko jest wyjaśnione tylko nie chcę tych ludzi męczyć. Można było. Tu jest napisane a Pani dalej nie wierzy, Ja skseruje i Pani dam”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Ale to są, bardzo dużo orzeczeń jest takich, że nie wolno jeżeli jest ryczałt.”

Radny p. E. Gałązka: „To jest uchwała to nie jest orzeczenie.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Ale uchwała nas nie dotyczy”

Radny p. E. Gałązka: „Jak to nie a kogo?”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Ale mówimy o dwóch różnych rzeczach. Tu jest powiedziane, że jeżeli jest wykonawca wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego, my mieliśmy wyłonionego, który podpisał umowę na ryczałt a teraz odnośnie ryczału jest mowa, jest wiele orzeczeń, że jeżeli jest umowa ryczałtowa to nie wolno zlecać dodatkowych prac.”

Radny p. E. Gałązka: „, wolno jest”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Nie wolno”

Radny p. S. Dylewski: „To Pani Burmistrz dlaczego wygrał wykonawca a nie Urząd Miasta. Dlaczego Pan Skarpetowski robił Protokoły konieczności”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Po to jest Sąd, żeby rozstrzygnął, naszym zdaniem ni powinien.”

Radny p. S. Dylewski: „Pani Burmistrz dlatego, że Pan Skarpetowski inspektor nadzoru”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Dlaczego Pan mi ciągle przeszkadza, Pan mówił ja ni przeszkadzałam. Pan mnie nie pyta tylko Pan mi beczelnie przeszkadza w związku z tym nic więcej nie mówię bo to nie ma najmniejszego sensu ”

Skarbnik Miasta p. A. Wilczyńska: „Szanowni Państwo z tego co ja zrozumiałam podstawą do wniesienia wniosku o taką kontrolę jest fakt, że Pan radny Dylewski nie

uzyskał satysfakcjonującej odpowiedzi od nas. Ja nie bardzo rozumiem w którym punkcie myśmy nie udzieli odpowiedzi. Pytał Pan Przewodniczący Komisji rewizyjnej o wysokość kosztów, sam Pan ja tutaj odczytywał, pytał Pan o Kancelarie Prawną też było w odpowiedzi podane. Ja po prostu powiem tak my niejednokrotnie przygotowujemy odpowiedzi na zapytania Pana radnego i ja nigdy nie spotkałam się z tym, żeby pan radny ocenił te odpowiedzi w sposób taki, że są one wyczerpujące a temu, jak zrozumiałam, ma służyć kontrola z racji tej że my nie chcemy Panu udzielić informacji. Co chwile jest tylko tak, że w Ustce jest inaczej, tu jest inaczej ja wiem, że jest inaczej ale na pewno przed państwem nie ukrywamy. Dziękuję bardzo.”

Radny p. S. Dylewski: „Ja przeczytałem bardzo wyraźnie, Pani Skarbnik, pytania na które Burmistrz nie odpowiedział i jeżeli by Pani wysłuchała to Pani by po prostu zapamiętała. „,

Radny p. E. Gałązka: „Mam formalny wniosek zamknąć dyskusję”

Radna p. M. Bartkiewicz: „Ja uważam, że po prostu wystosować wniosek do Pani Księgowej o te nieporozumienia czy tam o coś i dajcie spokój do tego Sądu z wysyłaniem, czy tam gdzieś robić porutę. Proszę wystosować jeszcze wniosek do pani Skarbnik niech wszystkie koszty wam poda. „,

Radny p. S. Dylewski: „Pismo było wysłane 29 września, to było naprawdę dużo czasu żeby przysłać (...) Panie Przewodniczący my mamy tylko stwierdzić fakty, jeżeli doszło do naruszenia jakiegoś prawa a pieniądze zostały wydane. Po pierwszym wyroku jeżeli Burmistrz widział uzasadnienie, jeżeli w uzasadnieniu było napisane, że nie ma sensu prowadzić dalej procesu powinien się zwrócić do Pani Radcy Prawnej, nie wiem czy się zwracał, o to właśnie pytanie jest czy się zwracał pan Burmistrz do Pani Radcy jakie szanse o przewidywalności tego procesu czy jest sens dalej walczyć.”

Pierwszy Zastępca BM< p. D. Janusz: „To trzeba do wróżki”

Radny p. S. Dylewski: „Pani sobie żarty urządza a pieniądze z kasy miasta (...)”

Radny p. E. Gałązka: „Panie radny Dylewski proszę już kończymy”

PRM p. K.Listwon: „Proszę Państwa tematem jest zajęcie stanowiska przedstawię Państwu stanowisko grupy radnych podpisanych pod tym stanowiskiem : *Stanowisko w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej.*

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka uznaje za zasadny wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 20 listopada 2013r. w związku z powyższym, mając na względzie utratę publicznych środków pieniężnych w wyniku przegranych procesów sądowych z wykonawcą ronda Warszawska – Różańska, postanawia skierować wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej celem przeprowadzenia kontroli w tej sprawie.

Jednocześnie Rada Miasta Ostrów Mazowiecka wzywa Burmistrza Miasta p. Władysława Krzyżanowskiego do zwrotu do kasy miasta środków budżetowych, których wydatkowanie na procesy sądowe z wykonawcą ronda było nieuzasadnione.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka zobowiązuje Przewodniczącego Rady Miasta do przekazania wniosku do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Pod tym jest podpis 8 radnych, jako pierwszy podpisałem się ja. „,

Projekt stanowiska w załączeniu do Protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poddał pod głosowanie projekt Stanowiska w odczytaniu, powyższym brzmieniu.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 9 głosami „za” przy 6 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” przyjęła

S t a n o w i s k o

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

z dnia 18 grudnia 2013r.

w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka uznaje za zasadny wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 20 listopada 2013r. w związku z powyższym, mając na względzie utratę publicznych środków pieniężnych w wyniku przegranych procesów sądowych z wykonawcą ronda Warszawska – Różańska, postanawia skierować wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej celem przeprowadzenia kontroli w tej sprawie.

Jednocześnie Rada Miasta Ostrów Mazowiecka wzywa Burmistrza Miasta p. Władysława Krzyżanowskiego do zwrotu do kasy miasta środków budżetowych, których wydatkowanie na procesy sądowe z wykonawcą ronda było nieuzasadnione.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka zobowiązuje Przewodniczącego Rady Miasta do przekazania wniosku do Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Stanowisko w załączeniu do Protokołu.

Punkt 12

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2014r.

PRM p. K. Listwon: „Państwo Plan pracy otrzymaliście czy macie jakieś uwagi. Bardzo proszę”

Radna p. H. Sasinowska: „Plan pracy Rady jest moim zdaniem niepełny odkąd historia tej Rady i w tym mieście Rad Miasta nigdy w styczniu nie było luki i Rada raczej w styczniu bardzo intensywnie pracowała, natomiast tutaj styczeń jest przeznaczony na narty. Ja wnioskuję o wprowadzenie do Planu pracy Rady sesję styczniową. „

PRM p. K. Listwon: „Rozumiem to jest najmniejszy problem ja tam mogę i ze dwie umieścić tylko proszę podać tematykę.

Radna p. H. Sasinowska: „Najczęściej w styczniu tematyka są finanse miasta, są różnego rodzaju poprawki, jest uchwała czyszcząca i tego typu działania. „

PRM p. K. Listwon: „W styczniu można jeszcze uchwalać budżet ale budżet dzięki Bogu uchwaliliśmy, natomiast uchwała czyszcząca powinna zapaść w grudniu. Ja rozumiem, że będzie wniosek w tej sprawie nad, którym się pochylimy zapewne pozytywnie także. Bardzo

proszę o konkretny wniosek i poddamy pod głosowanie i zrobimy sesję. Ja na wózek na narty się nie wybieram. „

Radna p. M. Bębenek: „Na żadnej Komisji nie był opiniowany Plan Pracy Rady Miasta”

PRM p. K.Listwon: „A to już jest sprawa Komisji. No Pani również sprawa. Jedynie opinia, która jest jest Komisji Oświaty to zaopiniowała, pozostali radni to zrobili na zasadzie . ”

Radna p. M. Bębenek : „Ja się odniosę do wniosku p. radnej Sasinowskiej, gdyby rzeczywiście budżet nie był uchwalony ale ja mam wątpliwości czy ta uchwała, która podjęli Państwo radni na dzisiejszej sesji uchwała budżetowa czy ona jest prawnie podjęta może trzeba było by asekuracyjnie zaplanować tą sesję w styczniu bo do 31 stycznia musi być uchwalony budżet.”

PRM p. K. Listwon: „Jeśli trzeba będzie zwołać dam Państwu znać. Proszę jeśli jest konkretna tematyka nie ma przeszkód. ”

Radny p. M. Równy: „ Czytając ten Plan pracy ja bym przy każdym terminie, tematyce umieścił : *szczegółowa informacja na temat wykonania inwestycji w mieście*. Szczegółowa taka dokładna, nie taka, że na papierze się dostaje, że Żeromskiego to zrobiona A co więcej.”

PRM p. K.Listwon: „To znaczy, że takie permanentne monitorowanie całoroczne wykonania. ”

Radny p. M. Równy: „Tak, tak jest w każdym terminie”

PRM p. K.Listwon: „Z tym, ze pierwsza sesja nam się zaczyna”

Radny p. M. Równy: „To nie ma znaczenia mamy co robić, mamy robić projekty, jest co robić. Także ja uważam, że to nic złego bo to można już projekty robić”

PORM p. K.Listwon: Rozumiem, że Pan radny wnioskuję, żeby do Porządku każdej sesji, których jest harmonogram zawrzeć punkt,dopisać punkt sprawozdanie z realizacji inwestycji w mieście.”

Radny p. M. Równy: „Inwestycje, przygotowanie dokumentacji itd. czyli inwestycje ogólnie rzecz biorąc”

PRM p. K.Listwon: „Proszę bardzo jest taki wniosek musimy go poddać pod głosowanie”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący nie był Pan skory i zlekceważył Pan poinformowanie organu wykonawczego o przygotowywaniu Planu pracy. To nie jest jeden miesiąc, tylko to są dwa miesiące bo dopiero pod koniec lutego Pan proponuje sesję. To jest autentyczny skandal, zresztą Pan to robił systematycznie lekceważył sprawy ważne. Przygotowujemy szereg projektów uchwał, którymi nie chcieliśmy, podawać do sesji budżetowej i zaplanowana może być sesja nie koniecznie dzisiaj z tematyka, niech Pan nie próbuje tego umotywowywać, że jak nie ma konkretnej propozycji to daty nie trzeba zapisać bo można zapisać datę, nie wpłyną do Pana wnioski i nie będzie sesji. Ale nazwać trzeba skandalem, my przygotowujemy szereg projektów uchwał, nawet powiadam nie chcieliśmy absolutnie, żeby dzisiaj na ta sesję, gdzie stawał budżet można było, nie wolno tego było w naszym przekonaniu, postawić i są sprawy bardzo pilne, które wymagają rozstrzygnięć i bardzo proszę o zapisanie daty. Powiadam to może być data podana ale będzie to i dla nas zręczniejsza sytuacja, że będziemy wiedzieli, że data jest wpisana posiedzenia Rady i możemy zgłosić konkretne wnioski do rozpatrzenia. Panie Przewodniczący jest skandalem by 2 miesiące na początek roku kiedy rozpoczynamy realizację budżetu, nie wiadomo w jakich okolicznościach, Pan nie może udawać bo widzę u Pana jakaś taka wesołkowatość się pojawiła, czyżby Pan jakiś sukces miał, że typu ubeckiego

wnioski na Krzyżanowskiego poszły gdzieś. Tak? Bo widzę u Pana takie szczęście, radość u Pana widzę.”

PRM p. K.Listwon : „Nie ja jestem”

Radny p. J. Wilczyński: „Cieszymy się bo budżet jest uchwalony.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale bardzo proszę „

PRM p. K.Listwon: „Ja się cieszę Pańskim szczęściem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale bardzo proszę, nie, nie, niech Pan zostawi to, to jest moje. Panie Przewodniczący Pan powinien być deko skromniejszy „

PRM p. K.Listwon: „Staram się Panu dorównać dowcipem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę bardzo, żeby Pan wstawi propozycje zwołania sesji w styczniu przyszłego roku. To jest bardzo poważna sprawa. Dzisiaj nie przynosiliśmy tych wniosków bo nie braliśmy pod uwagę i nie raczył Pan zapytać organ wykonawczy czy mamy jakieś wnioski co do projektu posiedzeń Rady Miasta. To jest chyba ewenement, oto jest współpraca Pana Przewodniczącego. „

PRM p. K.Listwon: „No właśnie”

BM p. W. Krzyżanowski: „Zawiadomić, że Pan przystępuje do takiej pracy mało tego jedna Komisja zaopiniowała a gdzie opinie innych Komisji. Panie Przewodniczący to jest demokracja. Bardzo Pana proszę o wpisanie jakiejś daty, datę Pan uzna. „

PRM p. K.Listwon : „Proszę podać”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie przewodniczący, proszę bardzo połowa stycznia, druga dekada stycznia, jakie dni tygodnia Pan proponuje posiedzenia.”

PRM p.K.Listwon : „Ja nie mogę zapisać połowa stycznia. Przyjeliśmy, że posiedzenia Rady są w środy, ja nie widzę przeszkód żadnych”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę bardzo środa 22”

Radny p. J. Wilczyński : „Sprawę mam, bez kitu „

PRM p. K.Listwon: „Są w tej chwili dwa wnioski, jest wniosek Burmistrz i jest wniosek Przewodniczącego Równego ale głosować trzeba każdy osobno.

Następnie Przewodniczący RM p.K.Listwon poddał pod głosowanie wniosek o ujęcie w Planie pracy rady sesji w dniu 22 stycznia 2014r..

Radny p. J. Wilczyński: „29, Naprawdę Sprawę mam, bez kitu”

BM p. W. Krzyżanowski: „No to 29,proszę bardzo.”

W związku z powyższym Przewodniczący RM p.K.Listwon poddał pod głosowanie wniosek o ujęcie w Planie pracy rady sesji w dniu 29 stycznia 2014r. bez tematu.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 17 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” opowiedziała się za wprowadzeniem do Planu pracy Rady Miasta na 2014r. terminu sesji w dniu 29 stycznia 2014r.

PRM p. K. Listwon : „Natomiast wniosek przewodniczącego Równego aby na każdej sesji planowej, do Porządku wprowadzić sprawozdanie z realizacji inwestycji. Informacja.

Radny p. M. Równy:” Nie tylko wpisać informacja, przygotowana ta informacja. Taka sucha jak tu jest to nie ma sensu. Wiemy o co chodzi.”

PRM p. K. Listwon : „Czy są jeszcze jakieś uwagi, wnioski proszę bardzo głosujemy Plan pracy Rady z przyjętymi poprawkami. Kto z Państwa jest ‘za’?, Jednogłośnie to, to nie jest, Kto jest przeciwny? Nie widzę. Ktoś się wstrzymał?. Pani radna z racji, że diety nie pobiera to i nie głosuje.

Radna p. H. Sasinowska: „Ten komentarz Panie Przewodniczący nie pasuje do Przewodniczącego Rady. W tym temacie też Pan powinien podjąć właściwe działania. ”

PRM p. K. Listwon: „Ale warto by było głosować Pani radna a komentarz jest taki jak Pani zachowanie. Stosowny”

Radna p. H. Sasinowska: „Ja myślę, że. ja uważam Panie przewodniczący, że to nie ładnie Bardzo nie ładnie i niestosownie a szczególnie do kobiety.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 16 głosami” za” przy 0 głosów” Przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła

Uchwałę Nr XLVIII/233/2013

w sprawie uchwalenia plany pracy rady Miasta Ostrów Mazowiecka na 2014r.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 13

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

Brak pytań

PRM p. K. Listwon w zwiadu z brakiem pytań Rada Miasta przechodzi do następnego punktu porządku obrad.

Punkt 14

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Na wstępie chciałem uprzejmie powiedzieć, bo jak tutaj wchodziłem byłem o coś, tutaj w dalszym ciągu trudne do opisanie i określenia wystąpienia Pana radnego Dylewskiego o rzekomym moim wyjściu z jakimś tam uniesieniem. Ja wyszedłem bo nie chcę słuchać Pana radnego Dylewskiego, Pana radnego Listowna, Laski i Wilczyńskiego czy Równego osądów mojej osoby, nie chcę słuchać po prostu i dlatego wyszedłem, żeby była swoboda, żeby ta radość i Pan Panie radny przed chwilą też wyraził radość z niszczenia kogoś, Pan się cieszy z tego. „

PRM p. K. Listwon : „Pan również, Pan również”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie proszę Pana, jest to mi obce bo tolerowałem największych swoich przeciwników zawsze dla dobra sprawy bo każdy ma prawo mieć inną opinię nawet jak ktoś jest podły bo ma podkłady dobra, ma pokłady dobra „

PRM p. K. Listwon: „Toż my wiemy co Pan robi”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pana to denerwuje jeśli Pan dzisiaj na sesji przywoływał Szpital, rehabilitację, wie Pan to trzeba nie mieć, trzeba być naprawdę człowiekiem niewyobrażalnym”

PRM p. K. Listwon: „Ale to nie było w interpelacjach”

BM. p. W. Krzyżanowski: „Panie radny bo Pan nie wie o czym Pan mówi, Pan różne epoki miesza, bardzo się płacze, więc tylko dlatego wyszedłem. Chciałem, Panu pogratulować i Panu radnemu Dylewskiemu oraz tym wszystkim a zwłaszcza tym takim jak to było określenie niedawno bardzo dobre tym co się wstrzymywali co to niby chcą dobrze. To jest taki określony profil człowieczeństwa. Ten temat jest po to podejmowany, żeby znów był temat do dyskusji żeby znów opluwano samorząd miasta. Ale proszę Państwa tego punktu nie będziecie mieli, właśnie dzisiaj jak tam siedziałem, czytałem Pan Prezydent Sopotu po 6 latach się obronił, no cóż są ludzie, którzy tylko żyją z opluwania i po 6 latach się obronił.”

PRM p. K. Listwon: „Piesiewicz też się obronił”.

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie, nie odpowiem Panu radnemu Dylewskiemu z dwóch powodów, dlatego że jego pytanie było tak zagmatwane i poplątane, już nie ma tutaj, z szacunku dla wszystkich siedzących bo będzie zaraz dyskusja. Jak dostaniemy interpelacje z wydruku z Komisji to na piśmie Panu odpowiemy.

Radny p. S. Dylewski: wypowiedź niemożliwa do odsłuchania.

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie radny czy Pan może na chwilę wytrzymać. Ja Pana pytam jak Pan mówi Polak do Polaka, Co Pan robi? „

Radny p. S. Dylewski: „Pytam”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja myślę, że ten człowiek, którego Pan dwukrotnie w pismach do mnie przywoływał to się w grobie przekręca. Pan radny Laska, tutaj podejmował, no jak odpowiadać Panu radnemu Lasce jak go nie ma?”

Radny p. J. Wilczyński: „Ale ja mam przekazać, nagrywamy przekazemy mu.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Pana to Pan może mu przekazać inne sprawy. Odpowiemy panu radnemu Lasce jak będzie, bo powinien być tu razem z nami. Jego obawy troski, tak to one pochodzą z tego minionego okresu. Pan radny Gałązka wyrażał tutaj wielkie obawy, widzę że ma Pan jakąś wiedzę. Ja nie mam wiedzy na ten temat żadnej i tyle mogę panu odpowiedzieć. Nie znam po prostu, nie wiem o co Pan pyta.”

Radny p. E. Gałązka: „Dobrze Pan wie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dalej. Pan radny Dylewski znów coś mówił o remontach chodników o jakiejś nieudolności . Kogo? To wszyscy są nieudolni Panie radny? Niech Pan przestanie ubliżać. Tu są naprawdę oddani pracownicy i oczywiście Pan wie, że tych chodników nie remontuje Burmistrz, powinien Pan o tym wiedzieć. To niech Pan da spokój i więcej chyba interpelacji nie było. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon : „Dziękuję za wyczerpującą odpowiedź.”

Radny p. M. Równy: „Panie Burmistrzu Pan tutaj mieszał mnie, że ja Panu ubliżam, że cieszę się z tego, że coś dołożycie a tu i nic nie mówiłem do Pana i nie ubliżałem a Pan, czemu Pan za każdym razem akurat czepia się mnie ? To Pan może odpowie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, to nie jest interpelacja. Ja się Pana nigdy nie czepiałem i nie chcę, odpowiadam tylko na to co Pan czyni w sprawach publicznych tutaj w Ratuszu.Dziękuję.”

Radny p. M. Równy: „A nie Panu to oceniać”.

BM p. W. Krzyżanowski: „Mam prawo wypowiadania swojej opinii”.

Radny p. E. Gałązka: „Ja chcę tu wyjaśnić Panie Burmistrzu, że Pan doskonale wie o czym ja mówiłem bo tu jest, że *działając w imieniu miasta Ostrów Mazowiecka* po prostu Kancelaria Prawna, która Pana reprezentuje, jestem w posiadaniu pisma, której Pan udzielił pełnomocnictwa do tej, do prowadzenia tej sprawy. Pisze wyraźnie podpisał się adwokat Mateusz Janowski, wobec tego Pan nie wie to dał Pan komuś upoważnienie w tej sprawie w momencie gdy Pan nie wiedział o co chodzi? To Pan podpisuje dokumenty w niewierze? Dziękuję bardzo. Tu są dokumenty jak ktoś chce się zapoznać”

BM p. W. Krzyżanowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie radny Pan być może wspomina o jakiś prehistorycznych dokumentach. Nic aktualnych.”

Radny p. E. Gałązka: „Chwileczkę 4 październik a Pańska Kancelaria uzyskała 19 października w tym roku.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ To jest prehistoria w życiu publicznym, top jest prehistoria. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „No nie wiem czy na przyszłość nie wykreślić w ogóle tego punktu bo to się mija z celem tego typu odpowiedzi. Rozumiem, że punkt jest wyczerpany. Sprawy różne proszę bardzo.”

Radny p. L. Godlewski: „Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Panie Burmistrzu ja mam do Pana pytanie. Dzisiaj dowiedziałem się, że Pan Pecura wystosował pismo przesądowe, przedprocesowe na milion coś złotych, to jest sprawy różne, Pan nie musi odpowiedzieć bo i tak Pan nie odpowie. mam takie pytanie i prośbę tak jak kiedyś mówiłem, że zostawił Pan 5 procesów i 5 mln zł. odszkodowania, czy rozważa Pan możliwość ugody gdzie Kancelaria Prawna Panu zasugerowała żeby Pan się z nimi domówił, czy dalej Pan będzie drażył tematy i dalej Pan będzie rujnował budżet przez swoje procesy jak mówił, że zostawił Pan całą kadencję w takiej sytuacji, że na procesy wydamy.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący Ja bardzo Pana proszę, żeby Pan odebrał głos temu człowiekowi, który chce ponownie ubliżyć, bo ja nie pozwolę na ubliżanie. Niech Pan pójdzie na osiedle, które Pan zbudował tam pan fotografie dostanie. Panie Przewodniczący ja proszę. Na to pytanie ja odpowiedziałem panu radnemu Gałązce. Nie słuchał pan tego. Nie słuchał Pan tego.”

Radny p. L. Godlewski: „Czy Pan przewiduje możliwość ugody?”

BM p. W. Krzyżanowski: „W tej samej sprawie odpowiedziałem Panu

PRM p. K. Listwon: „Że Pan nic w tym temacie nie ma do powiedzenia.”

BM p. W. Krzyżanowski: „i Pan radny nie słyszy, nie rozumie i wypowiada swoje opinie. Tragedią jest, że Pan jest w tej Radzie, tragedią.”

Radny p. E. Gałązka: „Co Pana tak irytuje?”

Radny p. L. Godlewski: „Ja mam tylko krótkie pytanie czy Pan przewiduje możliwość ugody, czy dalej się Pan będzie procesował. Dziękuję. Krótkie pytanie.”

PRM p. K. Listwon: „A no właśnie mógłby Pan odpowiedzieć czy nie?”

Radny p. J. Wilczyński: „Nie odpowiem, nie odpowiem”

PRM p. K. Listwon : „Dobrze nie będziemy się znęcać.”

Punkt 15

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.

PRM p. K.Listwon: No cóż proszę Państwa ma pełne ręce”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ile Pan napisał donosów na Krzyżanowskiego w tej kadencji ile? No właśnie ile?.”

PRM p. K.Listwon: „No właśnie chce o tym powiedzieć. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja może wyjdę, żeby nie słuchać. Pozwoli Pan”

Radny p. E. Gałązka: „Tu nie ma tajemnicy”

PRM p. K.Listwon: „Proszę Państwa ciężko dyżuruje w każdy wtorek no i piszę, piszę tylko nie donosy, nie w stylu uprzejmie donoszę, do Wojewody na niektóre już pisma otrzymałem odpowiedzi, niesatysfakcjonujące, wymijające, „

BM p. W. Krzyżanowski: „I tam kombinują?”

PRM p. K.Listwon: „Proszę Państwa dziwny jest to Urząd bo w końcu zdecydowałem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie mogę siedzieć i słuchać obrażania urzędu Wojewody, to jest niedopuszczalne.”

PRM p. K.Listwon: „Że jest dziwny to jest obrażanie ?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wolno tego robić publicznie Panie radny, nie wolno. To jest Urząd Wojewody można go lubić nie lubić to jest wewnętrzna sprawa ale trzeba go szanować.”

PRM p. K. Listwon: „Proszę Państwa jest sytuacja oto taka, że na informację do Urzędu Wojewody, że Burmistrz zrobił coś w niezgodzie z prawem, a zrobił wiele rzeczy w niezgodzie z prawem, otrzymuje odpowiedź oto taką, że to Rada ma się tym zająć, no to ja już nie pisze tylko dzwonię. mówię Boże ty mój,

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Do Boga Pan dzwoni? Da Pan numer telefonu ja też zadzwonię do Boga”

PRM p. K.Listwon: „to ja występuje w imieniu tejże Rady a wy mi odpowiadacie, ja podam Pani numer, a wy mi odpowiadacie, że to rada powinna się tym zająć. Proszę Państwa przykładowo, podaję przykłady Pan Burmistrz powołał Radę, czy jeszcze jest ktoś z Rady Seniorów tutaj obecnie? Jest. Podałem przykład, że Pan Burmistrz powołał nieprawnie Radę Seniorów i oni zgadzają się z tym, ja do Rady Seniorów nie mam nic, tylko do tego, że Pan Burmistrz postępuje niezgodnie z prawem i oni przyznają mi rację i mówią, znaczy ustnie, nie napisie, w tej chwili tam sformułowałem to inaczej, ale, że to już jest koniec kadencji i oni to by woleli się w te sprawy nie mieszać. I dlatego Panie Burmistrzu powiedziałem, że trochę dziwny Urząd bo Urząd powinien się zajmować w sposób urzędowy. Tych, jak to mówi Pan Burmistrz donosów napisałem więcej ale to dotyczy stricte łamania prawa. Notabene Radę Młodzieżową Miasta też Pan powołał nieprawnie, bo co prawda jest to umocowanie w ustawie samorządowej ale potrzebna jest do tego uchwała Rady a Pan Burmistrz powołuje takie gremia na zasadzie zarządzenia, na podatnie zarządzenia i Państwo, ja również w tym całe szczęście, nie, uczestniczyłem jak najbardziej, bo tam na dodatek są przyznane środki pieniężne na gremium, które jest powołane w niezgodzie prawem. No i tym między innymi

zajmuje się Przewodniczący bo od tego jest powołany aby przestrzegania prawa pilnować. Ot i całe moje Sprawozdanie z działalności.

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Ja chciałem uprzejmie zapytać Pana Przewodniczącego o powtórzenie czy Pan uważa, że Młodzieżowa Rada jest nieprawnie powołana.?”

PRM p. K.Listwon: „Tak”

BM p. W. Krzyżanowski: „Więc Panie Przewodniczący przekracza Pan wszelkie granice przyzwoitości. Oświadczam Panu, że Młodzieżowa Rada jest powołana zgodnie prawem i żadnym Zarządzeniem. Zgodnie z prawem to jest po pierwsze. Po drugie podamy niedługo kulisy jak niektóre podmioty, nie wiem w zawiści, nienawiści w bojaźni jak tą Radę próbowały torpedować. Mamy piękna młodzież, cudowną młodzież i przedstawimy to niedługo opinii publicznej kto to czynił. Wytrwaliśmy dlatego, że żal nam było żeby młodzież się o tym dowiadywała, żeby spokojnie pracowała, ale młodzież widzi. I wie, młodzież widzi i wie i społeczeństwo widzi i wie. Także Pan dopuszcza się kłamstw Młodzieżowa Rada jest powołana w oparciu o ustawę o samorządzie gminnym Dziękuję.”

PRM p. K.Listwon: „Ja nadmienilem referując Państwu”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panu nie wolno mówić nieprawdę.”

PRM p. K.Listwon : „Wolno mówić”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wolno, Pan kłamie.”

PRM p. K.Listwon : „Wolno mówić, nie nieprawdę tylko właśnie prawdę Pan mówi nieprawdę. Ja powiedziałem, przecież wszyscy Państwo słuchaliście, że Rada Młodzieżowa ma umocowanie prawne samorządowej ale powinna być powołana aktem uchwały Rady a Pan powołał ją zarządzeniem. I tyle i aż tyle”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan kłamie nie powołałem Rady zarządzeniem, powołałem aktem niższej ragi w oparciu o konkretne przepisy prawa. „

PRM p. K. Listwon: Jakim aktem? Proszę powiedzieć jakim aktem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dezinformuje Pan tutaj wszystkich zebranych. Przy takim dyktum jak Pan tak bezwzględnie kłamie pozwoli Pan, że ja dzisiaj wszystkiego Panu nie wyłożę. Ale Pan kłamie.”

PRM p.K.Listwon: „Ale dlaczego, Nie pozwolę, nie”.

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący jeżeli Pan w tak bezwzględny sposób „

PRM p. K.Listwon: ‘ jeżeli Pan mi zarzuca”

BM p. W. Krzyżanowski: „” Czy ja Panu kiedykolwiek zarzucałem coś, co by nie było w oparciu o fakty, o dokumenty a Pan zarzut stawia kolejny, Pan powinien się wstydzić, Pan tak na wesoło mówi to co Pan donosi, jak Panu odpisują. Jak to wygląda?”

PRM p. K.Listwon ; „Na ten fakt”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak to wygląda, jaka jest Pana moralność? Pan za wszelką cenę chce jak już Pan nie daje rady żeby ”

PRM p. K. Listwon: „Moja moralność jest taka że w tej kwestii nigdzie do Wojewody nie pisałem tylko”

BM p. W. Krzyżanowski: ‘ Wystarczy tylko co Pan teraz publicznie powiedział.”

PRM p. K.Listwon: „tylko przy okazji pisma w sprawie Rady Seniorów powiedziałem, że Rada Młodzieżowa również została powołana nieprawnie.

BM p. W. Krzyżanowski: „Kłamie Pan”

PRM p. K. Listwon: „Dobrze, proszę Państwa coś tutaj polemizować. Panie Burmistrzu co się Panu stało, drzwi się Panu pomyliły.

Radny p. J. Wilczyński : „Kręcka dostał”

Radny p. L. Godlewski : „Panie Burmistrzu nic Panu nie grozi”

PRM p. K.Listwon: „ Jest to nasza ostatnia sesja przed Świętami, przed wigilią, pozwólcie Państwo

BM p. W. Krzyżanowski: „Po takich kłamstwach Pan chce życzenia składać, Pan powinien powiedzieć słowo przepraszam.”

Radny p. L. Godlewski: „Ale na życzenia Pan nie wychodzi bo to nie ładnie”

PRM p. K. Listwon: „Pozwólcie Państwo, że na wasze ręce złożę Państwu i dla waszych rodzin życzenia szczęśliwych dobrych, rodzinnych Świąt, dużo zdrowia i pomyślności w Nowym Roku. Dziękuję bardzo.”

Punkt 16

Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że Porządek obrad XLVIII - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany, serdecznie podziękował za aktywny udział w obradach sesji, po czym zamknął obrady XLVIII sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodniczący Rady Miasta

/-/Krzysztof Listwon

Protokolant: Izabela Rejniak

Inspektor ds. obsługi Rady Miasta